



Sezon
kąpielowy
w Płocku

>2



Śmieci leżą
miesiącami
na posesji

>3



Gminy
z dofinansowaniem
Mazowsza

>16

Nr 18 (2525)

nakład 6 000

3,90 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Poniedziałek

2 maja 2022

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU

PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI



**Liczy się czas i każda złotówka.
Dziewczynka zna
tylko szpitalne łóżko...**

■ Czytaj - s. 6

**Marta
Grażynka
prosi o pomoc**

Archiwum

Skorzysta z niej kolejnych 700 osób.
Komu przysługuje?

**Bezpłatna fizjoterapia
pocovidowa**

■ Czytaj - s. 3

Uchodźcy z Ukrainy to pilni uczniowie

**Coraz lepiej
mówią po polsku**

■ Czytaj - s. 18



SPORT



Do rozdania
bilety na mecz
Wisła Płock
- Warta Poznań!

>30



7 maja o godz. 10.00
wioślarze
zapraszają
na Piknik Olimpijski

>31

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Koncert chóru w katedrze

3 maja o godz. 19.00 w Bazylice katedralnej odbędzie się koncert „Witaj Majowa Jutrzenko”. Wykonawcy: Wiktor Bramski – organy; Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses pod dyrekcją Anny Bramskiej. Wstęp wolny, szczegóły informacji na stronie www.chorplock.pl.

Magiczne drzewo

Biblioteka dla dzieci Książnicy Płockiej zaprasza 4 maja o godz. 16.00 na Magiczne drzewo – zielone opowieści Wróżki Amelii, twórcza zabawa, kreatywne wynalazki, zakrecone ekogry. Spotkania adresowane są do dzieci w wieku 6-9 lat.

Oprowadzanie po wystawie

7 maja o godz. 12.00 można skorzystać z oprowadzania autorskiego w Płockiej Galerii Sztuki po wystawie fotografii Grzegorza Piaskowskiego „Bezbramna brama” z jej autorem, który przybliży problematykę przedstawionych prac i tajniki fotografii. Spotkanie będzie również okazją do szerszej rozmowy i dyskusji nad tematem wystawy (wstęp na oprowadzanie w cenie biletu).

Żona potrzebna od zaraz

Również 7 maja o godz. 19.00 Teatr Dramatyczny wystawia spektakl „Żona potrzebna od zaraz”. To znakomita, inteligentna, pełna humoru i zaskakujących sytuacji komedia Edwarda Taylora. Brak żony może się okazać większą katastrofą niż posiadanie nawet najgorszej. A zwłaszcza że jej posiadanie to okazja do intratnego awansu zawodowego. Zaproszony na kolację szef bohatera jest wyjątkowym tradycjonalistą rodzinnym i chętnie pozna małżonkę swojego pracownika. A do tego jest wysoce religijny. Ba! Ale skąd ją wziąć? Jest wprawdzie jedna, z którą mieszka, ale nieślubna. Są też inne... ale która będzie najlepsza i zgodzi się udawać żonę? Czasu coraz mniej. Zjawia się listonosz nie w porę. Ale służył w szkockiej piechocie. A tam nosi się spódnice. Niestety ma wąsy. I tu dopiero zaczyna się kreatywna farsa, pełna świetnego dialogu i nieprawdopodobnych sytuacji. I oczywiście tak typowej dla farsy - komedii pomyłek.

Bajkoranek

Dla dzieci 8 maja o godz. 11.00 Nove Kino Przedwiośnie wyświetli bajkę „Nawet myszy idą do nieba”. Czy mysz i lis mogą być przyjaciółmi? Kiedy uparta Czumieszka i strachliwy Rudeusz trafiają do nieba, nic na to nie wskazuje. W nowym świecie muszą porzucić swoje instynkty i stawić czoła fantastycznej przygodzie. Dokąd zaprowadzi ich ta niezwykła podróż?

(jb)

Potrwa od 15 czerwca do końca sierpnia

Sezon kąpielowy w Płocku

Podczas ubiegłotygodniowej sesji płocky radni jak co roku wyznaczyli, gdzie latem tego roku będzie miejskie kąpielisko. Ustalili też, jak długo będzie trwał sezon kąpielowy.

Miejskie, letnie kąpielisko tradycyjnie zostanie wyznaczono-

ne na zalewie Sobótka. Choć od lat jego lokalizacja się nie zmienia, jednak zgodnie z prawem wodnym co roku radni muszą podjąć uchwałę w tej sprawie.

Zanim uchwała trafiła pod obrady radnych, musiała uzyskać pozytywną opinię Płockiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Pozytywne opinie wydali

także Główny Inspektor Ochrony Środowiska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Płocku oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

W tym roku sezon kąpielowy w Płocku rozpocznie się – zgodnie z decyzją radnych – 15 czerwca i potrwa do końca sierpnia.

(jac)



J. Danieluk

W tym roku płocczanie będą mogli również korzystać z kąpieliska na Zalewie Sobótka

Po miesiącu funkcjonowania mamy pierwsze zmiany

Linia pospieszna C

Jeszcze w kwietniu zmianie uległa linia nowej linii pospiesznej C, która przez most Solidarności łączy lewobrzeżną część Płocka z Podolyszczami.

Od 1 do 30 kwietnia autobusy linii C kursowały z pętli na ul. Kutnowskiej przez przystanki Góry, Przyszkolna, Łącka, Semestralna i Browarna, następnie jadą Trasą ks. Popiełuszki na Podolyszce. Tam zatrzymywały się na przystankach Armii Krajowej, Czwartaków i na pętli Podolyszce. Powrót odbywał się tą samą trasą. Jednak już od 30 kwietnia nastąpiła jej zmiana.

Kursy linii C są wykonywane od poniedziałku do soboty. Dotychczasowy rozkład jazdy uwzględniał poranny i popołudniowy szczyt komunikacyjny, a także m.in. godziny zmian pracowników dojeżdżających na ulicę Browarną oraz potrzeby uczniów szkoły im. Leokadii Berge-rowej i osób odwiedzających centra handlowe. – Na początku kwietnia

uruchomiliśmy linię pospieszną C Komunikacji Miejskiej na trasie łączącej osiedla Góry – Ciechomice – Podolyszce. Trwają testy dotyczące liczby pasażerów, trasy, optymalizacji godzin poszczególnych kursów i komunikacji z innymi liniami autobusowymi. Po miesiącu funkcjonowania mamy pierwsze wnioski – informuje prezydent Andrzej Nowakowski.

Pierwszą ważną zmianą będzie – od 30 kwietnia – zmiana trasy. Autobus będzie wjeżdżał na pętlę autobusową w Tokarach, o co prosiła m.in. Rada Osiedla Pradolina Wisły. Ma to się przyczynić do większego obłożenia pasażerów i umożliwić mieszkańcom osiedla korzystanie z nowej linii. – To odpowiedź na opinie i uwagi pasażerów, o które prosiliśmy uruchamiając linię – dodaje prezydent Andrzej Nowakowski.

Po bliższym miesiącu funkcjonowania testy pokazały, że niestety frekwencja jest bardzo niska. Podczas jednego przejazdu w dni powszednie korzystało średnio od 2 do 7

pasażerów. W ciągu całego dnia z linii skorzystało od 49 do 85 osób podczas ośmiu kursów w kierunku Gór i siedmiu kursów w kierunku Podolyszce. W sobotę niestety frekwencja jest jeszcze niższa – od 11 do 22 osób w ciągu wszystkich sześciu kursów. Odpowiedzią na niską frekwencję jest wprowadzenie nowych kursów o co prosili pasażerowie. W dni robocze przybędzie kurs o godzinie 6.28 z Podolyszce i kurs o godzinie 21.28 oraz powrotne kursy z pętli przy ul. Kutnowskiej o godzinie 7.02, 8.13 oraz 21.06 i 22.07.

Korekcie został też poddany dotychczasowy rozkład jazdy. W sobotę przybyły dwa kursy o godzinie 16.09 z pętli przy ul. Kutnowskiej oraz 10.24 z Podolyszce. Linia C jest też lepiej skomunikowana z linią nr 7 w Ciechomicach.

Linia C będzie dalej monitorowana pod względem liczby pasażerów. Uwagi i spostrzeżenia można przekazywać pod adresem transport.publiczny@plock.eu.

Opr. (jac)

Magazyn Kryminalny

Popsuty i rozkradziony

Do komendy policji zgłosiła się kobieta, której skradziono samochód. Po awarii zaparkowała opła w rejonie jednego ze sklepów w gm. Łąck. Kiedy po kilku dniach przyjechała, aby odholować pojazd, okazało się, że opła nie ma. Policjanci zatrzymali na terenie posesji w gm. Bielsk podejrzewanych o kradzież samochodu. Podejrzani wciągnęli na lawetę opła, przewieźli go kilkadziesiąt kilometrów dalej, wykręcili z niego wartościowe części, po czym sprzedali go na kupie złomu w powiecie włocławskim. W wyniku przeszukiwania w jednym z zaparkowanych pojazdów na posesji mieszkańca gm. Bielsk, policjanci zabezpieczyli części od skradzionego pojazdu. Podejrzani to mężczyźni w wieku 28 - 45 lat. Grozi im do 5 lat więzienia.

Pijany, poszukiwany z mefedronem

Kryminalni zatrzymali 33-letniego sierpczanina. Zaczęło się od podejrzenia, że za kierownicą renault może znajdować się osoba nietrzeźwa. Badanie alkomatem podczas policyjnej kontroli wykazało ponad promil alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się też, że mężczyzna jest poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Sierpcu, a dodatkowo ujawniono przy nim torebkę z mefedronem. Grozi mu teraz do 3 lat pozbawienia wolności.

Spragniony rozbójnik

W jednym ze sklepów w powiecie płockim, mężczyzna ukradł alkohol. Pracownica sklepu próbowała zatrzymać złodzieja. Ten użył wobec niej przemocy i wybiegł ze skradzionym alkoholem. Funkcjonariusze już następnego dnia zatrzymali podejrzanego 39-latkę, który ukrywał się poza miejscem swojego zamieszkania. Mieszkaniec gm. Słupno został objęty policyjnym dozorem.

Bał się radiowozu?

Na widok policyjnego radiowozu, dającego sygnały do zatrzymania się, kierowca opła zaczął uciekać, wyprzedzając na drodze na „trzecie-go”, używał telefonu, a przed zatrzymaniem próbował jeszcze przesiąść się na tylny fotel pojazdu. Wszystko zaczęło się od anonimowego zgłoszenia na policję o kierującym osobowym oplem na stacji paliw w miejscowości Krzywianice, który może znajdować się pod wpływem alkoholu. Policjanci znaleźli go na DK-10. Opel na widok radiowozu zaczął uciekać, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu. W finale mężczyzna próbował wjechać na teren prywatnej posesji, stracił panowanie nad pojazdem i zatrzymał się na słupku ogrodzeniowym. Pojazdem podróżowała trójka nietrzeźwych mężczyzn. 38-latek podejrzany o kierowanie oplem miał w organizmie blisko 1,5 promila alkoholu. Nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Za te wyczyny grozi mu kara do 5 lat więzienia, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

BS

**tygodnik
PŁOCKI**

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biata e-mail: j.biata@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66. REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakiełska 3. Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Skorzysta z niej kolejnych 700 osób. Komu przysługuje?

Bezpłatna fizjoterapia pocovidowa

Do końca 2023 roku przedłużony będzie program bezpłatnej rehabilitacji pocovidowej dla mieszkańców Mazowsza. Dotychczas wzięło w nim udział ponad 750 osób. Teraz z bezpłatnych badań skorzystają kolejni pacjenci, którzy przeszli covid i borykają się z różnego rodzaju dolegliwościami. Na realizację programu samorząd województwa przeznaczy w sumie ponad 2,4 mln zł.

Program finansowany przez samorząd województwa mazowieckiego przeznaczony jest dla pacjentów z powikłaniami po przebytych zachorowaniach na COVID-19. Na Mazowszu realizowany jest od ubiegłego roku. W 2021 r. skorzystało z niego aż 756 osób. Na realizację programu władze regionu przeznaczyły pierwotnie 2 mln zł. Pula ta została właśnie zwiększona o kolejnych 400 tys. zł.

Zaburzenia w oddychaniu, duszności, osłabienie organizmu, poczucie zmęczenia, problemy z koncentracją to tylko niektóre efekty przebytej infekcji wywołanej wirusem SARS-CoV-2. Wiele osób, by móc wrócić do pełnej formy, potrzebuje profesjonalnej pomocy, w tym również długotrwałej rehabilitacji. – Mimo że administracja rządowa zdjęła większość obostrzeń, liczba zachorowań na Covid-19 wciąż niepokoi. Do naszych placówek medycznych bardzo często zgłaszają się także pacjenci z różnego rodzaju powikłaniami po przebytej infekcji. To właśnie z myślą o nich przygotowaliśmy program bezpłatnej fizjoterapii, który realizuje 19 placówek na Mazowszu. Z uwagi na duże zainteresowanie tego typu świadcze-

niami podjęliśmy decyzję o jego przedłużeniu do końca 2023 r. tak, aby jak największą liczbę osób mogło z niego skorzystać – mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Do programu mogą być zakwalifikowane osoby dorosłe, mieszkające na terenie województwa mazowieckiego, które nie korzystają z innych programów o podobnym charakterze finansowanych ze środków publicznych oraz nie korzystają ze świadczeń finansowanych ze środków NFZ. – Pacjenci po przejściu Covid-19 borykają się z różnymi dolegliwościami. Niektóre z nich, zwłaszcza te dotyczące problemów z oddychaniem czy osłabieniem organizmu pojawiają się po jakimś czasie. Dzięki temu programowi chcemy pomóc mieszkańcom Mazowsza w powrocie do pełni zdrowia po przebytej infekcji. Zachęcamy wszystkich, którzy potrzebują do skorzystania z bezpłatnych porad – podkreśla Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

W programie mogą uczestniczyć osoby, które przebyły COVID-19 (po-

twierdzone testem genetycznym lub zaświadczeniem od lekarza) i przedłużające się dolegliwości pocovidowe. Decyzję o zakwalifikowaniu do programu podejmie fizjoterapeuta.

Celem projektu jest pomoc pacjentom w zmniejszeniu objawów pocovidowych. W ramach oceny uwzględniane są tolerancja wysiłku fizycznego, natężenie występowania duszności, przewlekłego zmęczenia, lęku lub zaburzeń nastroju, sprawność fizyczna oraz wiedza w zakresie samodzielnego radzenia sobie z uciążliwymi powikłaniami związanymi z przebyciem COVID-19. W 2021 r. do programu zakwalifikowano 756 osób.

W programie uczestniczy 19 placówek medycznych z terenu całego Mazowsza. W Płocku program realizuje Mazowiecki Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej, NZOZ FIZJOMED Małgorzata-Grzelka Małgorzata, Płock.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: na www.zdrowemazowsze.pl. **rad**



www.freepik.com

Decyzja płockich radnych o większych środkach finansowych

Kościuszki za droga

Podczas ubiegłotygodniowej sesji płocki radni podjęli decyzję o zwiększeniu środków na sfinansowanie przebudowy ulicy Kościuszki. To pozwoli na rozstrzygnięcie przetargu oraz rozpoczęcie prac.

– Jesteśmy coraz bliżej rozpoczęcia kompleksowej przebudowy ul. Kościuszki, pl. Dąbrowskiego oraz fragmentu ul. Warszawskiej – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Projekt tej przebudowy zakłada przede wszystkim budowę kanalizacji deszczowej na całym odcinku skrzyżowania z ul. Tumską do połowy ul. Warszawskiej (fragment tej ostatniej, który łączy się al. Kilińskiego leży na kolektorach, które zostały już rozdzielone z ogólnospławnych na sanitarne i deszczowe).

Cała ul. Kościuszki od Tumskiej do skrzyżowania z ul. Misjonarską – odcinek o długości blisko pół kilometra – wyglądem ma przypominać drogę sprzed lat. Zostanie wyłożony kostką kamienną (młotkowaną). Chodniki zaś zostaną wykonane z płyt z jasnoszarego granitu strzegomskiego i będą przypominać nawierzchnię ul. Tumskiej. Nowe (le-dowe) będzie także oświetlenie.

Taka przebudowa w staromiejskim stylu niesienie ze sobą pewne konsekwencje – Kościuszki będzie

niecو węższa, a zatoki parkingowe pozwolą na zatrzymanie auta jedynie wzdłuż jezdni, a nie jak dziś – również w poprzek.

Na pozostałym odcinku – czyli na pl. Dąbrowskiego i na prawie 100 metrach ul. Warszawskiej – projekt przewiduje budowę kanalizacji deszczowej oraz ułożenie nowej nawierzchni.

Miejski Zarząd Dróg, który ma prowadzić tę inwestycję, zarezerwował w swoim budżecie wstępnie 8,9 mln zł. W przetargu na wybór wykonawcy, który trwa, wpłynęły cztery oferty. Najkorzystniejsza (konsorcjum spółki Zielony Ogród oraz Firmy Remontowo-Budowlanej Lipowski) opiewa na kwotę 16,9 mln zł. W tej sytuacji władze miasta zdecydowały, że wystąpią do radnych o zgodę na zwiększenie wydatków. Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na zwiększenie środków. To pozwoli zakończyć inwestycję za blisko 1,5 roku.

Nie ma dziś jeszcze informacji na temat organizacji ruchu w czasie prac, ale trzeba się liczyć z całkowitym zamykaniem tych ulic ze względu na głębokie wykopy. Choć można spodziewać się też, że będzie to następowało odcinkami.

Projekt zakłada zachowanie wszystkich drzew, co więcej – niezależnie od tej inwestycji – przy ul. Warszawskiej zostanie posadzony platan klonolistny. **(jac)**



J. Daniłuk

Ulicę Kościuszki czeka przebudowa. Część inwestycji zostanie sfinansowana ze środków rządowych

Miesiącami leżą na posesji. Kto się nimi zainteresuje?

Śmieci w Mijakowie

Nasza planeta niszczy, a właściwie sami ją niszczymy. Wycinamy lasy, doprowadzamy do globalnego ocieplenia, a przede wszystkim wszędzie zostawiamy po sobie śmieci. Odpady najróżniejszego rodzaju leżą w lasach, na polach, w rowach. Niefrasobliwość ludzi doprowadzi do zagłady ziemi.

Nie są to jedynie problemy globalne, także lokalne. Jednym z takich problemów jest wyrzucenie na nieruchomości śmieci niewiadomego pochodzenia w Mijakowie, gmina Słupno. – Kilka tygodni temu zgłosiłem do Urzędu Gminy, że na jednej z posesji właścicieli wywiozł nieczystości. Są tam puszki, smary, farby. Obok płynie strużka, Słupianka. Jak pada deszcz, to do rzeczki spływa zanieczyszczona woda – tłumaczy czytelnik.

Zdaniem czytelnika śmieci są wyrzucone na grunty prywatne, omie, choć nieuprawiane. Nieczystości jest bardzo dużo, minimum dwa tiry musiały je przywieźć na pole. Trudno się dziwić, że sąsiedzi są zaniepokojeni porożrzucanymi

odpadami. Nie trzeba dodawać, że wokół nich lata ptactwo, kręcą się psy z okolicznych gospodarstw, dzikie zwierzęta.

Otrzymaliśmy odpowiedź z Urzędu Gminy w Słupnie, podpisaną przez Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominikę Kacprzyńską.

„Informuję, że w dniu następnym po otrzymaniu zgłoszenia od mieszkańców gminy, właścicieli nieruchomości, na której zalegają odpady, został we-

zwany do ich usunięcia. W związku z brakiem reakcji na wezwanie, zostało wszczęte z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji nakazującej usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania w związku z art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Wstępne oględziny wykazały, że na nieruchomości zgromadzone zostały w przeważającej większości odpady w postaci tkanin do wycierania (szmaty, czyściwo). Sprawa została zgłoszona również do WIOŚ”.

Okazuje się, że nic więcej nie można zrobić, trzeba czekać na reakcję Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Jak długo? Tego nikt nie wie. **Jol.**



Archiwum

Strażnicy Miejscy skontrolują wszystkie płockie osiedla

Do połowy maja...

Do połowy maja potrwają kontrole płockich osiedli. To akcja Straży Miejskiej. Dzielnicy już ruszyli w teren. Ich zadaniem jest lustracja budynków pod kątem ich stanu estetycznego, czystości na osiedlach, stanu technicznego ławek, śmietniczek, placów zabaw.

Sprawdzą też stan altanek śmietnikowych i czy utrzymywana jest czystość w ich obrębie. Dodatkowo skontrolowane zostaną wejścia do klatek schodowych, chodniki oraz uliczne oświetlenie, a ponadto stan dróg i prawidłowość ich oznakowania.

Strażnicy dzielnicowi kontrole osiedli będą prowadzić sami lub z przedstawicielem administracji osiedla lub rady osiedla.

– Po przeprowadzonej kontroli rejonowy poinformuje przedstawiciela administracji osiedla o wynikach kontroli. W razie stwierdzenia nieprawidłowości wyznaczy termin usunięcia stwierdzonych usterek czy też uchybień – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Akcja kontroli płockich osiedli prowadzona jest po raz kolejny. W latach poprzednich najczęściej ujawnione nieprawidłowości dotyczyły m.in.: nietypowych śmieci pozostawionych przy altanach śmietnikowych, wymiany piasku w piaskownicy, ubytków w chodnikach, urwanych koszy na śmieci, zamalowanych znaków drogowych, braku tabliczek z nazwami ulic, piachu i liści zalegających przy krawężnikach i na chodnikach oraz wraków pojazdów. **BS**

Dotacje dla rodzinnych ogrodów działkowych

Wnioski można złożyć w maju

Od 2018 do 2021 roku do płockich ogrodów działkowych trafiło z budżetu miasta 27 dotacji na łączną kwotę 685 600 złotych. W tym czasie z dotacji skorzystało 20 ogrodów, część z nich nawet dwukrotnie. Za pozyskane środki ogrody najczęściej modernizowały instalacje energetyczne lub remontowały świetlice czy ogrodzenia.

Wnioski będą przyjmowane od 4 do 20 maja. – Od 4 lat dofinansowujemy rozwój rodzinnych ogrodów działkowych. W tym roku dofinansowanie może wynieść nawet 30 tys. zł – mówi Prezydent Andrzej Nowakowski.

Dofinansowanie można otrzymać na rozwój ROD, w szczególności budowę lub modernizację infrastruktury. Inwestycja musi wpływać na poprawę warunków lub zwiększać dostępność społeczności lokalnej do ROD.

W roku 2022 w Budżecie Miasta Płocka na ten cel zabezpieczono 200 tysięcy złotych. Rodzinne Ogrody Działkowe są nie tylko miejscem wypoczynku dla działkowców, ale także oazą zieleni w mieście.



Urząd Miasta Płocka

Od 4 do 20 maja w płockim ratuszu będą przyjmowane wnioski o udzielenie dotacji dla rodzinnych ogrodów działkowych

Obecnie w mieście znajduje się 21 ogrodów działkowych o łącznej powierzchni ok. 250 hektarów, na której wydzielonych jest ok. 4 700 działek.

Dodatkowe informacje dotyczące zasad udzielania dotacji można uzyskać w Wydziale Spraw Komunalnych pod numerem telefonu: 24 367-16-20 lub w Biurze Interwencji i Informowania Mieszkańców 24 364 55 55 oraz na stronie czysty.plock.eu.

Warto przypomnieć, że od 2018 do 2021 roku do płockich ogrodów działkowych trafiło z budżetu miasta 27 dotacji na łączną kwotę 685 600 złotych. W tym czasie z dotacji skorzystało 20 ogrodów, część z nich nawet dwukrotnie. Z dofinansowania nie skorzystał jedynie ROD Medyczna.

Program dotacyjny dla rodzinnych ogrodów działkowych funkcjonuje w Płocku od 2018 roku. Środki z budżetu miasta mogą być prze-

znaczane na budowę lub modernizację ogrodowej infrastruktury: budynków i budowli, ogrodzeń, alejek i dróg, placów zabaw, hydroforni, sieci wodociągowej i energetycznych oraz innych urządzeń wykorzystywanych do prawidłowego funkcjonowania ogrodu.

Już pierwsza edycja programu cieszyła się dużą popularnością wśród działkowców. W 2018 roku wpłynęło 11 wniosków na łączną kwotę ponad 250 tysięcy złotych.

Wówczas w budżecie miasta było przygotowanych 200 tysięcy złotych. To spowodowało, że dofinansowanie trafiło do dziewięciu ROD-ów z przeznaczeniem na modernizację instalacji elektroenergetycznych, budowę i remonty budynków administracyjno-biurowych i świetlic oraz utwardzenie alejek.

W 2019 roku miasto zabezpieczyło w budżecie ponownie kwotę 200 tysięcy złotych. Tym razem – w terminie do 31 maja 2019 roku – wpłynęło sześć wniosków. Cztery z nich

zostały zaopiniowane pozytywnie na łączną kwotę 120 tysięcy złotych. Pieniądze zostały przeznaczone na budowę i modernizację sieci elektroenergetycznych oraz remont ogrodzenia. Ponieważ w 2019 roku nie została wykorzystana cała pula przeznaczona na dotacje, ogłoszono kolejny nabór wniosków, tym razem do 26 lipca 2019 roku. Wnioski złożyły tym razem dwa ogrody działkowe, które uzyskały pozytywne decyzje.

W 2020 roku także w budżecie miasta została zabezpieczona kwota 200 tysięcy złotych. Jednak w związku z pandemią koronawirusa nie wszystkie ROD-y zdążyły podjąć decyzję o złożeniu wniosków o dotacje. Ostatecznie kwota na dotacje została zmniejszona do 100 tysięcy złotych, a wnioski złożyły dwa ogrody działkowe, które uzyskały dotację w łącznej kwocie 50 tysięcy złotych.

W ubiegłym roku w budżecie miasta także znalazła się kwota 200 tysięcy złotych na dotacje dla ROD-ów. Wpłynęło 11 wniosków na kwotę 288 tysięcy złotych. Z powodu tak dużego zainteresowania prezydent Andrzej Nowakowski i skarbnik Wojciech Ostrowski podjęli decyzję o zwiększeniu środków i ostatecznie wszystkie wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie. Ostatecznie jeden z ROD-ów odmówił podpisania umowy i kwota dotacji wyniosła w sumie 256 tysięcy złotych.

W tym roku ponownie do dyspozycji działkowców będzie 200 tysięcy złotych, a nabór wniosków powinien zostać ogłoszony wiosną.

(jac)

Grupa ORLEN mówi o kolejnych inwestycjach na Litwie

Farmy wiatrowe, zielony wodór, energetyka jądrowa?

Grupa ORLEN, zgodnie ze strategią, inwestuje w aktywa na Litwie, wzmacniając pozycję rynkową ORLEN Lietuva. To strategiczna spółka, która zarządza jedyną rafinerią w regionie bałtyckim, obecnie już w 100% przerabiając ropę spoza kierunku wschodniego.

Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN podczas spotkania z Ingridą Šimonyte, Premier Re-

publiki Litwy przedstawił główne strategiczne cele, których realizacja wzmocni gospodarkę obu państw, a przede wszystkim bezpieczeństwo energetyczne tej części Europy. Rozmowy dotyczyły m.in. dalszego rozwoju rafinerii w Możejkach i planowanych przez koncern inwestycji w energetykę wiatrową, wodór, a także małą energetykę jądrową.

– Litwa jest dla nas ważnym partnerem biznesowym. Zacieśniamy relacje, otwierając się na nowe możliwości współpracy. Trudne czasy,

w których obecnie działamy, stanowią nie tylko wyzwanie, ale też dużą szansę dalszego rozwoju. Musimy ją w pełni wykorzystać. Dlatego budujemy silną, nowoczesną energetykę, opartą o czyste źródła. Przygotowujemy się do podjęcia decyzji inwestycyjnych w sprawie realizacji na Litwie ważnych z punktu widzenia całego regionu przedsięwzięć energetycznych. Jesteśmy w stałym kontakcie ze stroną litewską. Energetyka to kolejne pole do współpracy, ponieważ zarówno dla Litwy, jak i Polski, bezpieczeństwo energetycz-



Prezes Daniel Obajtek (w środku) podczas spotkania z premier Litwy Ingridą Šimonyte

ne stanowi priorytet – mówi Daniel Obajtek.

Jednym ze strategicznych kierunków rozwojowych, wyznaczających przyszłość Grupy ORLEN, jest rozbudowa potencjału energetyki wiatrowej. Koncern inwestuje już w Polsce w lądowe farmy wiatrowe i jako pierwszy w kraju rozpocznie budowę elektrowni wiatrowej na morzu. Do inwestycji w offshore przygotowuje się także Litwa. Grupa ORLEN, zamierza przystąpić do najbliższej aukcji na koncesję na morskie farmy wiatrowe o mocy 700 MW na litewskiej części Bałtyku.

Grupa ORLEN analizuje również możliwość zainwestowania w lądowe farmy wiatrowe, które byłyby zlokalizowane przy rafinerii w Możejkach. Ich łączna moc mogłaby wynieść 57 MW. Obecnie koncern przygotowuje się do podjęcia decyzji w tej sprawie.

W plany związane z rozwojem energetyki wiatrowej na Litwie wpisuje się też możliwość zainwestowania w produkcję zielonego wodoru. Koncern dostrzega także potencjał do rozwoju małej energetyki jądrowej, który zaprezentował stronie litewskiej. Realizacja tych przedsięwzięć byłaby kolejnym krokiem w transformacji energetycznej Grupy ORLEN i osiągnięciem przez nią neutralności emisyjnej do 2050

roku, a jednocześnie wzmocniła bezpieczeństwo energetyczne Litwy.

Grupa ORLEN podejmuje już konkretne działania w tym kierunku. Należąca do spółki ORLEN Lietuva rafineria w Możejkach, jedyna w regionie bałtyckim, już w pełni zrezygnowała z dostaw rosyjskiej ropy. Obecnie pozyskuje surowiec głównie z Morza Północnego, a także z Zatoki Perskiej i Afryki Zachodniej. Dostawy ropy do Możejki odbywają się drogą morską przez Butyngę, gdzie znajduje się terminal ropy naftowej należącej do ORLEN Lietuva.

W rafinerii w Możejkach, zgodnie z zapowiedziami, koncern zamierza także zrealizować inwestycję w pogłębianie przerób ropy. Będzie to największy w historii Grupy ORLEN projekt inwestycyjny prowadzony na Litwie, którego wartość szacowana jest na 641 mln euro. Jego realizacja zwiększy udział produktów wysokomarżowych o 12 proc., z obecnych niecałych 72 proc. do ponad 84 proc., a tym samym rentowność rafinerii. Obecnie koncern jest na etapie pozyskiwania pozwoleń na budowę. Inwestycja zostanie zrealizowana do końca 2024 roku i przyczyni się do wzrostu EBITDA Grupy ORLEN nawet o ok. 68 mln euro rocznie.

opr. (t)

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA

Wniosek plockiej uczelni już w ministerstwie

Kierunek lekarski za rok?

Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku złożył w Ministerstwie Edukacji i Nauki wniosek o utworzenie kierunku lekarskiego. Decyzja w tej sprawie zapadnie jesienią. A pierwsi studenci rozpoczną naukę w październiku przyszłego roku.

Jeśli wniosek będzie pozytywnie rozpatrzony, to pierwsi studenci medycyny rozpoczną naukę w październiku 2023 roku. Zgodnie z procedurą Ministerstwo Edukacji i Nauki ma miesiąc na rozpatrzenie wniosku. Następnie przekaże go do Polskiej Komisji Akredytacyjnej, która ma 3 miesiące na zaopiniowanie wniosku. Decyzja w sprawie utworzenia kierunku lekarskiego w Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku zapadnie jesienią. Jeżeli będzie pozytywna, to około 60 studentów medycyny rozpocznie premierowy rok akademicki w październiku 2023 roku.

– Prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki, Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku podpisał i wysłał do Ministerstwa Edukacji i Nauki komplet dokumentów w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie jednolitych studiów magisterskich na

kierunku lekarskim. Wniosek, liczący łącznie ponad dwa tysiące stron, a także dziesiątki zdjęć i projektów, przygotował zespół pod przewodnictwem dr hab. Marioli Głowackiej, prof. Uczelni, Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu – mówi o kolejnym etapie działań uczelni Sebastian Dymek, rzecznik prasowy Mazowieckiej Uczelni Publicznej.

W wymaganym wykazie dokumentów uczelnia przedstawiła m.in.: koncepcję kształcenia, program studiów, sposób i zakres wsparcia studentów oraz bazę dydaktyczną. A także oświadczenia kadry naukowej (53 osoby) oraz kadry lekarskiej (113 osób). W dokumentacji załączony został także projekt rozbudowania Collegium Medicum.

Przypomnijmy, że uruchomienie kierunku lekarskiego w Mazowieckiej było tematem rozmowy podczas odbywającej się w marcu wizyty ministra Edukacji i Nauki prof. Przemysława Czarneka. Omawiano wówczas między innymi możliwości uczelni do przygotowywania kadry lekarskiej. Zaprezentowano, jak aktualnie wygląda kształcenie na prowadzonych w Mazowieckiej kierunkach medycznych, jak przygotowana jest na tę chwilę baza dydaktyczna uczelni. Minister Przemysław Czarnek podczas marcowej wizyty zwiedził m.in. Monoprofilo-

we Centrum Symulacji Medycznych oraz pracownię dydaktyczne. Już wówczas rektor uczelni prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki, informował o trwających przygotowaniach do złożenia wniosku.

Minister Czarnek podczas konferencji prasowej zaznaczał, że październik 2023 roku to realny termin początku kształcenia lekarzy w Płocku. – Jestem przekonany, że od października 2023 roku Płock zrealizuje sygnalizowany już od kilkunastu miesięcy plan uczelni. I będzie ona centrum kształcenia nie tylko pielęgniarów i położnych, ale także lekarzy. Kształcenia prowadzonego na bardzo wysokim poziomie – mówił podczas odbywającej się w marcu wizyty minister Czarnek.

W ramach przygotowań do uruchomienia wydziału lekarskiego planowane jest rozbudowanie bazy edukacyjnej Mazowieckiej Uczelni Publicznej. Tu, jak zaznaczał minister Czarnek, wsparcie finansowe mogą stanowić środki unijne.

rad



www.freepik.com

W naszym mieście zarejestrowano 2,5 tysiąca uchodźców

Płocczanie nadal pomagają Ukraińcom

Podczas ubiegłotygodniowej sesji płocki radni przyjęli uchwałę o pomocy społeczności lokalnym i regionalnym Ukrainy. Było to możliwe dzięki nowelizacji przepisów o samorządzie gminnym. Pomoc ma polegać na zakupach i przekazywaniu żywności, środków medycznych, czystości i higienicznych. W przypadku Płocka pomoc ma nie przekroczyć kwoty 500 tysięcy złotych.

Jednym z punktów programu kwietniowej sesji Rady Miasta była informacja prezydenta miasta o pomocy udzielanej uchodźcom z Ukrainy. – Dzięki ofiarności mieszkańców otaczamy opieką kobiety i dzieci, które schroniły się w Płocku przed wojną. Wysłaliśmy już ponad 20 transportów z pomocą na Ukrainę, głównie do naszego partnerskiego miasta Żytomierza. Trafiła tam między innymi podłoga przygotowana na targi wystawiennicze przez jedną z opolskich firm. Zostanie wykorzystana w centrum dla uchodźców – mówił podczas sesji prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

W Płocku samorząd przygotował 10 miejsc, w których przebywają uchodźcy. Przebywa w nich od 400 do 500 osób. – Kończymy kwestie formalne w związku z życzeniem przez Grupę Energa hotelu Dębowa Góra. Trafi tam około 100 osób, które teraz przebywają głównie w halach sportowych. Wielu uchodźców przyjęło też do swoich domów płocczanie, za co wszystkim bardzo dziękuję – dodał Andrzej Nowakowski.

W Płocku zostało w sumie zarejestrowanych około 2,5 tysiąca uchodźców. Ponad 2,2 tys. z nich otrzymało numery PESEL. Pomocy udzielają także miasta partnerskie Płocka. Cały czas na stronie internetowej urzędu miasta plock.eu funkcjonuje zakładka z informacjami w języku ukraińskim.

Rozpoczęła się już wypłata środków dla osób prywatnych, które przyjęły gości z Ukrainy. Takich wniosków wpłynęło do tej pory ponad 200. Wojewoda mazowiecki przekazał już środki na ich realizację. Są też pieniądze na

jednorazowy zasiłek w kwocie 300 złotych, który jest wypłacany bezpośrednio uchodźcom.

Do płockich przedszkoli uczęszcza około stu ukraińskich dzieci. Jak zapewnia prezydent Andrzej Nowakowski, nie zmniejsza to liczby miejsc dla młodych płocczan. Ponad 300 dzieci uczy się w płockich podstawówkach, a około 60 osób w szkołach ponadpodstawowych. – Wszystkie te działania są możliwe dzięki zaangażowaniu mieszkańców miasta i płockich przedsiębiorców i są prowadzone obok naszych normalnych działań skierowanych do płocczan – podkreśla Andrzej Nowakowski.

Radny Tomasz Kominek zwrócił uwagę na zagrożenie dezinformacją i agresywną krytyką skierowaną do osób, które pomagają uchodźcom z Ukrainy. Jako przykład podał między innymi fałszywe alarmy bombowe, jeden z nich na początku kwietnia spalił pracę kierowanej przez niego delegatury Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego. – Gaśmy takie zachowania w zarodku. W przeciwnym razie może dojść do sytuacji, w której ktoś, kto będzie chciał pomóc naszym gościom z Ukrainy, nie zrobi tego w obawie przed głosami nienawiści – apelował Tomasz Kominek. (jac)

Dofinansowanie dla Szpitala Miejskiego

Będzie cieplej, ładniej i oszczędniej

Kwotę ponad 3 mln złotych dofinansowania otrzymał Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. Pieniądze przeznaczone są na termomodernizację trzech budynków Szpitala Miejskiego. Dofinansowanie pochodzi z pozyskanych przez samorząd województwa mazowieckiego środków unijnych.

Wniosek o termomodernizację Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej złożył już w 2020 roku. Urząd Marszałkowski ogłosił wtedy nabór wniosków na takie przedsięwzięcia. Wniosek płockiej spółki uzyskał pozytywną ocenę, ale wówczas nie zmieścił się w puli przyznanych na ten cel środków. Dotacja została przyznana w styczniu tego roku. Umowę pomiędzy marszałkiem Adamem Struzikiem, a prezesem Płockiego ZOZ Markiem Stawickim podpisano w piątek, 29 kwietnia. Całkowita wartość termomodernizacji oszacowana została na prawie 4,7 mln zł. Dofinansowanie wyniesie nieco ponad 3 mln zł. Pozostała kwota, czyli 1,7 mln zł to wkład własny PZOZ-u.

Projekt podniesienia efektywności energetycznej budynków przyniesie wiele różnych korzyści. Podniesie komfort użytkowania tych obiektów, pozwoli obniżyć zapotrzebowanie na ciepło, co oznacza niższe rachunki, a także przyczyni się do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń. – Staramy się zapewnić pacjentom i personelowi Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej jak najlepsze warunki, dlatego sukcesyw-

nie doposażamy nasze placówki medyczne w najnowocześniejszy sprzęt i modernizujemy obiekty. Wkrótce przystąpimy do termomodernizacji pięciu budynków, na którą pozyskałmy dofinansowanie z Unii Europejskiej – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Na liście obiektów wytypowanych do termomodernizacji są trzy budynki szpitala miejskiego przy ul. Kościuszki 28: budynek „C”, w którym mieści się m.in. oddział ortopedii. Projekt zakłada, że docieplone zostaną w nim ściany, dach, wymienione zostaną również wszystkie drzwi; budynek „H”, m.in. z oddziałem psychiatrii. Docieplony ma być w nim dach. Także i w tym obiekcie wymienione będą drzwi. Ostatni to budynek „K”, w który mieści m.in. oddział chorób wewnętrznych. Na ocieplenie czeka tu stropodach, na wymianę – stolarka drzwiowa. Zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna.

We wszystkich trzech obiektach szpitalnych przy ul. Kościuszki wymieniony będzie również system centralnego ogrzewania oraz zaopatrzenia w ciepłą wodę.

Na liście budynków przeznaczonych do termomodernizacji są jeszcze dwie przychodnie. Chodzi o Centralny Ośrodek Rehabilitacji przy ul. Tysiąclecia 13, w którym projekt zakłada wymianę opraw świetlówkowych na nowe oprawy LED-owe. A także wymianę węża ciepłego i montaż instalacji fotowoltaicznej.

Modernizacja, praktycznie w takim samym zakresie, czeka również budynek przychodni przy ul. Miodowej. rad

Ogromny żal i bezgraniczny smutek pozostawiło we mnie odejście

śp.
Tadeusza Żerowskiego

mojego wieloletniego bliskiego współpracownika w Senacie RP, oddanego pracy na rzecz lokalnej społeczności działacza ruchu ludowego i pedagoga, pełnego pasji i energii do działania, niezwykle życzliwego Człowieka.

Rodzinie i Bliskim
wyrazy najgłębszego współczucia

składa
Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

Liczy się czas i każda złotówka. Dziewczynka zna tylko szpitalne łóżko...

Mała Grażynka prosi o pomoc

Ma dopiero 9 miesięcy, a całe jej życie to walka o kolejny dzień, chemioterapie i badania. Zamiast swojego różowego pokoiku z zabawkami zna tylko szpitalne łóżko z kroplówkami. Mała Grażynka Wereszczyńska z Płocka potrzebuje naszej pomocy. Liczy się czas i każda złotówka.

U Grażynki w 6 miesiącu zdiagnozowano młodzieńczą białaczkę mielomonocytową. To choroba nowotworowa układu krwiotwórczego. Jest bardzo rzadka, podstępna i niezwykle agresywna.

– Kiedy tylko poznaliśmy diagnozę, wiedzieliśmy, że liczy się czas. Tymczasem w jednej chwili nasz świat się zawalił, a koszmar, którego boi się każdy rodzic, stał się przerażająco rzeczywisty. Śmiertelna choroba zaatakowała nasze dziecko – tłumaczy Gabriela i Jacek Wereszczyńscy.

Trzeba było jednak działać. Rodzice natychmiast rozpoczęli le-



Archiwum

czenie dziecka. – Zaczęła się walka z rakiem, z bólem, a przede wszystkim ze strachem o życie naszej córeczki. Ogarnęło nas ogromne cierpienie pomieszane z poczuciem niesprawiedliwości. Obecnie córeczka jest już po 3 blokach chemioterapii i czeka na przeszczep szpiku – opowiadają rodzice.

Przez chorobę córki ich życie zmieniło się diametralnie. W takich sytuacjach o tym się jednak

nie myśli. Najważniejsze jest, by dziecko wyzdrowiało. Codzienność tej walki może jednak dobijać i zabierać wszystkie siły.

– Gdy Grażynka przyszła na świat, nie sądziliśmy, że już wkrótce jej drugim domem stanie się oddział onkologii, a lepiej od swojego różowego pokoiku będzie znała wnętrza szpitalnej sali... Niestety, tak się stało. Jesteśmy tu od 4 miesięcy. I od 4 miesięcy córeczka nie

może spokojnie spać we własnym łóżeczku i bawić się ze swoim rodzeństwem... – relacjonują rodzice.

Tę sytuację trudno sobie wyobrazić, zwłaszcza że dotyczy małego dziecka. – Grażynka ma zaledwie 9 miesięcy, a choroba już chce zakończyć jej życie, które dopiero się zaczęło. Trudno mi o tym mówić, trudno mi pisać, jeszcze trudniej złapać mi oddech... – opowiada matka, codziennie patrząca na cierpienia swojej córeczki, która jest markotna, drażliwa, często płacze i nie ma sił.

Obecnie dziewczynka razem z mamą przebywa w szpitalu we Wrocławiu na oddziale chemioterapii. Mała ciężko znosi rozłąkę z resztą rodziny - mama również, bo w domu zostały inne dzieci. W piątek, 29 kwietnia planowany był przeszczep szpiku kostnego.

Leczenie wykańcza małą Grażynkę, a walka z chorobą jest trudna, bolesna i niestety bardzo kosztowna. – Przed nami jeszcze kolejne cykle chemioterapii, wyczerpujące badania, rehabilitacje, specjalistyczne leki, wizyty u specjalistów i najważniejsze – przeszczep szpiku. Wierzmy, że nie bę-

dzie odrzutu. Nie wiemy co będzie dalej, dlatego szukamy również alternatywy leczenia po za granicami Polski. Koszty przerażają, jednak wiemy, że to jedyny sposób, aby uratować naszą córeczkę... Dlatego prosimy o wsparcie! Każda nawet najmniejsza kwota pomoże ocalić Grażynkę – błagają zrozpaczeni rodzice.

Postanowili założyć zbiórkę internetową, dzięki czemu łatwiej pomóc tej rodzinie. Wystarczy tylko wejść na stronę i kliknąć odpowiednie przyciski, by pomoc finansowa błyskawicznie zasilila konto chorej dziewczynki.

Dodajmy, że historia małej Grażynki poruszyła już wiele osób. Pół tysiąca ludzi wpłaciło swoje datki. Na zbiórce jest już ponad 10 tys. zł. To jednak wciąż za mało na leczenie, rehabilitację, sprzęt medyczny czy dojazdy do szpitali. Każdy może jednak jeszcze pomóc, by życie dla dziecka odmieniło się końcu na lepsze. Pieniądze na leczenie dziewczynki zbierane są również na facebookowej grupie - „Grażynka kontra białaczka – licytacje”.

BS

Pierwszy taki ogród w Płocku

Powstaje przy Jagiellonce

Już wkrótce park przy Jagiellonce całkowicie zmieni swój wygląd. Zapelnia go rośliny, zwierzęta i elementy architektury dobrane tak, aby świat przyrody mogły poznawać także osoby niewidzące. Czyli zapach, dźwięk i dotyk odegrają tu decydującą rolę. A ciekawe historie związane ze światem przyrody, szkołą i uczniami opowiedzą wyjątkowe drzewa.

Szczegóły pomysłu przedstawiły Małgorzata Pawlak, dyrektor LO im. Władysława Jagiełły w Płocku i Agata Janiszewska, nauczyciel języka angielskiego w LO Jagiełły i koordynator projektu KAS (kreatywność, aktywność i działania społeczne) w programie matury międzynarodowej w LO im. Jagiełły. Jak mówiła Małgorzata Pawlak, to młodzież jest motorem napędowym do całego przedsięwzięcia. – Szukaliśmy pomysłu na ciekawe zagospodarowanie tej przestrzeni. W taki sposób, aby zaproponować coś ciekawego naszym uczniom, ale także uczniom innych szkół, mieszkańcom Płocka i spoza Płocka. Uczniowie, ze wsparciem pani Agaty, wspólnie dołączyli do tego planu. Możliwość dana nam przez Fundację ORLEN sprowokowała nas do intensywnego działania i czekamy na finał ekologicznego, wyjątkowego projektu. I mamy już widoczne pierwsze efekty. Sadzimy pierwsze rośliny. A niebawem będą tu pojawiały się kolejne elementy naszego niezwykłego projektu – przedstawiała szczegóły Małgorzata Pawlak.

Agata Janiszewska dodaje, że program KAS wpisany w program matury międzynarodowej był doskonałym początkiem do stworzenia pierwszego w Płocku ogrodu sensorycznego. – Program angażuje uczniów w różne działania

piknik. Pierwsze takie spotkanie odbędzie się już w tym roku – mówi Agata Janiszewska.

W przyszłorocznym ogrodzie powstaną ścieżki sensoryczne. Na długości 7 metrów zmieniona będzie nawierzchnia.

pomyśle dołączyło Biuro Ochrony Środowiska PKN ORLEN, którego pracownicy zrobili pierwsze nasadzenia. – Realizujemy różne inicjatywy wolontariatu proekologicznego, dotyczącego ochrony przyrody czy edukacji ekologicznej, bo „zie-



D. Osowski

Przy Jagiellonce powstaje pierwszy w Płocku ogród sensoryczny

społeczne. Słowa: kreatywność, aktywność i działania społeczne zmotywowały nas do tego, by ten duży teren ogrodu zmodernizować do potrzeb nie tylko naszych uczniów, mieszkańców, ale dzieci i osób niewidomych – z ośrodka dla dzieci niewidomych w Łaskach, które cyklicznie raz w roku będą do nas przyjeżdżały na czerwcowy

Do pomocy od strony merytorycznej i pozwalającej zdobywać fundusze na pomysł dołączyła Fundacja ORLEN. Dzięki temu udało się pozyskać pierwsze pieniądze na przygotowanie ścieżek sensorycznych, ze specjalną nawierzchnią dla dzieci niewidomych. Do grona osób wspierających szkołę i nauczycieli w ich

lone” mamy w genach. Cieszy nas, że w tym roku dołączamy do kolejnej akcji edukacyjnej, promującej zagadnienia związane z ochroną środowiska. A tym samym włączamy się w zmianę naszego otoczenia na piękniejsze, zdrowsze. Jesteśmy przekonani, że powstanie coś dobrego. Zawsze chętnie dołączamy do takich pomysłów, nawet kilka-

naście razy w roku. Wspomnę, że dwa tygodnie temu we współpracy z Nadleśnictwem Łąck włączyliśmy się w ogólnopolską akcję sadzenia drzew. Teraz jesteśmy przy Jagiellonce, a w drugiej połowie maja będziemy mieli akcję siania łók kwietnych w Płocku – mówił Adam Tworkowski, dyrektor Biura Ochrony Środowiska w PKN ORLEN.

Opowieści o duchach i pierwszej miłości

Jedną z największych atrakcji będzie aleja personalizowanych drzew. Dzieci z różnymi niepełnosprawnościami będą mogły poznawać drzewa przez dotyk. Imiona drzew będą napisane językiem Braille’a. A oprócz tego każde drzewo będzie miało kod QR, po skanowaniu którego można będzie wysłuchać fascynujących, opartych na faktach historii, które na przestrzeni stu lat działały się w szkole. W tym między innymi opowieści o duchach i pierwszych miłościach, które rozdziły się w przyszłorocznym parku. Autorami opowieści będą uczniowie Jagiellonki.

Całość parkowego krajobrazu zaprojektowała Magdalena Kolasieńska. – Głównym założeniem było to, by ogród ten oddziaływał na wszystkie zmysły: dotyk, zapach, węch. Zastosowałam rośliny, które będą pachniały, szeleściły na wietrze, aby dzieci mogły słuchać, wyczuwać, dotykać. Stąd różna struktura liści. Zaczynamy od trzech rabat. Ale docelowo teren będzie na przestrzeni kolejnych miesięcy miał coraz więcej roślin, elementów, jak ścieżki z kamyków, drewna, aby dzieci gołymi stopami mogły poznawać ten ogród – przedstawiała szczegóły projektowych kulis Magdalena Kolasieńska, architekt krajobrazu.

Pomysłodawcy planują także nawiązać współpracę z placem ogrodem zoologicznym i do ogrodu zaprosić zwierzęta. Będą domki dla jeży, budki dla ptaków. Marzeniem pomysłodawców jest budowa altany do prowadzenia różnego rodzaju zajęć.

rad

Czas na rozdanie nagród w 15. edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”. Otrzyma je 40 czytelników

Kupony paliwowe Orlenu dla Anny, Ryszarda i Piotra

W harmonogramie Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” jest co roku czas na rozdanie nagród dla tych czytelników, którzy byli najbardziej aktywni w głosowaniu na Wydarzenie Roku. Nie ukrywamy, że poinformowanie czytelników o tym, że będą nagrodzeni za bezpośredni udział w kształtowaniu ostatecznych wyników Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” - Wydarzenie Roku 2021, sprawiło nam niesłychaną przyjemność.

Do rozdania mamy – tak jak w roku ubiegłym - 40 nagród. 3 najważniejsze – bony paliwowe ufundowane przez PKN, każdy o wartości 700 zł, wręczone zostaną podczas uroczystej Gali, o której napiszemy za tydzień (dzisiaj tylko zdradzamy, że odbędzie się 13 maja w Domu Technika w Płocku). Pozostałe już można odbierać w redakcji Tygodnika Płockiego przy Placu Stary Rynek 27.

Nagrody trafią do odpowiednich czytelników według prostej zasady: kto oddał w Plebiscyście najwięcej głosów (SMS-owych, kuponowych bądź takich i takich łącznie), ten w kolejności otrzyma najbardziej wartościowe nagrody. Pozostałe zasady głosowania znane były głosującym, bo zamieszczone są w dostępnym na stronie internetowej TP regulaminie Plebiscytu.

Zaczynamy od nagród głównych – kuponów paliwowych. Pierwszy kupon trafia do pani **Anny Kuleszy** z Płocka. Nasza czytelniczka najwię-

Scenariusz: Adrianna Biedrzyńska, Agnieszka Szygenda

Kobieta Idealna
komedia zbyt optymistyczna

Reżyseria: Stefan Friedman, Adrianna Biedrzyńska
Producent: Leszek Kosiński
Kostiumy i Scenografia: Małgorzata Tarasiewicz-Wośk

Muszy: Mariusz Telicki
Projekt: Triskel Art Nina Przybylska

CZY JEST KOBIETA IDEALNA?
15.05.2022 r., godz. 17:30.
Aula Państwowej Szkoły Muzycznej, Płock
Informacje i rezerwacje: 725 107 673

kup bilecik.pl
bil@tyna.pl
eBilet.pl
SA-81



Co roku podczas uroczystej Gali kupony paliwowe wręczają przedstawiciele Tygodnika Płockiego i PKN ORLEN

cej razy na kuponach zaznaczała Wydarzenie (w kategorii „Na Mazowszu Płockim”), które w naszym Plebiscyście określone zostało jako „**Odsłonięcie w Gostyninie, Łącku i Gąbinie tablic upamiętniających Żołnierzy Niezłomnych**”. Dlaczego? Ponieważ, jak tłumaczy, jej dziadek był związany z AK. Często opowiadał o tym, jaka trudna była sytuacja w tamych latach. Oddział dziadka działał na terenie Płocka i okolic. Reasumując, głosowała wielokrotnie na ten projekt, ponieważ temat jest jej bardzo bliski. Odwiedziła miejsce tych tablic i czytała historię tych

ludzi – z Gąbina, Łącka i Gostynina. – *Mówiłam o tym także znajomym, którzy też czytają Tygodnik Płocki i prosili, żeby głosowali na ten projekt. Po rozpoczęciu tegorocznej edycji Plebiscytu prześledziłam profil Stowarzyszenia „Razem Możemy Więcej”. Jestem pod wrażeniem, że dziewczyny robią tam fajną robotę. W czasach, w których żyjemy, w czasach gdzie nikomu nie się nie chce, one działają. Uważam, że trzeba wspierać takich ludzi – podkreśla pani Ania.*

Z kolei **Ryszard Matusiak** z Płocka, który zdobywa kolejny bon paliwowy wartości 700 zł, zainteresował się wieloma inicjatywami plebiscytowymi. Jak twierdzi, ostatecznie oddawał głosy: w kategorii „Inicjatywy Społeczne i Gospodarcze” na oddanie do użytku Złobka Miejskiego; w kategorii „Kultura” – na otwarcie nowej wystawy Art deco w Muzeum Mazowieckim; w kategorii „Sport i turystyka” głosował na lekkoatletkę – olimpijkę Dominikę Baćmagę, za którą cały czas trzyma kciuki i jej kibicuje. Pan Ryszard uwielbia także wyjazdy do sierpeckiego Skansenu, więc wybór w kategorii „Na Mazowszu Płockim” był dla niego oczywisty. Dodaje, że regularnie odwiedza Muzeum w Sierpcu i podziwia dbałość o szczegóły Skansenu i to, jak placówka cały czas się rozwija.

Pan **Piotr Tyburski** z Płocka w pierwszej z plebiscytowych kategorii także głosował na oddanie do użytku Złobka. Dla niego jest to ukłon miasta w kierunku młodych płoczan, bo słyszał, że jest problem w Płocku z dostępnością miejsc w tego typu placówkach. W „Kulturze” stawiał naprzemiennie na dwie pozycje: otwarcie wystawy „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco” przez Muzeum

Mazowieckie oraz na wydanie dwóch płyt z muzyką polską przez Płocką Orkiestrę Symfoniczną. Jako wierny fan Orkiestry i absolwent Płockiej Szkoły Muzycznej nie mógł nie zagłosować na tę pozycję. – *Jeśli chodzi o kategorię „Na Mazowszu Płockim”, to głosowałam na obchody 50-lecia powstania Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu – mówi pan Piotr. – W skansenie sierpeckim byłem nie raz. Widziałem też inne skanseny. Nasz, na ile innych, naprawdę robi wrażenie. Polecam Skansen każdemu; można tam poczuć atmosferę mazowieckiego folkloru. Szczególnie ciekawe są ekspozycje okazjonalne związane ze świętami.*



Do kogo trafią zakupione przez naszą redakcję nagrody rzeczowe, głównie z kategorii drobnego sprzętu AGD? Oto lista kolejnych 12 zwycięzców:

Monika Gronczewska, Gozdowo - sokownik Steinhoff,
Agata Sosnowska, Jordanów - lodówka Milla Home turystyczna, podłączana do gniazdka w samochodzie,
Agnieszka Dudek, Płock - myjka Vileda do okien na baterie,
Janusz Wochowski, Płock - kawiarka Ariete elektryczna,
Joanna Molak, Konary - parownica do ubrań Ariete,
Marek Chojnacki, Warszawa - odkurzacz samochodowy Sencor,

Andrzej Pasierowski, Płock - torba sportowa Puma,
Bernard Milewski, Maszewo - patelnia grillowa Tefal,
Tadeusz Olczak, Nowy Troszyn - torba termiczna CampingA2 Coolbag,
Krzysztof Domosławski, Płock - koc piknikowy Nils Camp,
Katarzyna Makowska, Czarnie-wo - golarka do ubrań Camry,
Bożena Pryszcz, Płock - krzesło turystyczne Saska Garden.

Kolejną pulę nagród – konkretnie 5 – mamy od Salonu Kosmetyki Intensywnej „CLEOPATRA”. Są to zaproszenia do Salonu, każde o wartości 200 zł. Termin realizacji do sierpnia tego roku. Oczywiście rozumiemy, że jeśli część z tych nagród trafi do panów, to pewnie staną się one ostatecznie prezentami dla przedstawicieli płci pięknej. Choć nie oczywiście nie stoi na przeszkodzie, żeby z tych podarunków skorzystali także panowie. I tak zaproszenia otrzymają: **Mariusz Żukowski**, Wyszogród; **Piotr Malesa**, Stanisławowo; **Ilona Matusiak**, Płock; **Krzysztof Wiśniewski**, Płock; **Ludmiła Koprowicz**, Gąbin.

Wreszcie czas na upominki od naszego niezawodnego i wiernego sponsora, sierpeckiego Kasztelana. Jest ich 20, każdy bardzo ciężki. Jeśli wygraną jest w tym przypadku osoba płci pięknej, z góry proponujemy zabrać ze sobą do redakcji TP kogoś silnego, kto ten upominek będzie mógł z przyjemnością, ale i z niemałym wysiłkiem z naszej siedziby wynieść... Oto lista wygranych: **Mariusz Pakulski**, Płock; **Tomasz Kwiatkowski**, Bożewo; **Aneta Żukowska**, Rogozino; **Tadeusz Ozdowy**, Płock; **Monika Ulicka**, Radzanowo; **Joanna Jamowska**, Płock; **Aleksandra Olesiejuk**, Płock; **Mateusz Jan Kobierecki**, Słubice; **Marzena Siolek**, Nowe Probuszewice; **Jacek Kaczyński**, Płock; **Elżbieta Bąbalicka**, Turza Wielka; **Maria Grochowska**, Płock; **Agnieszka Warczakowska**, Płock; **Agnieszka Dąbrowska**, Sikórz; **Izabela Nowacka**, Płock; **Agnieszka Kolasińska**, Rogozino; **Radosława Aramowska-Kuś**, Płock; **Małgorzata Porowska**, Płock; **Anna Wyszogrodzka-Jasińska**, Płock; **Izabela Sieradzka**, Gostynin.

Gratulujemy wszystkim wygranym. Tych, którym tym razem zabrakło nagród, zapraszamy do głosowania w przyszłym roku, podczas 16. edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”.

I jeszcze jedno, zgodnie z regulaminem nagrody można odbierać nie dłużej w ciągu jednego miesiąca od daty ukazania się tej informacji w TP, czyli od 2 maja do 2 czerwca tego roku.

Szat

Partnerzy projektu:



Rok Władysława Broniewskiego w Płocku

„Spać nie poszliśmy tego wieczora”

Tak zatytułował Orlik – Broniewski niedokończony, młodzieńczy utwór, który miał być zapisem ostatnich chwil przed wyruszeniem do Legionów. Nocą z siódmego na ósmego kwietnia 1915 roku uczniowie ochotnicy czekali w mieszkaniu do świtu. Sprawdzając plecaki z przygotowanym przez panie z Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego ekwipunkiem nie myśleli, jaką cenę przyjdzie zapłacić za tak długie wagi. Cel był jasny – niepodległość.

Wśród 28 płockich legionistów byli uczniowie Gimnazjum Polskiego (dzisiejszej Jagiellonki): ósmoklasista Jan Oberfeld (lat 19), z klasy czwartej Eugeniusz Chodalski, z siódmej – Władysław Broniewski, Jan Marjański, Feliks Celmer. Deklarację wstąpienia do legionów podpisali także: Zenon

– uczniów Małachowianki, Jagiellonki, III LO im. Marii Dąbrowskiej, Zespołu Szkół Centrum Edukacji, Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. św. Stanisława Kostki.

Pośród dużej reprezentacji podstawówek największą miała SP w Małej Wsi, dalej szkoły w Bielsku, Gąbinie, Bodzanowie, Słupnie, Nowej Górze, Rogozinie, Płocka „jedynka” i „piętnastka”. Recytatorów oceniało jury w składzie: Maciej Woźniak (poeta i bibliotekarz, pracownik Książnicy Płockiej), Lilianna Siemiątkowska (nauczycielka języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły), Małgorzata Duch (wicedyrektor Liceum im. Władysława Jagiełły), Lena Szatkowska („Tygodnik Płocki”). Przewodniczącym jury był absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie, aktor Łukasz Mąka.

Najpopularniejszy w repertuarze recytatorów okazał się „Zielony wiersz”. Być może nie bez wpływu na ten wybór jest mural znajdujący się przy schodach



Finaliści ze szkół podstawowych

się na podium. Repertuar nie był przypadkowy. Paulina Krzemińska odkryła „Poranek dziewczyny”. Natalia Godziemska zainteresowała interpretacją „Mazurka Szopena” i otrzymała wyróżnienie. Wyróżnienie dostał także Igor Chwedoruk z Jagiellonki za wiersz „Szpicel”.

W kategorii szkół podstawowych II miejsce zajęła Antonina Szymańska z SP w Bodzanowie, prezentująca mało znany erotyk „Miałem zamiar zupełnie nie pisać do Pani”. III miejsce ex equo dostały Karina Świdarska z SP w Słupnie za „Ulicę Miłą” oraz Natalia Krupniewska, uczennica SP w Rogozinie, która wybrała wiersz „Młodość”. Najbardziej konweniował z porankiem 8 kwietnia, kiedy Broniewski siedł do Legionów.

Przewodniczący jury Łukasz Mąka podkreślał wysoki poziom najlepszych recytatorów. Maciej Woźniak zwrócił uwagę, że uczestnicy wybierali teksty albo zgodne z emplotą recytatora, albo na zasadzie kontrastu, co też bywa ciekawe. Przypominał, że uczniem Jagiellonki był nie tylko Władysław Broniewski, także poeta Marek Grała, którego poezję Broniewski wspominał niedawno na Cmentarzu Komunalnym. Rada Miasta Płocka wpisała Grałę w poczet „Zasłużonych dla Płocka”.

Broniewski wspominał swoją szkołę dobrze, szczególnie nauczycieli polonistów. Przyjeżdżał na jazdy i spotykał się z uczniami.

Konkurs „Polubić poezję Władysława Broniewskiego – ucznia płockiej Jagiellonki” odbywał się

pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego i Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego. Patronat medialny objęła redakcja „Tygodnika Płockiego”. Pomysłodawczyniami wydarzenia są Małgorzata Duch i Lilianna Siemiątkowska. Konkurs wpisuje się w obchodzony w Płocku Rok Władysława Broniewskiego. Przypomnijmy, że w 2022 roku przypada 125. rocznica urodzin Władysława Broniewskiego, 60. rocznica śmierci oraz 50. rocznica odsłonięcia w Płocku pomnika poety. Warto przypominać jego wiersze i miejsca z nim związane: Liceum im. Jagiełły, do którego chodził, ławeczkę w ogrodzie Książnicy Płockiej i dom rodzinny przy Kościuszki.

lesz.



Szczęśliwe licealistki na podium

Chmielewski (klasa VII), Józef Garwacki (VIII), Czesław Chąciński, Józef Dzierżanowski, Stanisław Gumowski (IV), Stefan Wasilewski. Noc upłynęła na rozmowach i wróżbach, po których, jak napisał Broniewski, „towarzystwo straciło część werwy”, gdy wróżka – ekiemka, aczkolwiek popychana ręką Władka, jednak wskazywała, kto z tej wojny nie powróci, „kogo zły albo dobry los czeka”.

Płocki oddział zszedł z Tumów nad Wisłę i statkiem odpłynął do punktu zbornego Legionów we Włocławku. Broniewski przeszedł cały szlak bojowy. Jego męstwo zostało nagrodzone czterema Krzyżami Walecznych i Krzyżem Virtuti Militari. Nazwiska kolegów, którzy nie wrócili, widnieją na tablicy pamiątkowej umieszczonej w holu szkoły.

Górą „trzecie”

W rocznicę wymarszu do Legionów, w auli LO im. Władysława Jagiełły odbyła się kolejna XVI edycja konkursu recytatorskiego „Polubić poezję Władysława Broniewskiego – ucznia płockiej Jagiellonki”. Wybrane wiersze jednego z najwybitniejszych poetów polskich mówiło 55 ochotników

wiodących od pomnika Broniewskiego ku Wiśle, wykonany przez Toruńską Galerię Rusz. Ten właśnie wiersz recytowała Alicja Wichrowska i zdobyła I nagrodę. Uczestnicy konkursu mówili też znakomite do interpretacji „Ulicę Miłą” oraz „Ballady i Romanse”. Ten drugi okazał się szczęśliwy dla licealistki Amelii Wichrowskiej. Obie siostry Wichrowskie z dużą kulturą i ogromną wrażliwością recytowały utwory poety, pokonując dużą konkurencję.

Natalia Siedlich (III nagroda) wzruszyła przejmującym trenem „Anka, to już trzy i pół roku”, który powstał po śmierci ukochanej córki Broniewskiego. Magdalena Cichosz zwróciła uwagę „Poezją”. Reprezentanci Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego wybierali ciekawy repertuar (m.in. „Wiersz ostatni” i „Mój pogrzeb”).

Czasami recytatorów dopada trema. Wtedy sypie się tekst, nie pomagają podpowiedzi nauczycieli ani jurorów. Co wtedy zrobić? Przeprosić i opuścić scenę. Taka „aktorska” niemoc przydarzyła się niektórym uczniom Zespołu Szkół Centrum Edukacji, ale gdyby policzyć liczbę uczestników (15), szkoła znalazłaby

Wyniki konkursu „Polubić poezję Władysława Broniewskiego – ucznia płockiej Jagiellonki”

Szkoły podstawowe:

I miejsce

Alicja Wichrowska – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Gąbinie – za wiersz *Zielony wiersz*

II miejsce

Antonina Szymańska – Szkoła Podstawowa im. kpr. F. I. Grabowskiego w Bodzanowie – *Miałem zamiar zupełnie nie pisać do Pani*

III miejsce

Natalia Krupniewska – Szkoła Podstawowa w Rogozinie – *Młodość*

Karina Świdarska – Szkoła Podstawowa w Słupnie – *Ulica Miła*

Wyróżnienia:

Alan Olender – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Braci Jeziorskich w Płocku – *Cyganka*, **Barbara Filińska** – SP im. W. H. Gawareckiego w Małej Wsi – *Bezradność*, **Jaśmina Grzelak** – SP w Małej Wsi – *Biesy*, **Karol Serwiński** – SP w Małej Wsi – *Zielony wiersz*

Szkoły ponadgimnazjalne i ponadpodstawowe:

I miejsce

Amelia Wichrowska – III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku – za wiersz *Ballady i romanse*

II miejsce

Magdalena Cichosz – III Liceum Ogólnokształcące – *Poezja*

III miejsce

Natalia Siedlich – III Liceum Ogólnokształcące – *Anka, to już trzy i pół roku*

Wyróżnienia:

Igor Chwedoruk – Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły – *Szpicel*, **Oliwia Kraszewska** – III Liceum Ogólnokształcące – *Rozmowa z historią*, **Katarzyna Szewczenko** – III Liceum Ogólnokształcące – *List bez adresu*, **Aleksandra Michalak** – III Liceum Ogólnokształcące – *Ziolo*, **Amelia Bielak** – III Liceum Ogólnokształcące – *To nie będzie braterska pieśń*, **Natalia Godziemska** – Zespół Szkół Centrum Edukacji im. I. Łukasiewicza w Płocku – *Mazurek Szopena*

#DobryKierowca



AKADEMIA BEZPIECZNEJ JAZDY

**z Tomaszem
Czopikiem**

**21-22.05.2022
Płock**

**Zapisy na www.orken.pl
od 04.05 do 13.05**

**Ilość miejsc
ograniczona**

„Bezpieczna rodzina” - pakiet ustaw, które ochronią przed inflacją

Nowa Lewica przedstawia propozycję

Zamrożenie WIBOR, dodatkowa waloryzacja emerytur i rent oraz podwyżki plac w budżetówce – to propozycje Nowej Lewicy, które mają zmniejszyć skutki szalejącej w naszym kraju inflacji. W ubiegłotygodniowej konferencji prasowej, podczas której je zaprezentowano, wzięli udział Paulina Piechna-Więckiewicz, współprzewodnicząca Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy, Arkadiusz Iwaniak, poseł na Sejm RP, współprzewodniczący Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej NL oraz przedstawiciele Rady Miejskiej Nowej Lewicy w Płocku.

Podczas konferencji poseł Arkadiusz Iwaniak zaprezentował koszyk z zakupami spożywczymi, za który w dniu spotkania (29 kwietnia) zapłacił 100 złotych. – *Te same produkty przed rokiem kosztowały 75 złotych* – mówił Arkadiusz Iwaniak. Poseł stwierdził, że za walkę z inflacją odpowiadają Rada Polityki Pieniężnej, Narodowy Bank Polski oraz rząd. – *To rząd odpowiada za gospodarkę i ma instrumenty, którymi może regulować wiele kwestii. Prawo i Sprawiedliwość próbuje dziś zwać winę na Unię Europejską, na Putina, na wojnę na Ukrainie, na opozycję.*



Przedstawiciele Nowej Lewicy zaprezentowali podczas konferencji prasowej w Płocku projekty ustaw, które mają zmniejszyć skutki inflacji

Inflacja jest w całej Europie. Gdyby Polski rząd dopuścił do Polski środki unijne na Krajowy Program Odbudowy, rezygnując z izby dyscyplinarnej i dopuszczając sędziów do normalnej pracy, to do naszego kraju trafiłyby kolejne miliony euro, które są potrzebne polskiej gospodarce. Wczoraj, gdy przygotowywaliśmy się do konferencji, inflacja wynosiła 11 procent, dziś jest to już 12 procent – mówił Arkadiusz Iwaniak.

Poseł Iwaniak przypomniał, że gdyby NBP i RPP już w ubiegłym roku zareagowały na zbliżającą się inflację podnosząc stopy procentowe, to dziś ich wzrost nie byłby tak gwałtowny. – *Dziś koszt płacą obywatele i obywatelki, którzy wzięli kredyt hipoteczny. Kto ponosi winę za wzrost cen produktów spożywczych? Banki zaliczają kolejny dobry wynik finansowy zarabiając coraz lepiej* – dodaje Arkadiusz Iwaniak.

Parlamentarzysta odniósł się też do zamieszania w przepisach podatkowych wywołanego wprowadzeniem przez rząd Polskiego Ładu. – *Żadne podatki nie zostały obniżone. Dziś płacimy podatek w wysokości 17 procent plus 9 procent składki zdrowotnej. To normalny podatek od przychodów. Po kolejnej zapowiadanej przez rząd obniżce podatków i tak w sumie będziemy płacić 21 procent podatku. W „polskim nieładzie” jest tyle zawirowań*

i niejasności, że księgowi nie wiedzą, co robić – tłumaczył Arkadiusz Iwaniak.

Podczas konferencji w Płocku Nowa Lewica przedstawiła wspomniany na wstępie pakiet ustaw „Bezpieczna rodzina”. – *Teraz jesteśmy jeszcze przed szczytem inflacji, który według specjalistów jest przewidywany w lipcu. Warto podkreślić, że na inflacji zarabia rząd. Wpływy z VAT-u idą w miliardy. Już dawno Lewica apelowała, że duża ich część powinna być przeznaczona na pomoc obywatelom, którzy odczuwają skutki inflacji* – mówiła Paulina Piechna-Więckiewicz.

Stąd między innymi pomysł ustawy przywracającej stawkę WIBOR na poziomie 1,79 proc. z grudnia 2019. To miałyby obniżyć wysokość rat kredytowych. – *W cywilizowanych państwach ogranicza się zmienne oprocentowanie kredytów. Kolejną naszą propozycją jest rewaloryzacja rent i emerytur. Proponujemy, żeby od września tego roku rewaloryzacja tych świadczeń wyniosła 12 procent. Przy średnich emeryturach to 300 złotych, a przy najniższych 180 złotych. To już konkretne pieniądze, które mogą pomóc każdemu polskiemu emerytowi i renciście* – dodaje Paulina Piechna-Więckiewicz.

Trzecia propozycja dotyczy podwyżek w sferze budżetowej. – *Wiele osób w budżetówce zarabia najniższą krajową. Chcemy, żeby podwyżki wyniosły 20 procent. Nie jest to propozycja skierowana do najwyższych urzędników i osób najlepiej zarabiających. Wszystkie nasze propozycje dotyczą kilkanaście milionów Polek i Polaków, nie rozwiązałyby wszystkich problemów, ale z pewnością pozwoliłyby poczuć obywatelom, że państwo wspiera ich w najtrudniejszych momentach* – mówi Paulina Piechna-Więckiewicz.

(jac)

W czym płocczanie są najlepsi na świecie?

„Tańczący” z Harleyami!

Płocczanin Maciej „DOP” Bielicki od lat jest czołowym zawodnikiem polskiego stuntu. To do niego należy też światowy rekord Guinnessa w jeździe na motocyklu z jednoczesnym tzw. paleniem gumy. Dokonał tego 5 lat temu w Rzeszowie. Od tego historycznego momentu minęło trochę czasu. Czy płocczanin spoczął na laurach, czy w sposób naturalny ciągnie „wilka do lasu”?

Przypomnijmy, że ów rekord to przejechanych 4,5 km bez dosłownie kilku metrów. Maćkowi udało się ustanowić rekord już podczas pierwszej próby. Ujarzmił wtedy nowiutkiego Harleya-Davidsona Street Rod o pojemności 750 ccm. O wyczynie świadczy fakt, że płocczanin pokonał rekord ustanowiony rok wcześniej w Stanach Zjednoczonych, gdzie na motocyklu ze znacznie mocniejszym silnikiem (1200 ccm) udało się przejechać 3,7 km.

Maciek ma jednak i talent, i niesamowite wyczucie sprzętów, na których jeździ. Opanowuje je do perfekcji. Warto tu nadmienić, że Harley-Davidson Street Rod, na którym pobił rekord, nie był specjalnie modyfikowany. Do tego miał typowe, seryjne opony. To był jeden z warunków uznania rekordu.

Ale płocczanin dobry jest nie tylko w paleniu gumy na gigantyczne

odległości. Jego niesamowite ewolucje na motocyklach zachwycają mistrzowskim opanowaniem sprzętu i zawsze gwarantują wyjątkowe show. A możemy podziwiać je na największych imprezach motoryzacyjnych w kraju. Jakie robi wrażenie? Jego talent doceniła marka Harley-Davidson oferując mu współpracę i swoje motocykle do dyspozycji.

Szczęściarz? To wszystko wynik pasji i wielu treningów, a dodajmy, że jest to nie lada wyczyn, bo... w rodzinnym mieście od lat nie ma miejsca do trenowania. Brakuje wolnego placu, więc motocyklista wykorzystuje tereny, z których nie jest przeganiany. Parę lat temu był stałym, weekendowym bywalcem parkingów przy płockim kombi-dawie. Niestety, zostały przebudowane. – *Mój ulubiony parking już nie działa. Jest wyłączony, do tego przedziela go pas. Jakoś znajduję jednak w okolicy kawałek miejsca dla siebie na prostych drogach. Jak nikt się nie przyczepia, robię swoje i tyle* – tłumaczy Maciej DOP Bielicki.

Mimo tych przeciwności wciąż jest mistrzem w mistrzowskiej formie. Morał z tego taki, że trzeba chcieć działać, a nie wszędzie widzieć tylko przeszkody. Nagrodą są motocykle i ciągłe zaproszenia do udziału i pokazów podczas imprez motoryzacyjnych. Ostatnio gościł na największych targach w Poznaniu i w Warszawie. I tak sezon motocyklowy trwa dla niego nie kilka miesięcy, a cały rok.

Czy to współpraca z marką Harley-Davidson otworzyła płocczaninowi drogę do rozwijania pasji? – *Nie wiem czy Harley otworzył mi drogę, czy jakbym poszedł inną drogą byłoby inaczej. Ciężko powiedzieć, jakby się potoczyło moje życie. Zawsze byłem technicznie dobrym zawodnikiem i jak patrzę dziś na zawodników, z którymi zaczynałem, to wszyscy jakoś sobie dają radę* – tłumaczy płocczanin.

W Płocku spotkaliśmy Maćka w Galerii Wisła podczas Święta Motoryzacji. Zaprezentował tu też swoje mechaniczne konie ze swojej stajni. To Harley-Davidson Road King o pojemności 1450 ccm, Buell - sportowy motocykl i seryjny sprzęt z silnikiem Harleya-Davidsona o poj. 1000 ccm, Harley-Davidson Sportster o poj. 1200 ccm i dwulitrowy chopper Harley-Davidson Spencer Bowman. Naprawdę niezły przekrój motocykli do zadań specjalnych. Maciek przyznaje, że lubi wszystkie i nie faworyzuje żadnego. – *Ogólnie nie przywiązuję się do rzeczy* – dodaje.

Przy okazji zdradza, że przygotowuje się do kolejnych wyzwań w sezonie. Obecnie pracuje nad pojazdami driftowymi do startów. Wszystkie to Harleye oczywiście. Będzie jeździł na jednym kole na Harley-Davidson Electra. To jeden z największych sprzętów tej marki. Do driftu posłuży mu natomiast Road King i Bowman.



Ale prawdziwą bombę mamy na koniec. – *Z grupą dżentelmenów pracujemy nad kolejnym rekordem. Nie ma jeszcze dopiętych sponsorów, więc nie objaśniam, co i jak, bo akcja jest niepewna* – zdradza płocczanin. Dopytujemy, czy będzie „ogień”, „dym”, „grubo” i ciekawie? – *Poprzedni rekord nie był nudny, a ten będzie innego rodzaju* – nie daje się podejść Maciek. Ale kto go zna, ten wie, że jak wielki jest

jego talent, tak wielka jest też i jego skromność. Jesteśmy dalej piekielnie ciekawi nowego wyzwania, ale jedyne, co udało nam się wydusić, to że... – *Będziemy działać w okolicy 20 czerwca, jak wypali oczywiście* – mówi stunter. Oj, Maciek Bielicki wie, jak podnieść ciekawość do zenitu. Oczywiście, jednak cierpliwie czekamy i trzymamy kciuki.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz

W związku ze zbliżającym się (w maju) jubileuszem 50-lecia istnienia Tygodnika Płockiego chcemy przypomnieć naszym czytelnikom niektóre artykuły z dawnych wydań gazety. Odkurzamy stare roczniki, wertujemy pożółkłe już strony i szukamy interesujących tytułów, unikatowych zdjęć i różnych ciekawostek. Historia Tygodnika może być bowiem odzwierciedleniem tego, jak na przełomie ubiegłych 50 lat zmieniało się dziennikarstwo, styl pisanie, formaty wydawnicze, ale też życie społeczne, gospodarcze, polityczne i stolica naszego regionu – Płock. Zachęcamy do zajrzenia razem z nami w przeszłość...

Przestrzegamy przed hurra- optymizmem

Matura bez ściągawek

Kilkuset uczniów z liceów ogólnokształcących i technik w Płocku przystąpi niebawem do egzaminów maturalnych. Regulamin egzaminów dojrzałości w zasadzie nie ulegnie w bieżącym roku zmianie. Ministerstwo Oświaty i Wychowania wprowadziło jednak cenne udogodnienia, które zostały przyjęte przez rodziców, nauczycieli i przyszłych abiturientów z entuzjazmem.

Pozwolono mianowicie licealistom wybierać tematy pracy dyplomowej już w trzeciej klasie, na rok przed maturą. Uczniowie zacierają ręce sądząc, że zdanie egzaminu w tej sytuacji nie nastręczy żadnych trudności. Nie

podzielamy tego optymizmu, tym bardziej że wprowadzone w tym roku bieżącym innowacje wymagają od uczestników egzaminu maturalnego dojrzałej samodzielności.

nach ustnych, a także podczas przygotowania zawodowego. Oczywiście,

Przestrzegamy przed hurra- optymizmem

Matura bez ściągawek

Kilkuset uczniów z liceów ogólnokształcących i technik w Płocku przystąpi niebawem do egzaminów maturalnych. Regulamin egzaminów dojrzałości w zasadzie nie ulegnie w bieżącym roku zmianie. Ministerstwo Oświaty i Wychowania wprowadziło jednak cenne udogodnienia, które zostały przyjęte przez rodziców, nauczycieli i przyszłych abiturientów z entuzjazmem. Pozwolono mianowicie licealistom wybierać tematy pracy dyplomowej już w trzeciej klasie, na rok przed maturą. Uczniowie zacierają ręce sądząc, że zdanie egzaminu w tej sytuacji nie nastręczy żadnych trudności. Nie

O jakie innowacje chodzi?

Podczas tegorocznych matur młodzież będzie mogła korzystać z encyklopedii, słownika ortograficznego, słownika języków obcych, tablicy matematycznej, Rocznika Statystycznego oraz tekstów źródłowych, jak np. utwory literackie, dokumenty, poradniki techniczne itp.

Po te pomoce licealiści będą mogli sięgać zarówno w pracy pisemnej, jak też i na egzami-

przy tym stole wolno z nich korzystać.

Zalety tych udogodnień są oczywiste. Zwiększą poczucie pewności siebie, ułatwią rozstrzygnięcie wielu wątpliwości, wyeliminują błędy, których nie sposób uniknąć, gdy wobec egzaminatorów licealiści przeżywają treść. Co ważniejsze, korzystanie z pomocy naukowych w sposób istotny odciąża obciążenie pamięci wiadomościami typu encyklopedycznego. Nie wszyscy jednak podzielają ten pogląd. Niektórzy twierdzą, że udogodnienia te, aczkolwiek są słuszne z punktu widzenia pedagogicznego, mogą w praktyce okazać się zawodne, gdyż maturzyści nie zawsze są przygotowani do samodzielnego

posługiwania się pomocami naukowymi.

Gdyby wszyscy nauczyciele starszych klas licealnych zmienili metody nauczania, zrezygnowali z werbalizmu, całogodzinnego odpytywania, gdyby znacznie wcześniej przyzwyczajali młodzież do samodzielnej nauki, do rozumnego formułowania tematów prac domowych, umiętnego korzystania ze źródeł naukowych, czy wreszcie opatrywania ich sensownym komentarzem, wówczas udogodnienia w zdawaniu egzaminów dojrzałości spełniłyby swoją rolę i rzeczywiście pomogłyby młodzieży w uzyskaniu dobrych, względnie bardzo dobrych wyników. Wówczas same egzaminy nie stałyby się formą sprawdzania wiedzy encyklopedycznej uczniów, ale inteligencji i samodzielnego myślenia, zaś te zalety liczą się najbardziej w starcie na wyższe studia. A to jest przecież główny cel procesu dydaktyczno-wychowawczego wszystkich szkół licealnych.

Ciesząc się z innowacji, przestrzegamy przed hurra- optymizmem.

Opr. W. Sankowski
Nr 7 (146), 16 lutego 1975 r.

Tylko dla maturzystów

Pierwszy rok studiów – marzenia i rzeczywistość

Dla wielu młodych ludzi po ukończeniu szkoły następnym ważnym krokiem na drodze życia są studia. A pierwszą, najtrudniejszą barierą, jaką należy przebyć, dążąc do tego celu, są egzaminy wstępne. Sama, podobnie jak wiele moich koleżanek i kolegów, uważałam je za sprawę decydującą. Nie interesowało mnie w ogóle to, co będzie potem. Nawet po zdaniu egzaminów nie zastanawiałam się wcale nad wymogami wyższych uczelni. Nie próbowałam się przygotować na zmianę systemu nauki. I to był duży błąd.

Oczywiście, egzaminy są sprawą bardzo ważną. Wymagają maksymalnej koncentracji umysłu, wysiłku nerwowego, no i niezbędnego zakresu wiedzy. Zdałam je pomyślnie. Potem przyszło zupełne odprężenie – wakacje, wreszcie pierwszy dzień zajęć. I wkrótce nastąpił wstrząs – najpierw jedna ocena niedostateczna, potem druga. Dlaczego? Przecież uczyłam się dość dużo, żeby w szkole średniej otrzymać za to pozytywną notę!

Atmosfera zajęć była jednak zupełnie inna od szkolnej. System nauki, wypracowany i sprawdzony w liceum, nie mógł okazać się skuteczny na studiach. Doświadczyłam tego na sobie, czego dowodem były pierwsze, niezbyt rewelacyjne wyniki. Z jednego musiałam sobie szybko zdać sprawę: uczelnie nie przypominają pod żadnym względem szkoły średniej.

Gdy sobie to uświadomiłam, przynajmniej, byłam poważnie załamana. Z obserwacji wiedziałam, że inni

Tylko dla maturzystów

Pierwszy rok studiów – marzenia i rzeczywistość

Dla wielu młodych ludzi po ukończeniu szkoły średniej, następnym, ważnym krokiem na

w większym lub mniejszym stopniu przeżywają to samo. Kto nie umiał przystosować się do nowych warunków, przegrywał. Kilka osób, mimo że w szkole uczyli się dobrze, zrezygnowało z dalszych studiów.

Postanowiłam przerzucić się na inny, bardziej skuteczny system nauki. Najpierw jednak musiałam go przecież znaleźć. Nie trwało to krótko. Początkowo oceny podskoczyły tylko nieznacznie w górę. Stan ten utrzymywał się dość długo, potem, sama nie wiem kiedy i w jaki sposób, wyniki poprawiły się znacznie. Działo się to jakby automatycznie. Ale też uczyłam się teraz zupełnie inaczej, niż robiłam to w szkole. Różnica nie polegała tylko na ilości materiału. Sam sposób przyswajania, a potem „sprzedawania” wiedzy był diametralnie różny od szkolnego.

Oczywiście, każdy, kto decyduje się na studia, powinien posiadać maksimum odporności psychicznej, która pozwoliłaby mu przetrwać pierwszy, niekorzystny okres, zanim zdola wypracować sobie metody nauki. A gdy się je już ma? No cóż – pozostaje tylko wytrwałość. Pracy jest nieporównywalnie więcej niż w szkole średniej – z tego trzeba zdać sobie jasno sprawę. Na wyższej uczelni nie

można pozwolić sobie na żadne zaległości, trzeba być stale na bieżąco. Właściwe rozplanowanie czasu pozwala jednak na przyjemności. Stopniowo zaczynałam się wczuwać w atmosferę studiów, po pewnym czasie przestała mnie razić ich niezwykłość. Znikło napięcie nerwowe, przyzwyczailam się do nowej sytuacji na tyle, żeby traktować ją jak codzienność, podobnie jak dawniej codziennością było pójście do szkoły.

Osobiście uważam, że pomiędzy szkołą średnią, a wyższą uczelnią istnieje zbyt duża przepaść. Dlatego pierwszy rok studiów jest tak trudny. Zmniejsza tę przepaść, w niewielkim co prawda stopniu, właściwe przygotowanie do matury i egzaminów. Ale to za mało. Gdyby sam sposób nauczania uległ w szkołach zmianie, wtedy już w liceum „zapachniałoby” atmosferą studiów i przyszłości. Pierwszorzeczniakom o ileż byłoby łatwiej! Dzisiejsza szkoła może przygotować właściwie do matury, nawet egzaminów, ale nigdy do samego studiowania.

Bożena Koziol
Studentka I roku
Akademii Medycznej w Szczecinie,
była uczennica płockiej szkoły
Nr 8 (147), 23 lutego 1975 r.

Trzymamy kciuki!

Za udany start w maturach



T. Pawłowski

W liceach ogólnokształcących i technikach Płocka i powiatu rozpoczęły się matury. 5 maja o godzinie 8 komisje egzaminacyjne otworzyły zalakowane koperty z tematami pisemnymi z języka polskiego. W płockich liceach do egzaminu dojrzałości przystąpiło 482 abiturientów.

Absolwent Szkoły Podstawowej nr 3

Najlepszy z filozofii



Mateusz Mularczyk jest absolwentem gostynińskiej „Trójki”

Gostynianin Mateusz Mularczyk zwyciężył w XXXIV Olimpiadzie Filozoficznej, adresowanej do uczniów szkół średnich. Sukces zapewniła mu praca pt. „Czym jest pewność w poznaniu?”. Pierwsze miejsce gwarantuje uczestnikowi między innymi osiągnięcie maksymalnej liczby punktów na egzaminie maturalnym z filozofii.

Finał XXXIV Olimpiady Filozoficznej odbył się 23 kwietnia. Pierwsze miejsce, a tym samym tytuł laureata oraz zwycięzcy zdobył gostynianin Mateusz Mularczyk, obecnie uczeń Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Płocku.

Olimpiada ta posiada trzostopniową strukturę, zrzesza wielu uczestników

z całej Polski, lecz tylko najlepsi mogą dotrzeć do ścisłego finału. Mateusz Mularczyk obronił w nim swoją pracę pt. „Czym jest pewność w poznaniu?”, co zadecydowało o ogólnopolskim sukcesie.

– Moja przygoda z filozofią rozpoczęła się jeszcze podczas nauki w Szkole Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie – w 2019 r. zostałem laureatem Konkursu Filozoficznego „W drodze ku mądrości”, uzyskując piątą lokatę wśród wszystkich uczestników z obszaru województwa mazowieckiego. Kiedy rozpoczynałem naukę w szkole średniej, moim marzeniem było, aby odnieść sukces także w Olimpiadzie Filozoficznej. Ciężka praca przez okres ostatnich trzech lat doprowadziła mnie do uzyskania tytułu finalisty XXXIII Olimpiady Filozoficznej w roku szkolnym 2020/2021, a następnie do zwycięstwa w jej XXXIV

odstanie. Moje marzenie się spełniło i jestem niezwykle dumny, że mogę swoim sukcesem promować swoją szkołę, region płocki oraz miasto Gostynin, w którym się urodziłem i w którym na co dzień mieszkam. Zwycięstwo w XXXIV Olimpiadzie Filozoficznej nie jest końcem moich naukowych działań – zamierzam wykorzystać zbliżający się nowy rok szkolny, żeby sprawdzić swoją wiedzę w kolejnych odsłonach Olimpiady Literatury i Języka Polskiego oraz Olimpiady Historycznej – powiedział Mateusz Mularczyk.

Olimpiada Filozoficzna jest przedmiotową olimpiadą szkolną z zakresu filozofii, organizowaną od roku szkolnego 1988/1989. Organizatorem jest Polskie Towarzystwo Filozoficzne, które powołuje Komitet Główny Olimpiady Filozoficznej z przewodniczącym na czele.

Tytuł finalisty bądź laureata tej olimpiady jest równoznaczny z osiągnięciem maksymalnej liczby punktów na egzaminie maturalnym z filozofii. Program olimpiady jest wprawdzie zgodny z programem nauczania filozofii w szkołach średnich, wykracza jednak poza stawiane w nich wymagania, dając szczególnie umotywowanym uczniom okazję do wykazania samodzielnie nabytej dodatkowej wiedzy czy umiejętności.

Z tytułem finalisty i laureata olimpiady łączą się pewne uprawnienia: ocena celująca z przedmiotu szkolnego „filozofia” (jeżeli jest on nauczany w danej szkole), wstęp na wydziały filozoficzne uczelni wyższych w całej Polsce oraz maksymalna liczba punktów na maturze z filozofii.

Sześciu pierwszych laureatów olimpiady ma wstęp na Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne w Uniwersytecie Warszawskim. Laureaci mogą także liczyć na dodatkowe punkty w trakcie procesu rekrutacyjnego na uczelnie zagraniczne.

(eg)

Rozstrzygnięto konkursy wielkanocne

Bardzo wielu uczestników

W kwietniu br. w Gostyninie rozstrzygnięto konkurs pod nazwą „Kulinarne skarby Wielkanocy”. To ciekawe kulinarne przedsięwzięcie zorganizowało Stowarzyszenie Gostynińskie Centrum Rozwoju Aktywności Lokalnej.

ponieważ wszystkie potrawy były pyszne i atrakcyjnie udekorowane. Dziękuję wszystkim za wzięcie udziału w konkursie i zapraszam do uczestnictwa w kolejnych moich inicjatywach. Ogromnie dziękuję Zarządowi Województwa Mazowieckiego i pracownikom Wydziału Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim oraz Kaufland



MCK Gostynin

W konkursach plastycznych MCK chętnie uczestniczą najmłodsz, kilkuletnie dzieci

Odzew na konkurs przerósł oczekiwania organizatorów. – Na konkurs wpłynęło prawie 40 potraw. Komisja konkursowa miała nie lada wyzwanie – musiała spróbować każdego dania. Po długich obradach wyłoniono laureatów, choć było to trudne,

dowi Polska za okazane wsparcie – powiedziała po konkursie Zuzanna Baranowska-Lemmen ze Stowarzyszenia Gostynińskiego Centrum Rozwoju Aktywności Lokalnej.

(eg)

W parafii pw. Miłosierdzia Bożego

Gość z Ukrainy

Ks. Emil Stolarczyk, który od siedmiu lat pracuje duszpastersko w Ukrainie, był gościem gostynińskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Podczas odpustu parafialnego głosił kazania i posługiwał w konfesjonale dla osób, które mówią po ukraińsku. Opowiedział też o specyfice pracy duszpasterskiej w kraju, który był przez dziesięciolecia ateizowany.

Ks. Emil Stolarczyk został zaproszony do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie z okazji odpustu parafialnego. Kapłan głosił kazania i spowiadał po ukraińsku. Jest proboszczem parafii pw. św. Ludwika w Krzywym Jeziorze w Ukrainie. Parafia ta liczy zaledwie

około 60 osób, a powstała dla przesiedlonych Polaków, w miasteczku położonym 200 km na północ od Odessy. Życie w Ukrainie nawet przed obecną wojną nie było łatwe. – To, co jest piękne, to ta żywa wiara i to, że ci ludzie potrafią być świadkami. Pan Bóg jest ważny w ich życiu – mówił kapłan.

Ks. Emil Stolarczyk pochodzi z parafii Rostkowo w diecezji płockiej. Od siedmiu lat pracuje duszpastersko w diecezji odesko-symferopolskiej w Ukrainie, w basenie Morza Czarnego. Wojna zastała go w Polsce, dokąd przyjechał w sprawach urzędowych. Obecnie odwiedza na zaproszenie polskie parafie. Dzięki temu wierni mogą więcej dowiedzieć się o tym, jak funkcjonują parafie w Ukrainie. Kraj ten był bardzo zateizowany. W czasach komunistycznych za najmniejsze wy-

znanie wiary groziło więzienie, konfiskata majątku, wywózka. Wiele rodzin doznawało kar i represji, także za to, że byli Polakami.

Diecezja odesko-symferopolska w Ukrainie, w której pracuje ks. Stolarczyk, powstała 20 lat temu, jest kilkakrotnie większa od diecezji płockiej, ale pracuje w niej zaledwie 60 księży. W dekanacie, w którym znajduje się parafia w Krzywym Jeziorze, parafie są oddalone od siebie o 80-120 km. W całym dekanacie pracuje pięciu księży z Polski i jeden ksiądz ukraiński. – Ludzie chcą uczestniczyć w Eucharystii. Dojeżdżają z daleka do kościoła pociągami, zapraszają księży do swych domów, dają piękne świadectwa swojej wiary, szukają umocnienia w sakramencie pokuty, dbają o sakramenty, dzięki wierze nabierają sił do życia i pracy – mówił duchowny podczas pobytu w diecezji płockiej.

Mieszkańcy Krzywego Jeziora żyją w ogromnym napięciu, ponieważ wojna toczy się niedaleko. To ich bardzo wyczerpuje. – Rozmawiałem przez telefon z księdzem w Kijowie, nagle zaczęła wyc syrena, takie rzeczy mrozą krew w żyłach, a oni ją słyszą nawet kilkadziesiąt razy dziennie. Ich życie zeszło do podziemia. Brakuje leków, żywności, wody pitnej. Panuje strach, ponieważ ludzie nie wiedzą, czy przeżyją do następnego spotkania. Kiedyś żyli spokojnie na swojej ziemi, teraz proszą o modlitwę i szturm do nieba dla Ukrainy – powiedział ks. Stolarczyk.

Polski ksiądz zaznaczył też, że w terenie wiele osób żyje w ubóstwie, nawet skrajnym. Mają bardzo małe emerytury, ale nawet wtedy potrafią się dzielić, tym, co mają. Staruszki jeżdżą pociągami do Odessy, aby tam na rynku sprzedawać warzywa i owoce ze swoich ogródków. Zapytani, jak sobie radzą, odpowiadają że „Pan Bóg im pomaga”. W czasie wojny i zmasowanych ataków Rosjan, te formy dorabiania okazały się jednak niemożliwe.

(eg)



Ks. Emil Stolarczyk stoi pierwszy z lewej

Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie

W weekend mieszkańcy świętują wielkie wydarzenie

700 lat Sierpca

W najbliższą sobotę, 7 maja, rozpoczynają się uroczyste obchody z okazji 700-lecia lokacji Sierpca. Główne obchody zaplanowane są na niedzielę, 8 maja. Rozpocznie je uroczysta msza święta w kościele Farnym.

Wyjątkowo ważna dla mieszkańców rocznica i jubileuszowe obchody świętowane będą bardzo uroczystie. Początek już w sobotę, 7 maja, kiedy to zaplanowano szereg imprez towarzyszących. W tym między innymi finał akcji MOTOSERCE (parking przed Centrum Kultury i Sztuki), gry i zabawy dla dzieci (stadion miejski). Przygotowana będzie strefa rekreacji na miejskich Jeziorkach (rowerki wodne, łódka WOPR). Odbędzie się mecz piłki ręcznej: MKS Mazur Sierpc i Kwidzyn oraz towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Sejmiku RP i drużynami „Sierpc i Przyjaciele” oraz „Rypin i Przyjaciele”. A spotkanie zakończy majówkowa potańcówka z Dj Dejff'em.

Główne obchody zaplanowane są na niedzielę 8 maja. Rozpocznie je msza święta w kościele Farnym (godzina 11.00). Około godziny 12.30 ulicami miasta przejdzie korowód, przed Centrum Kultury i Sztuki będzie uroczyste zdjęcie. A około godziny 13.00 rozpocznie się uroczysta sesja Rady Miasta (sala widowiskowa CKiSz). Podczas sesji wręczone będą medale „Zasłużony dla Miasta Sierpca”. Można będzie wysłuchać okolicznościowego wykładu „700 lat zmagania Sierpca z no-

woczesnością”, który wygłosi prof. dr Grzegorz Radomski. Goście obejrzą unikalny film nagrany w przedwojennym Sierpcu w 1938 roku. Film przedmową opatrzył Michał Weber, dyrektor Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc. Po słodkim poczęstunku wręczone będą nagrody w konkursach organizowanych w ramach obchodów 700-lecia miasta. A na finał przygotowana jest część koncertowa. Gwiazdą wieczoru jest Izabella Trojanowska.

Przygotowania do jubileuszowych obchodów ruszyły już rok temu. Pierwszym zwiastunem były drzewa z imionami dla małych sierpczan. – *Wśród wielu ciekawych pomysłów pojawił się także taki, aby z okazji narodzin każdego nowego mieszkańca zasadzić drzewo. Docelowo ma ich być aż 700.* – informował burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.

– *Uroczystości jubileuszowe będą trwały cały rok. Chcemy przekazać jak najwięcej informacji o tym co robimy w Sierpcu i jaka jest historia miasta* - mówi burmistrz Perzyński.

Wracając do rocznicowej daty warto przypomnieć, że za datę przyjęcia przez Sierpc praw miejskich uznaje się dzień 8 maja 1322 r. Jest to data wydania dokumentu poświadczającego zamianę różnych wsi i dochodów między księciem plockim Wacławem a biskupem plockim Florianem. Wacław w dokumencie tym wyraża gotowość na nadanie lokacji i wyraża zgodę na wybudowanie w Sierpcu zamku oraz opasanie osady murem. W roku 1356 król Kazimierz III Wielki nadał Sierpcowi, po spaleniu, prawo magdeburskie.

rad

Wkrótce będą nowe projekty dla Sierpca i powiatu

Walka o granty rozpoczęta

Już wkrótce mieszkańcy Sierpca i okolic zdecydują, jakie nowe projekty będą zrealizowane w ich okolicy. Taką szansę daje kolejna edycja Programu Grantowego Carlsberg Polska InicJaTyWy. Głosowanie na przyjęte projekty trwa do 13 maja. Z regionu sierpeckiego zakwalifikowało się 15 projektów.

rozwoju Carlsberg Polska. – *Cieszymy się, że w tym roku został pobity kolejny rekord w liczbie zgłoszonych projektów. To dowód na to, że takie InicJaTyWy są bardzo potrzebne lokalnym społecznościom, szczególnie w trudnych czasach w jakich żyjemy. Projekty, które w tym roku zostały zgłoszone, dotyczą ważnych dla mieszkańców tematów – m.in. zdrowia, aktywności fizycznej, ekologii i społecznej integracji. Przekazując decydujący głos internetom, jesteśmy pewni, że wybiorą te inicjatywy, które są dla nich w danym momencie najważniejsze. Zachęcamy do głosowania i zmieniania na lepsze swojego otoczenia* – dodaje.

Mieszkańcy Sierpca i powiatu sierpeckiego mogą głosować na następujące projekty:

Skakać każdy może!, Zarząd Osiedla nr 4 w Sierpcu

Modernizacja Miejsca Pamięci Narodowej, Miejski Klub Sportowy „Kasztelan” w Sierpcu

Letnia, zielona czytelnia w Sierpcu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu

Artystyczny przystanek autobusowy w Kurowie, Stowarzyszenie Wspierania

Inicjatyw Lokalnych Nasze Ostrowy

Rekultywacja boiska sportowego i miejsce do integracji, Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych Nasze Zatorze

Strażaków gryzie brak nowoczesnych stołów w remizie, Ochotnicza Straż Pożarna w Lelicach

Nowa altana w Gozdowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Gozdowie

Altana integracyjna w m. Zamość, Koło Gospodyń Wiejskich Zamość

Nie dla raka w straży!, Ochotnicza Straż Pożarna w Zawidzu Kościelnym

Wyremontowana i bezpieczna biblioteka w Borkowie, Gminna Biblioteka Publiczna w Sierpcu z siedzibą w Borkowie Kościelnym

Zbieram, Segreguję - Przyrodę Ratuję, Stowarzyszenie dla Przyszłości Sierpca i Powiatu Sierpeckiego

Edukujemy i wybieramy EKO mieszkańca Sierpca, Centrum Kultury i Sztuki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierpcu

Świadomi i ekologiczni, Fundacja Mocni Mocą Nadziei

Zostaw po sobie drzewo, a nie torebkę foliową, Ochotnicza Straż Pożarna w Cetlinie

Edukacja ekologiczna w praktyce, Koło Gospodyń Wiejskich ZOCHOWIANKI.

Szczegółowe opisy projektów znajdują się na stronie www.inicjatywy.com.pl

Po zakończeniu II etapu programu liczba oddanych głosów zostanie podliczona przez Jury. Zwycięskie projekty tej edycji będą znane 24 maja.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Szkoła Podstawowa im. W. Broniewskiego poinformowała o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup i dostawę „robotyki” do SP w Bielsku w ramach rządowego programu „Laboratoria przyszłości”. Zadanie wykona Technika Biurowa Top Service z Płocka.

Bodzanów

W Sali im. Polskiej Organizacji Zbrojnej Urzędu Gminy Bodzanów odbył się jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Złote Gody świętowało 12 par. Jubilatów medale wręczył w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wójt Jerzy Staniszewski.

Brudzeń Duży

Dzieci z przedszkola z Brudzenia oraz uczniowie kl. I-III ze szkoły podstawowej w Sikorzu spotkały się w brudzeńskiej bibliotece z Panem Poetą, autorem książek edukacyjnych. Pan Poeta wprowadził uczniów w świat wykreowanych przez siebie bohaterów książkowych przy pomocy pacynek.

Bulkowo

Trwa realizacja projektu „Spotkania w altanie – utworzenie plenerowego miejsca integracji społecznej w Nowych Łubkach” w ramach programu Fundacji ORLEN „Moje miejsce na Ziemi”. Wykonane zostały już ciężkie działania ziemne. W najbliższych dniach zostanie wykonane działanie związane z utwardzeniem terenu pod altanę.

Drobin

Mieszkanca miasta i gminy Pani Helena Dylewska świętowała swoje setne urodziny. Jubilatkę w domu odwiedził Burmistrz Miasta i Gminy Drobin - Krzysztof Wielec wraz z Zastępcą Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego - Małgorzatą Ciarkowską oraz Krzysztof Ławniczak z Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Płocku.

Gąbin

Burmistrz ogłosił przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki budowlanej o powierzchni 0,1096 ha położonej w miejscowości Borki. Cena wywoławcza wynosi 44 000,00 zł brutto, a wadium wynosi: 2 500,00 zł. Przetarg odbędzie się 27 maja o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy, ul. Stary Rynek 16 (sala posiedzeń).

Gostynin

Fundacja ZWIERZ wraz z gminą Gostynin zapraszają mieszkańców do wzięcia udziału w programie „ZWIERZowa Akcja Kastracja”. W ramach akcji mieszkańcy gminy mogą wykonać bezpłatnie zabieg kastracji u swojego zwierzęcia. Aby skorzystać z tej możliwości, należy wypełnić wniosek dostępny w Urzędzie Gminy (p. 16).

Gozdowo

Publiczne Przedszkole z Gozdowa uczestniczy w konkursie „Dziecięcy Kącik z KiddyMoon”. Głosy można oddawać codziennie do 8 maja. Do wygrania są atrakcyjne nagrody w tym między innymi piaskowe place zabaw, basen z piłkami oraz drewniane zabawki do zabaw kreatywnych.

Kutno

Zakończyły się roboty budowlane na ulicy Marii Skłodowskiej-Curie na odcinku od skrzyżowania z ulicami Maczka i Północną do granic miasta. Dzięki inwestycji droga zyskała nową nawierzchnię i odwodnienie. Dodatkowo wybudowany został ciąg pieszo-rowerowy.

Abiturki 2022 w LO Sucharskiego

Wyjątkowa tradycja trwa

Jak co roku, maturzyści z LO im. mjr. H. Sucharskiego przygotowali wyjątkowe wydarzenie – Abiturki 2022. W tym roku tematyka związana była ze światem bajek. A licealiści wspólnie z zaproszonymi gośćmi bawili się na spotkaniu odbywającym się pod hasłem: „Bajkowy OdLot”. Spotkaniu podwójnie wyjątkowym, bo organizowanym po raz 30.

W takiej wyjątkowej konwencji uczniowie sierpeckiego LO żegnali tegorocznych maturzystów. Jak podsumowywali uczestnicy Abiturek, to był fantastyczny dzień. – *Mogliśmy przenieść się do świata dziecięcej fantazji, do świata bajek znanych i lubianych przez wszystkich* – mówili uczniowie z sierpeckiego LO.

Takie wyjątkowe pożegnania organizowane są w szkole od trzydziestu lat. I tegoroczne nawiązywało do jego pierwszej edycji, nazwanej 30 lat temu przez ówczesnych uczniów LO Sucharskiego – Abiturkami.

– *Wtedy to właśnie młodzież klas przedmaturalnych postanowiła po raz pierwszy zrobić pożegnalną niespodziankę swoim starszym koleżankom i kolegom. I tak, nasza szkolna tradycja sięga już trzech dziesięcioleci* – mówią o tradycji Abiturek nauczyciele LO.

Podczas jubileuszowej odsłony goście mieli okazję zasłuchać się w bajkowe hity, przypomnieć sobie skrzące się dowcipem teksty z kreskówek, poszaleć razem z roztańczonymi postaciami z bajek. A także docenić kunszt aktorski szkolnych gwiazd. Zgodnie z tradycją odbył się plebiscyt popularności. Tytuł Najpiękniejszej otrzymała Katarzyna Kraska, Najprzystojniejszego - Mateusz Skrzyński, Najmądrzejszej - Amelia Nadratowska, Intelaktylisty - Marcin Wojciechowski, Podrywacza - Kamil Sławiński, Wagarowicza - Mateusz Regulński, Spóźnialskiego - Wiktor Bruzdziński. Tytuł - Para zakochanych trafił do Malwiny Skrzyńskiej i Kamila Sowińskiego, Pary przyjaciół do Kamila Sławińskiego i Mikołaja Marłegi. A tytuł Sportowca otrzymał Kamil Sowiński.

rad

Spacerkiem po gminach

Łąck

Gminny Zakład Komunalny z okazji Dnia Ziemi przeprowadził spotkanie edukacyjne dla dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Łącku oraz Przedszkola Samorządowego w Łącku. Spotkanie dotyczyło prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi. Uczestnicy mogli się również dokładnie przyjrzeć śmieciarce oraz codziennej pracy w PSZOK-u.

Mała Wieś

Trwa postępowanie przetargowe na wykonanie termomodernizacji budynku użyteczności publicznej zlokalizowanego przy ul. J. Kochanowskiego w Małej Wsi. Oferty na wykonanie zadania złożyły dwie firmy - Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TYMBUD Wojciech Szwech oraz ENERGO-BUD Przemysław Trafalski.

Mochowo

Radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi sierpeckiemu. Dotacja celowa będzie przeznaczona na przebudowę mostu w Bożewie oraz przebudowę drogi powiatowej Ligowo – granica województwa – (Skepe).

Nowy Duninów

Wójt podpisał umowę z wykonawcą - Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym TYMBUD na „Wymianę pokrycia dachowego w bloku komunalnym przy ulicy Słonecznej w Nowym Duninowie”. Prace mają rozpocząć się w pierwszej połowie maja. Całość inwestycji będzie kosztowała 198 720,00 PLN brutto.

Pacyna

Podczas ostatniej sesji radni zajęli się m.in. zmianą uchwały budżetowej Rady Gminy Pacyna na rok 2022. Radni przyjęli również gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na lata 2022-2025.

Raciąż

Po zimowej przerwie do parku na placu Adama Mickiewicza wróciły ławki. Większość z nich została ustawiona pod pergolami, które zostały zainstalowane w lutym. W parku przeprowadzono także prace na trawnikach, które poddano wertykulacji, areacji i piaskowaniu.

Radzanowo

W ostatnim czasie na terenie gminy gościło blisko 400 zuchów i harcerzy. Wszystko za sprawą wspianego jubileusza Hufca ZHP „Mazowsze” Płock im. Szarych Szeregów, który obchodził 30 i półlecie. Na dwudniowy zjazd środowisko harcerskie przygotowało mnóstwo atrakcji, w tym grę terenową oraz jubileuszowy program artystyczny.

Rościszewo

Uczniowie ze świetlicy szkolnej z SP w Łukomiu dołączyli do ogólnopolskiej akcji „Giga Laurka dla Strażników Lasów”. Organizatorem jest ogólnopolska sieć szkolnych grup wolontariackich Strażnicy Lasów. Świetliczaki z Łukomia namalowały laurkę dla strażaków i leśników.

Sanniki

Do 12 maja w Urzędzie Gminy oraz na jej stronie internetowej można zapoznać się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Czyżew. Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się 11 maja o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy.

XXXV Sesja Rady Powiatu Płockiego

Głównym tematem stan dróg

Najważniejszą kwestią ostatniej sesji był stan dróg powiatu płockiego oraz planowane inwestycje w tym zakresie. Podczas posiedzenia dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Błaszczak zaprezentował radnym wnioski po przeprowadzonym wiosennym przeglądzie dróg. Tematyka dróg wywołała szeroką dyskusję, radni mieli w tym temacie mnóstwo pytań i sugestii. W trakcie sesji pojawił się również temat wścieklizny i nakazów, z jakim wiąże się objęcie powiatu płockiego obszarem zagrożonym chorobą.

Tematyka dróg niemal zawsze pojawia się podczas posiedzenia Rady Powiatu i wywołuje szeroką dyskusję. Najważniejsze informacje w tej kwestii przekazał radnym dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Błaszczak. – *Administrujemy 722 km dróg, w tym posiadamy w zarządzie 646 km dróg twardych i 75 km dróg gruntowych oraz 28 mostów. Wszyscy jeżdżymy drogami powiatowymi i widzimy, że ich stan z roku na rok się poprawia. Jeszcze 10 lat temu dróg gruntowych było blisko 170 km, dziś mamy ich tylko 75. Na terenie powiatu są gminy, gdzie w ogóle tych dróg gruntowych nie ma i taką gminą jest m.in. gmina Ślubice* – mówił dyrektor Marcin Błaszczak. – *Do najpilniejszych zadań mostowych należy zaliczyć przebudowę mostu w Tubicach, w Mąkolinie i w Łętowie oraz przebudowę mostu w Bądkowie nad rzeką Skrwą* – dodawał.

Dyrektor przypomniał również, że ostatnio podpisanych zostało 7 umów na przebudowę dróg. Są to następujące drogi: Worowice-Wyroby – Zdziar, Radzanowo – Szczytno, Mała Wieś – Orszymowo, Nowy Duninów – Kobyle Błoto, Dobrzyków – Załdierz, droga w Gromicach oraz droga Smolino – Psary. Dodatkowo na lewobrzeżnej części powiatu wybudowane zostały cztery przejścia dla pieszych, które zdecydowanie poprawiają bezpieczeństwo mieszkańców. Są to przejścia w Grabowcu, w Gąbinie, w Sendeniu i w Soczewce. Dyrektor przypomniał również, że 22 kwietnia został poświadczony akt erekcyjny pod budowę nowego budynku usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie Bazy nr 3 w Koszelewie ZDP w Płocku.

Temat drogowy wywołał ożywioną dyskusję. Radni mieli w tej kwestii wiele pytań i sugestii. Wiceprzewodnicząca Magdalena Woja pytała o używanie Magdalena - niedawno zakupionego sprzętu do wycinania krzaków i trawy. – *Unimog obecnie stacjonuje na terenie bazy w Sikorzu i będzie pracował według ustalonego harmonogramu, który otrzymają na skrzynki mailowe również radni. Myślę, że jest potrzebny zakup drugiej tego typu maszyny. Ten Unimog będzie pracował na terenie całego powiatu. Jest to bardzo udany zakup i już niebawem wszyscy użytkownicy dróg zobaczą znaczenie tego sprzętu w utrzymaniu dróg powiatowych* – mówił dyrektor.

Radna Magdalena Kołodziejska pytała o aktualny etap realizacji drogi powiatowej w Bodzanowie. – *Na spotkaniu poczyniliśmy wiele postanowień m.in. odnośnie ekspertyz. Chciałam się dowiedzieć, jak aktualnie*



Po raz pierwszy od dłuższego czasu sesja odbyła się w trybie stacjonarnym

nie wygląda sytuacja – mówiła radna. – *Badania zostały już wykonane przed świętami przez instytut badawczy materiałów budowlanych i firmę zewnętrzną. Sprawa jest bardzo złożona. Wnioski będą wyciągnięte w ciągu kilku dni. Wtedy odbędzie się spotkanie starosty z firmą wykonującą badania oraz z wykonawcą tej inwestycji. O ustaleniach będziemy informować* – mówił dyrektor.

Problemy z ciężkim transportem

Krzysztof Tomasz Szumski pytał o przyczyny degradacji drogi między Górą a Bulkowem zaznaczając, że po tej drodze przemieszcza się ciężki transport. – *Ten problem dotyczy wszystkich dróg powiatowych. W większości ta sprawa jest związana z budową Olefin, czyli nową inwestycją PKN ORLEN. Zarząd powiatu uchwalił program przemieszczania się ciężkiego sprzętu w ograniczonym zakresie. Wydajemy pozwolenia, które uprawniają przewoźników do poruszania się drogami, gdzie jest ograniczony tonaż. Mamy z tym problem, ale musimy pogodzić wszystkie strony – i czynnik społeczny i czynnik gospodarczy. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej mówi, że nie można tej swobody ograniczać. To duży problem, bo z dróg kategorii 1, 2 zrobiły się drogi kategorii 3 i 4. Degradacja dróg już jest zauważalna na wielu z nich. W związku z tym podjęliśmy decyzję o ograniczeniach. Jest o tym poinformowana policja, która pomaga nam w tej sprawie, za co dziękujemy. W związku z tym problemem odbyło się spotkanie starosty i przewodniczącego Rady Powiatu z przedstawicielami Orlenu. Myślę, że niedługo zostaną wyciągnięte wnioski i zostaną podjęte decyzje, które ograniczą czy też zrekomensują ten ruch. Ta inwestycja musi zostać wykonana, są umowy i kontrakty i trzeba zrozumieć, że przewoźnicy muszą się z nich wywiązać* – mówił dyrektor.

Do tematyki drogowej odniósł się również starosta Sylwester Ziemkiewicz. Mówił o aktualnych inwestycjach oraz problemach, z jakimi spotyka się samorząd podczas realizacji inwestycji. – *Cały czas modernizujemy i remontujemy drogi, bo to jedna z najważniejszych kwestii dla naszych mieszkańców. Ale potrzeb jest cały czas bardzo dużo. W tym roku mamy przyjęty ambitny plan ok. 30 inwestycji, z czego większość to właśnie inwestycje drogowe. Pierwsze postępowania przetargowe w tym roku zakończyły się pozytywnie i podpisaliśmy już umowy na zadania inwestycyjne. Kilka inwestycji już zakończyliśmy m.in. drogę Soczewka-Łąck. Planujemy kolejne przedsięwzięcia i zakładamy, że z żadnego z tych za-*

dań, które wspólnie określiliśmy, nie będziemy musieli rezygnować – mówił starosta.

– *Warto podkreślić, że obecna sytuacja nie jest łatwa, jeżeli chodzi o inwestowanie i funkcjonowanie w samorządach, ponieważ dochody maleją, a wydatki cały czas rosną. Widzimy to po zadaniach, które chcemy wdrażać. Kolejne postępowania pokazują, że zabezpieczone środki często są zbyt małe w stosunku do złożonych ofert. Przykładem może być droga Piączyn-Włóki. Na tę inwestycję mamy przeznaczony milion złotych w budżecie powiatu. Za tę kwotę chcieliśmy wykonać kilometr drogi, natomiast najtańsza oferta w przetargu opiewa na kwotę blisko 1 900 000 zł. I to pokazuje tendencję, która występuje obecnie w samorządach. Wystąpiliśmy o wsparcie finansowe na tę inwestycję do samorządu województwa mazowieckiego. Liczymy na uzyskanie dotacji, która pomoże nam zrealizować tę inwestycję i dołożyć potrzebną kwotę, a jak widać, jest to dość pokaźna kwota. W najbliższym czasie będziemy ogłaszać kolejne postępowania przetargowe m.in. dotyczące ronda w Białej – wyjaśniał starosta.*

Sylwester Ziemkiewicz poinformował również o rozpoczęciu kolejnej edycji programu „Działaj lokalnie”, który realizuje Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej „Młodzi razem” we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku. Starosta zapraszał również na wydarzenia, które odbędą się w maju.

Pierwsze z nich to targi ogrodnicze „Ogrodowe pasje”, które będą miały miejsce w PGR Koszelew w dniach 7-8 maja. Drugie przedsięwzięcie to XXX Giełda rolnicza w Łącku, która odbędzie się 15 maja. Starosta podziękował również wszystkim, którzy włączyli się aktywnie w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Jak podkreślał, na terenie powiatu przebywa obecnie ok. 1800 uciekinierów z terenów objętych wojną. W obiektach koordynowanych przez płockie starostwo przebywa 371 osób.

Powiat płocki zagrożony wścieklizną

Głos podczas sesji zabrał również Powiatowy Lekarz weterynarii Marek Sankiewicz, który poinformował, że od 15 kwietnia powiat płocki znajduje się w obszarze zagrożonym wścieklizną. Marek Sankiewicz wyjaśniał, że wiąże się to z zachowaniem szczególnej ostrożności i określonymi nakazami. – *Jeżeli zwierzę podchodzi do nas, to należy się oddalić. Zwierzęta domowe powinny być trzymane w zamknięciu, psy należy wyprowadzać wyłącznie na smyczy. Warto również podkreślić, że w związku z zagrożeniem wścieklizną wprowadzono nakaz prawny szczepienia kotów przeciwko tej chorobie* – mówił Marek Sankiewicz.

Podczas posiedzenia radni przyjęli szereg uchwał. Wszystkie głosowania radnych były niemal jednomyślne, każdy zaplanowany projekt uchwały spotkał się z aprobatą. Radni przyjęli m.in.: uchwałę w sprawie oceny stopnia realizacji „Strategii Rozwoju Powiatu Płockiego na lata 2014 – 2020” kontynuowanej w 2021 r.; uchwałę w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej za 2021 rok dla powiatu płockiego, uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Powiatu Płockiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2021 rok” oraz uchwałę w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na rok 2022.

Eliza Kinalska

XXX Giełda Rolnicza w Łącku

Nie tylko dla rolników

Płocki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Płocku, Gminą Łąck i Zarządkiem Stada Ogierów Sp. z o.o. w Łącku serdecznie zapraszają do udziału w XXX Giełdzie Rolniczej. Wydarzenie odbędzie się 15 maja, w Łącku, ul. Gostynińska 2 (teren przy hali sportowej, w godz. 9.00-17.00).

Giełda Rolnicza jest stałym elementem imprez odbywających się w maju na ziemi płockiej. Ma swoją wieloletnią tradycję i liczne grono sympatyków. Impreza ma charakter targów, służy promocji i prezentacji innowacji w technice rolniczej i technologii produkcji. Swoje oferty handlowe i usługowe prezentują fir-

my i instytucje działające w branży rolniczej i ogrodniczej. Wystawie towarzyszy szereg atrakcji, takich jak: występy lokalnych zespołów artystycznych oraz konkursy. Co roku imprezę odwiedza kilkaset osób.

Podczas giełdy będzie można zapoznać się z ofertami handlowymi i usługowymi firm działających dla rolnictwa, m.in.: dotyczącymi maszyn i urządzeń, nawozów, pasz, środków ochrony roślin, samochodów osobowych i dostawczych. Na miejscu będzie można skorzystać z usług punktów konsultacyjnych MODR, ARiMR, KOWR, KRUS i innych instytucji związanych z rolnictwem. W ramach wydarzenia zaplanowano również kiermasz wyrobów rękodzieła ludowego oraz kwiatów, drzew i krzewów ozdobnych i owocowych, a także konkursy i występy artystyczne lokalnych zespołów. **Opr. (ek)**

Druhowie Bohaterowie

W jednostce służy 57 członków, w tym 10 kobiet

Ochotnicy z Proboszczewic

Druhowie i drużny z Proboszczewic to ludzie, którym niestraszone żadne wyzwanie. Od wielu już lat wspólnie tworzą Ochotniczą Straż Pożarną i robią wszystko, aby rozwijać się na różnych polach. Wszystko po to, aby jeszcze lepiej służyć społeczności lokalnej. Każdego dnia czuwają i walczą o to, żeby mieszkańcy czuli się bezpiecznie w swojej okolicy.

Ochotnicza Straż Pożarna w Proboszczewicach powstała w 1957 r. Od początku istnienia jednostki głównym celem i misją strażaków ochotników było zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i pomoc tym, którzy tego potrzebują. I choć przez ponad 60 lat zmieniło się wiele to misja ta nadal jest nadrzędną ideą działalności strażaków. To oni czuwają 24 godziny na dobę, aby mieszkańcy mogli spokojnie spać. A kiedy zachodzi taka potrzeba – wsiadają w wóz i ruszają na akcję, aby ratować życie, zdrowie i mienie.

W jednostce w Proboszczewicach służy 57 członków, w tym 10 kobiet.



Zarząd OSP Proboszczewice

rodzaju akcje. Strażacy wyjeżdżali m.in. do gaszenia pożarów, zdarzeń drogowych, usuwania skutków wichur, czyli powalonych drzew czy zerwanych dachów, usuwania niebezpiecznych plam oleju oraz akcji związanych z powodzią. W roku 2021 w statystykach OSP Proboszczewice dominowały miejscowe zagrożenia – powalone drzewa, a także

każde życie. – *Jednym z najdziwniejszych wyjazdów do tej pory był wyjazd do kota, który wszedł wysoko na drzewo. Zwierzę przez ponad dwa dni nie było w stanie zejść samodzielnie. Musieliśmy mu pomóc – wyjaśniają strażacy.*

Ochotnicy to ludzie z pasją, ale niewiele mogliby zdziałać, gdyby nie sprzęt, którym dysponują. To dzięki niemu są w stanie skutecznie walczyć z żywiołami. W garażu strażaków z Proboszczewic znajdziemy lekki samochód marki Ford Transit. To właśnie nim strażacy wyjeżdżają na akcje ratowniczo-gaśnicze.

– W związku z dużą ilością wyjazdów OSP planujemy w najbliższym czasie starać się o średni samochód pożarniczy. Nasz obecny samochód już się wysłużył. Poza tym ma zbyt mały zbiornik na wodę – mówią strażacy.

Oprócz auta są zaopatrzeni także w inny niezbędny podczas niesienia pomocy sprzęt. Są to m.in. aparaty powietrzne, torba medyczna, różnego rodzaju sprzęt wysokościowy, pompa płuwająca, pompa szlamowa, dwa agregaty prądotwórcze, podstawowa armatura wodna, czyli węże gaśnicze, rozdzielacze, prądownice, bosak dielektryczny, drabiny nasadkowe, pachołki ostrzegawcze i wiele innych rzeczy potrzebnych do prowadzonych przez nich działań.

Strażacy z Proboszczewic cały czas starają się pozyskiwać nowy sprzęt. Właśnie dlatego aktywnie pozyskują różnego rodzaju środki zewnętrzne. Jak podkreśla Dariusz Dąbrowski, ostatni rok był zdecydowanie dobry pod tym względem. – W ostatnim czasie udało nam się pozyskać sporo funduszy, dzięki którym możemy rozwijać naszą jednostkę. Za dofinansowanie COVID-19

na kwotę 5000 zł kupiliśmy umundurowanie. Dotację ze środków powiatu płockiego za udział w akcji przeciwpowodziowej w kwocie 3500 zł przeznaczyliśmy na zakup latarek. Pozyskaliśmy również dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w kwocie 28800 zł na zakup i montaż paneli fotowoltaicznych na strażnicy OSP. Otrzymaliśmy również pomoc finansową ze środków województwa mazowieckiego i Urzędu Gminy Stara Biała. Za pozyskaną kwotę 37399 zł kupiliśmy dwa aparaty powietrzne, pięć kompletów ubrań specjalnych typu nomex oraz worek ze sprzętem wysokościowym. W tym roku również złożyliśmy wnioski o różnego rodzaju programach. Obecnie są one na etapie rozpatrywania – wyjaśnia Dariusz Dąbrowski.

Ochotnicza Straż Pożarna od kilku lat systematycznie się rozwija i pozyskuje różnego rodzaju sprzęt. W 2021 roku zmienił się prawie całkowicie zarząd jednostki. Nowy zarząd to grupa młodych, ambitnych osób, co przekłada się na duży rozwój jednostki. – *Cieszymy się, że mamy w naszych szeregach funkcjonariuszy PSP, bo to oni w głównej mierze przekazują swoją wiedzę i umiejętności reszcie naszych ratowników. W tym roku planujemy przeprowadzić remont naszej strażnicy, dzięki naszemu lokalnemu sponsorowi, a także wsparciu naszej gminy Stara Biała – wyjaśnia Dariusz Dąbrowski.*

Członkowie jednostki w Proboszczewicach aktywnie angażują się w życie społeczne. – *Systematycznie prowadzimy pogawędki o tematyce pożarniczej, a także kwalifikowanej pierwszej pomocy w lokalnej szkole i na zebraniach wiejskich – wyjaśnia Dariusz Dąbrowski. – Wspólnie z Urzędem Gminy wielokrotnie organizowaliśmy obchody Dnia Strażaka. Były one połączone z występami i potańcówką, a także atrakcjami dla dzieci. Przez ostatnie dwa lata organizacja tego typu imprez nie była możliwa ze względu na COVID-19, ale chcielibyśmy do nich powrócić. Nasze majówki zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem. Bawili się na nich nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale także całego powiatu – dodaje.*

Jak podkreślają strażacy, ich jednostka cały czas się rozwija i zyskuje nowe możliwości. – *Cieszymy się, bo widzimy w ostatnim czasie duże zainteresowanie naszą jednostką. Wiele osób zgłasza się do nas i deklaruje, że chciałaby wstąpić w nasze szeregi i działać razem z nami – mówią strażacy.*

Eliza Kinałska

Zarząd OSP Proboszczewice

Dariusz Dąbrowski – prezes
Sławomir Dąbrowski – naczelnik
Paweł Nowak – zastępca naczelnika
Paweł Kowalski – sekretarz
Magdalena Łabędzka – skarbnik
Łukasz Zdanowicz – kronikarz
Andrzej Pawłowski – gospodarz
Łukasz Dębowski – zastępca gospodarza
Patrik Lisiecki – członek zarządu.

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina unieważniła postępowanie na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Miłobędzinie. Wpłynęły dwie oferty. Ceny obu złożonych w postępowaniu ofert przekraczały kwotę, jaką gmina może przeznaczyć na realizację inwestycji (dofinansowana jest z Rządowego Funduszu Polski Ład).

Ślubice

Biblioteka w Ślubicach prowadzi cykl warsztatów tworzenia gier komputerowych. Grupa ślubickiej młodzieży spotyka się na specjalnych zajęciach online, dwa razy w tygodniu, aby stworzyć swoją pierwszą grę komputerową. Warsztaty zakończą się w czerwcu.

Ślupno

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza dzieci w wieku od 2 do 4 lat wraz z opiekunami na zajęcia integracji sensorycznej „Sensosmyki”. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. (24) 386-27-56 i na stronie www.gok.slupno.eu.

Stara Biała

Urząd Gminy złożył do Urzędu Marszałkowskiego aż siedem wniosków o dotacje w ramach programu „Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2022”. Gmina stara się o 70 tys. zł dofinansowania od samorządu Mazowsza.

Starożreby

Gmina realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Celem projektu jest wsparcie rozwoju cyfrowego instytucji samorządowych oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa. Gmina na ten cel pozyskała dofinansowanie projektu z UE w wysokości 214 620,00 zł, co stanowi 100% kosztów.

Szczawin Kościelny

Wójt spotkała się z właścicielami gruntów zlokalizowanych w miejscowościach Szczawinek, Sewerynów i Szczawin Borowy Kolonia. Celem spotkania było przedstawienie mieszkańcom koncepcji budowy sieci kanalizacyjnej, na którą gmina pozyskała dofinansowanie w kwocie 2 031 528 zł.

Szczutowo

Jedna oferta wpłynęła na ogłoszone przez gminę zamówienie dotyczące zakupu lekkiego samochodu rozpoznawczo – operacyjnego dla OSP Szczutowo. Kwota oferty brutto to 215 988 zł.

Wyszogrod

Ruszyła rekrutacja dzieci do żłobka w Wyszogrodzie. Niezbędne dokumenty można składać do piątku, 6 maja. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.wyszogrod.pl.

Zawidz

Radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dodatku dla strażaków za udział w akcjach ratowniczych, szkoleniach i ćwiczeniach. Za udział w akcji ratowniczej wynosi 20 zł za każdą rozpoczętą godzinę i 8 zł za każdą rozpoczętą godzinę udziału w szkoleniach i ćwiczeniach.

Żychlin

W środę, 11 maja panie w wieku 50-69 lat będą mogły skorzystać z bezpłatnej mammografii. Badania będzie można wykonać przed ośrodkiem zdrowia (ul. Konwaliowa 2). Szczegółowe informacje można znaleźć na facebooku Żychlińskiego Domu Kultury.

(ek), rad



Strażacy mają do dyspozycji lekki samochód marki Ford Transit

Ochotnicy są zaangażowani nie tylko w swoją służbę, ale także w życie społeczne miejscowości. Robią też wszystko, aby cały czas podnosić swoje kwalifikacje i dzięki swoim umiejętnościom jeszcze lepiej pomagać ludziom. – *Obecnie w naszej jednostce przeszkolonych jest 14 osób, w tym trzech funkcjonariuszy PSP. Trzy osoby posiadają uprawnień kierowcy konserwatora. Mamy również czterech dowódców, siedmiu ratowników oraz sześć osób, które przeszły kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Cztery osoby czekają na kurs podstawowy OSP, który upoważnia do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych – mówi prezes Dariusz Dąbrowski. Sam prezes jednostki również jest strażakiem Państwowej Straży Pożarnej.*

Strażacy z Proboszczewic w roku 2021 brali udział w 51 akcjach. Działania te były prowadzone zarówno na terenie gminy, jak i na terenie powiatu płockiego. Były to różnego

pożary traw. W pierwszych miesiącach tego roku strażacy wyjeżdżali do akcji już ponad 20 razy.

Podczas ciężkiej i niezwykle wymagającej służby ochotników zdarzają się różnego rodzaju sytuacje. Wśród nich są też takie, o których strażakom trudno zapomnieć. – *Jedną z najtrudniejszych akcji było zdarzenie motocyklisty przeżył, dzięki szybkiej udzielonej mu pomocy. Tego dnia zdarzyło się tak, że w obsadzie wyjazdowej wyjechali wszyscy funkcjonariusze PSP. Na szczęście mieliśmy torbę medyczną. Długo się o nią staraliśmy i jak się okazało, krótko po jej pozyskaniu okazała się bardzo potrzebna. Torba była pozyskana z Fundacji Orlen Dar Serca – mówi prezes OSP Proboszczewice.*

Zdarza się, że strażacy wyjeżdżają również do nietypowych akcji. Często dotyczą one zwierząt, zarówno tych dzikich, jak i domowych. Bo dla strażaków liczy się

Gminy, powiaty oraz organizacje pozarządowe z dofinansowaniem

Ponad 8,9 mln zł od Mazowsza

Termomodernizację budynków użyteczności publicznej, usuwanie barier architektonicznych, wsparcie dla organizacji pozarządowych oraz środki dla gminy Słubice na usuwanie zniszczeń wyrządzonych przez powódź. Na takie właśnie zadania marszałek Adam Struzik podpisał z beneficjentami umowy na dofinansowanie projektów. Łączne wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego, środków unijnych oraz z PFRON to ponad 8,9 mln zł.

– Podpisujemy kilka rodzajów umów. Pierwsze dotyczą naszego programu regionalnego. Środki te pochodzą z funduszy europejskich. Są to projekty dotyczące termomodernizacji. To się wpisuje w politykę działań ograniczających emisję gazów cieplarnianych i zużycia energii. Te projekty przyczynią się do modernizacji obiektów użyteczności publicznej oraz ograniczą koszty funkcjonowania tych placówek – mówił marszałek Adam Struzik.

W ramach tej puli podpisano trzy umowy. Beneficjentami są powiat płoński, gmina Rybno oraz Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. Dzięki pozyskanym środkom w wysokości 2 904 333,04 zł zmodernizowane zostaną budynki Zespołu Szkół



Płocki ZOZ otrzymał dofinansowanie na termomodernizację

nr 2 w Płońsku oraz Centrum Kształcenia Zawodowego nr 1 w Płońsku. Gmina Rybno wykorzysta dofinansowanie w kwocie 645 688,01 zł na termomodernizację strażnicy OSP w Matyldowie i Cyprianach. Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. pozyskał 3 032 164,44 zł na termomodernizację bloków H i K przy ulicy Kościuszki 28, przychodni Świętej Trójcy przy ulicy Miodowej 2 oraz Centralnego Ośrodka Rehabilitacji przy ulicy Tysiąclecia 13 w Płocku.

Samorząd województwa mazowieckiego dofinansuje także dwa projekty organizacji pozarządowych z województwa mazowieckiego.

– Podpisujemy również umowy na dofinansowanie projektów wspierających organizacje pozarządowych. Chodzi o inicjatywy wspierające procesy szkolenia i przygotowywania organizacji pozarządowych do możliwości korzystania z różnego rodzaju funduszy – mówił marszałek. Beneficjentami zostało Akademickie Stowarzyszenie „Ambitni w Działaniu” oraz Fundacja „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem”.

Akademickie Stowarzyszenie „Ambitni w Działaniu” otrzyma 16,3 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego na realizację zadania – „Aktywnie na Ma-

zowszu Płockim”. Zakłada ono przeprowadzenie szkoleń dla co najmniej 30 organizacji pozarządowych i grup nieformalnych. Weźmie w nich udział co najmniej 120 przedstawicieli organizacji z regionu płockiego. Tematyka szkoleń obejmować będzie trzy moduły tematyczne – podstawowe zasady przetwarzania danych osobowych; motywacja do działania oraz zapewnienie dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Fundacja „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem” 26 tys. zł z budżetu Mazowsza przeznaczy na zadanie „Działaj Lokalnie, myśl globalnie”. Zakłada ono zbudowanie sieci lokalnych liderów na rzecz rozwoju wolontariatu, a także wspieranie lokalnych liderów zajmujących się działaniami na rzecz lokalnych społeczności. Przeprowadzone zostaną m.in. trzy warsztaty dla członków organizacji pozarządowych i obywatelskich, kół gospodyń wiejskich, strażaków, seniorów, organizacji młodzieżowych oraz organizacji działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami itp. Tematyka warsztatów obejmie m.in. planowanie i realizowanie własnych projektów wolontarystycznych, prowadzenie działań fundraisingowych, tworzenie partnerstw oraz realizację działań wolontarystycznych.

Podczas spotkania podpisano również umowy na inwestycje, które są finansowane z Państwowego

Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Działania te są realizowane poprzez Mazowieckie Centrum Pomocy Społecznej. Łącznie podpisano 6 umów na kwotę ponad 1,8 mln zł. Projekty dotyczą robót budowlanych wykonywanych w budynkach, które służą rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami. Chodzi o stworzenie przestrzeni dostępnej właśnie dla tych osób. Beneficjentami zostali m.in. samorząd powiatu sierpeckiego, Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej, samorząd powiatu warszawskiego zachodniego oraz Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego.

Dofinansowanie otrzymała również gmina Słubice. Otrzyma ona 500 tys. zł wsparcia z budżetu województwa mazowieckiego na remont rowu melioracyjnego „C” w miejscowości Wymysle Polskie. Rów melioracyjny ucierpiał w wyniku nawalnych deszczów, które przeszły nad Polską w 2021 r. To kontynuacja wsparcia z 2021 r. Gmina Słubice otrzymała wtedy 20 tys. zł na opracowanie dokumentacji technicznej remontu rowu melioracyjnego. Dotacja 500 tys. zł zostanie przeznaczona na wykonanie prac modernizacyjnych i usunięcie zniszczeń dokonanych przez żywioł.

(ek)

Z okazji Dnia Drogowca i Transportowca

Rozpoczęła się wyjątkowa inwestycja

Dzień Drogowca i Transportowca był doskonałą okazją do rozpoczęcia kolejnej inwestycji w powiecie płockim. Chodzi o budowę obiektu usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i drogową. Inwestycja zostanie wykonana na terenie Bazy nr 3 w Gąbinie Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku. Prace zainicjowało symboliczne „wbicie łopaty”.

Inwestycja ta powstanie przede wszystkim z myślą o bezpieczeństwie i komforcie mieszkańców powiatu płockiego. Rozpoczęcie przedsięwzięcia miało miejsce w piątek, 22 kwietnia na terenie gąbińskiej bazy ZDP w Koszelewie. Zostało ono połączone z obchodami Dnia Drogowca i Transportowca, który przypada 26 kwietnia.

Gospodarzem wydarzenia był Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczuk wraz z Kierownikiem Bazy nr 3

w Gąbinie Tomaszem Wasilewskim i pracownikami ZDP. – Dziękuję wszystkim państwu za tak liczne przybycie na jedną z najważniejszych w ciągu ostatnich lat inwestycji Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku. Dziękuję Zarządowi i Radzie Powiatu Płockiego za szczególne zaangażowanie, wsparcie i przychylność dla drogowców i inwestycji drogowych – mówił Dyrektor Marcin Błaszczuk.

Rozpoczęcie budowy budynku użyteczności publicznej z zaple-



czem socjalno-magazynowym wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie Bazy nr 3 Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku to też pamiątkowy akt erekcyjny. Jego poświęcenia dokonał kapelan drogowców i mostowców Powiatu Płockiego ks. Piotr Ruszczyński.

Realizacja inwestycji zaplanowana jest na dwa lata. Na zakończenie uroczystości nie zabrakło okolicznościowego tortu zrobionego dla uczczenia Dnia Drogowca i Transportowca oraz rozpoczęcia inwestycji w Koszelewie.

W uroczystości wzięli udział samorządowcy, drogowcy, ludzie, dla których dobro Ziemi Płockiej i jej mieszkańców zawsze jest na pierwszym miejscu. Wśród obec-

nych byli: Starosta Płocki Sylwester Ziembkiewicz, Wicestarosta Iwona Sierocka, Członkowie Zarządu Powiatu Bogdan Banaszczak oraz Apolinary Gruszczyński, Radni Powiatu Płockiego: Ewa Kowalak, Anna Dębska-Gutkowicz, Marlena Mazurska, Marta Michalak, Waldemar Zawadzki, Sekretarz Powiatu Płockiego Michał Twardy, Skarbnik Powiatu Katarzyna Leśniewska, Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin Krzysztof Jadczak oraz Radny Miasta i Gminy Gąbin Tomasz Nowacki.

Wyniki Grupy ORLEN za pierwszy kwartał 2022 roku

Solidnie mimo niestabilnego otoczenia

Grupa ORLEN zakończyła pierwszy kwartał 2022 roku z wynikiem EBITDA LIFO na poziomie 2,8 mld zł. W wypracowanych wynikach największy udział miał obszar energetyki, który odnotował rekordową produkcję energii ze źródeł odnawialnych, na poziomie 0,6 TWh. Wzrost produkcji zielonej energii o 46%, w porównaniu do pierwszego kwartału ubiegłego roku był możliwy m.in. dzięki sukcesywnemu przyłączaniu nowych mocy odnawialnych.

Pomimo niestabilnego otoczenia makroekonomicznego, w pierwszym kwartale 2022 roku solidne wyniki dostarczyły również pozostałe segmenty działalności: rafineria, petrochemia, wydobywcie i detal, przy czym sprzedaż paliwowa i pozapaliwowa w Polsce odpowiadała zaledwie za 10% zysku całego Koncernu.

– Nasze wyniki po raz kolejny potwierdzają, że dywersyfikacja źródeł przychodów, poparta strategicznymi inwestycjami, ma sens. W bardzo zmiennym otoczeniu jesteśmy w stanie elastycznie reagować na bieżące wyzwania, zapewniając stabilne zyski całej Grupy ORLEN i jej nieprzerwany rozwój. Dobrym przykładem jest zapisany w strategii ORLEN2030 rozwój odnawialnych źródeł energii. Dzięki kolejnym akwizycjom w tym obszarze, w minionym kwartale osiągnęliśmy rekordowy poziom produkcji z OZE, zwiększając jednocześnie niezależność energetyczną naszej gospodarki. Dla bezpieczeństwa dostaw energii do Polski kluczowa będzie finalizacja do końca tego roku procesu budowy jednej, silnej, multienergetycznej firmy, która będzie skutecznie konkurować z globalnymi graczami i zagwarantuje stabilne zaopatrzenie w surowce oraz ceny energii dla polskiej gospodarki i klientów – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

W pierwszym kwartale 2022 r. Grupa ORLEN zaprzestała realizacji zamówień spotowych ropy typu Urals, zwiększając jednocześnie dostawy ropy z alternatywnych kierunków: Arabii Saudyjskiej, USA, Afryki Zachodniej oraz Norwegii. W efekcie, na koniec pierwszego kwartału br. udział alternatywnych gatunków ropy w przerobie Grupy ORLEN zwiększył się do ok. 70%.



PKN ORLEN

Segment rafineryjny

Segment rafineryjny w pierwszym kwartale 2022 roku funkcjonował w znacząco odmiennych warunkach od analogicznego okresu roku ubiegłego. Polepszające się otoczenie makroekonomiczne, wraz ze znaczącym wzrostem konsumpcji paliw po zniesieniu restrykcji związanych z pandemią, pozwoliło na wypracowanie wyniku EBITDA LIFO segmentu na poziomie 900 mln zł. Koncern odnotował w tym okresie wzrost sprzedaży o 17%, w tym: benzyny o 33%, oleju napędowego o 21%, LPG o 31%, paliwa lotniczego JET o 153% i ciężkiego oleju opałowego o 35%. Na wynik segmentu wpływ miał również najwyższy w historii dyferencjał Brent/Ural, wzrost marż na lekkich i średnich destylatach oraz osłabienie złotówki względem dolara.

Segment petrochemiczny

Segment petrochemiczny w pierwszym kwartale 2022 roku osiągnął 451 mln zł EBITDA LIFO. W tym czasie odnotowano wzrost wolumenów sprzedaży o 10%, w tym wyższą sprzedaż olefin o 16%, poliolefin o 16%, PCW o 49% i PTA o 20%, przy niższej sprzedaży nawozów o (-) 18%. Na wypracowany rezultat ujemny wpływ miały czynniki makro, w efekcie wyceny kontraktów terminowych CO₂, częściowo skompensowane dodatnim wpływem marż na olefinach, PTA, PCW i nawozach.

Segment energetyki

Segment energetyki osiągnął EBITDA na poziomie 1 mld zł. Na rezultat wpłynęły czynniki makroekonomiczne, związane z wyceną kontraktu terminowego CO₂, częściowo skompensowaną wzrostem marży na sprzedaży energii elektrycznej i jej dystrybucji oraz wyższymi cenami zielonych certyfikatów. W pierwszym kwartale tego roku Koncern dysponował 3,4 GWe zainstalowanej mocy elektrycznej i 6,1 GWt mocy cieplnej. Produkcja energii elektrycznej, która w ok. 60% pochodziła ze źródeł zero- i niskoemisyjnych, wyniosła 3 TWh. To wzrost o 11%.

Korzystne warunki hydrologiczne i atmosferyczne oraz nowe moce zainstalowane w OZE umożliwiły zwiększenie produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł, przede wszystkim z wody i wiatru. W efekcie Grupa ORLEN w pierwszym kwartale odnotowała największy w historii wolumen wyprodukowanej zielonej energii elektrycznej, na poziomie 0,6 TWh (wzrost o 46%). Sprzedaż energii elektrycznej wzrosła o 3%, a jej dystrybucja o 9%. W ramach budowy nowych obszarów biznesowych w segmencie energetyki, PKN ORLEN w dalszym ciągu koncentrował się na rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

Segment detaliczny

W pierwszym kwartale 2022 roku segment detaliczny wypracował 585 mln zł zysku EBITDA, czyli wynik na zbliżonym poziomie do analogicz-

nego okresu roku ubiegłego. Wpływ na to miał przede wszystkim wzrost sprzedaży o 13%, w tym: benzyny o 16%, oleju napędowego o 12% i LPG o 8%. W Polsce sprzedaż wzrosła łącznie o 22%, przy niższej sprzedaży w Czechach o (-) 2% i na Litwie o (-) 4% oraz porównywalnej w Niemczech.

Na wynik segmentu detalicznego i strukturę zysku EBITDA wpływ miał spadek marż paliwowych na rynku polskim, przy ich wzroście na rynku niemieckim, czeskim i litewskim. W efekcie sieć detaliczna w Niemczech odpowiadała za 40% wyniku EBITDA całego segmentu i była na zbliżonym poziomie do rezultatu wypracowanego na polskim rynku (44%).

Na koniec pierwszego kwartału tego roku w sieci detalicznej Grupy ORLEN funkcjonowało łącznie 2878 stacji paliw. Największy przyrost, o 9 stacji, Koncern odnotował na rynku słowackim, na którym podpisano już umowę na zakup kolejnych 25 stacji. Ich włączenie do sieci pozwoli Grupie ORLEN na wejście do grona pięciu największych graczy na słowackim rynku detalicznym.

Segment wydobywcia

Ponownie bardzo dobry wynik osiągnął segment wydobywcia, który w pierwszym kwartale br. wypracował EBITDA na poziomie 162 mln zł, wyższy o 148 mln zł. Jest on odzwierciedleniem dodatniego wpływu czynników makro w efekcie wzrostu notowań ropy, gazu i kondensatu gazowego. W tym czasie średnie wydobycie wyniosło w Polsce 0,8 tys. boe/d i było na porównywalnym poziomie, natomiast w Kanadzie, nieznacznie wzrosło i osiągnęło 15,4 tys. boe/d.

Co z finansami?

PKN ORLEN w pierwszych trzech miesiącach tego roku utrzymywał wskaźniki finansowe na bezpiecznym poziomie. Pomimo istotnego wzrostu zapotrzebowania na kapitał pracujący, wynikającego w dużej mierze ze wzrostu cen ropy i produktów ropopochodnych, Koncern odnotował na koniec kwartału wskaźnik długu netto do EBITDA na poziomie zaledwie 0,73x, istotnie poniżej zakładanego w strategii maksymalnego poziomu 2,5x. Utrzymał też ratingi inwestycyjne na poziomie BBB- z perspektywą pozytywną, przyznany przez Agencję Fitch Ratings oraz Baa2 z perspek-

tywą pozytywną, przyznany przez Agencję Moody's.

W marcu Zarząd PKN ORLEN zarekomendował wypłatę dywidendy za 2021 rok na poziomie 3,5 zł na akcję, zgodnie z założeniami przyjętej w 2020 roku strategii ORLEN2030. Decyzję o jej wypłacie podejmie Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Inwestycje Grupy ORLEN

W pierwszym kwartale 2022 roku Grupa ORLEN przeznaczyła na inwestycje 3 mld zł. Ich realizacja umożliwi dalszą budowę wartości Koncernu i wzrost konkurencyjności na międzynarodowym rynku.

Kontynuowano inwestycje ukierunkowane na wzrost zysków i poszerzenie oferty produktowej. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał zgodę na utworzenie spółki ORLEN Synthos Green Energy, która zainwestuje w rozwój małej energetyki jądrowej. Decyzja UOKiK oznacza możliwość rozpoczęcia prac związanych z przygotowaniem i komercjalizacją w Polsce tej jednej z najbardziej efektywnych, najtańszych i bezpiecznych technologii wytwarzania energii.

Mocny akcent położono na rozwój projektów offshore, składając wniośki o 7 nowych koncesji na farmy wiatrowe na morzu. PKN ORLEN, jako pierwsza firma w Polsce, w ramach działań pilotażowych zaimportował certyfikowany biometan, który jest odnawialnym odpowiednikiem gazu ziemnego. W tym czasie ORLEN Południe i PGNiG utworzyły spółkę, która zainwestuje w rozwój sieci nowoczesnych biometanowni.

Koncern realizował także program „Hydrogen Eagle”, który zakłada budowę międzynarodowej sieci hubów wodorowych zasilanych odnawialnymi źródłami energii oraz ponad 100 stacji tankowania wodorem.

W lutym PKN ORLEN podpisał umowę z ORLEN Projekt na budowę na terenie Zakładu Produkcyjnego w Płocku instalacji, która umożliwi dalszą redukcję emisji związków siarki do atmosfery.

Z kolei w zakładzie w Jedliczu, należącym do spółki ORLEN Południe, powstanie pierwsza w Polsce, a druga w Europie instalacja do produkcji bioetanolu nowej generacji ze słomy zbóż. Zastosowanie nowoczesnego bioproduktu w transporcie, jako dodatku do benzyny, przyczyni się do spełnienia przez Koncern Narodowego Celu Wskaźnikowego. opr. (t)

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

www.bo.tp.com.pl/przez_internet



15.000.000

ODSŁON tp.com.pl

Uchodźcy z Ukrainy to pilni uczniowie

Coraz lepiej mówią po polsku

Prowadzone w Bibliotece Pedagogicznej lekcje języka polskiego cieszą się ogromnym zainteresowaniem ukraińskich uchodźców. Pojedyncze grupy liczące w pierwszych dniach zajęć po kilkanaście osób dziś są już znacznie liczniejsze. Przybywa chętnych, którzy chcą znać podstawy języka polskiego. A w ofercie Biblioteki są już zajęcia dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Na tym nie koniec pomocy dla ukraińskich gości. Na półkach dostępne są książki w języku ukraińskim. Przygotowano również sześć stanowisk komputerowych z ukraińskim oprogramowaniem i klawiaturą z cyrylicą.

W Płocku pierwsi uchodźcy z Ukrainy pojawili się na przełomie lutego i marca 2022 roku. I od razu widać było, jak ważna jest pomoc w zapewnieniu dobrej komunikacji. Szok związany z wydarzeniami wojennymi i nadzwyczajne okoliczności związane z odnalezieniem się w obcym otoczeniu dopełniły listę problemów i pokazały, jak wielka jest bariera językowa i jak bardzo należy pracować nad jej zniesieniem.

– Dlatego od razu w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku rozpoczęliśmy przygotowania do opracowania systemu wsparcia poprzez organizację działań edukacyjnych dla dzieci oraz naukę języka polskiego dla starszych i dorosłych. Wiedzieliśmy, że uchodźcy nie poradzą sobie bez znajomości podstaw języka polskiego, topografii oraz użytecznych informacji o zasadach funkcjonowania w mieście, województwie i kraju. Już od 7 marca realizowaliśmy regularne popołudniowe zajęcia dla rodzin uchodźców. Zorganizowaliśmy własne materiały do nauki, korzystając z dostępnych w internecie rozmówek ukraińsko-polskich oraz materiałów informacyjnych o Płocku, komunikacji miejskiej czy punktach pomocy dla Ukraińców. Poznanie polskich liter, dwuznaków i znaków diakrytycznych, podstawowe słowa po polsku, prezentacja położenia miasta, podstawy logistyki zdominowały spotkanie inauguracyjne,



Lekcje języka polskiego prowadzone w Bibliotece Pedagogicznej cieszą się ogromnym zainteresowaniem

na którym pojawiło się ponad trzydzieści osób – mówi Agnieszka Olczyk, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Jak opanować głoskę „ł”?

Początkowo Goście z Ukrainy byli przekonani o tymczasowości sytuacji i wyrażali przekonanie, że za tydzień będą już wracać do swoich domów. Na sugestie, że warto się zarejestrować i zgłosić dzieci do szkoły odpowiadali, że nie ma sensu robić tego na kilka dni. Ale sytuacja na froncie z dnia na dzień stawała się coraz trudniejsza. Przebywający w Płocku uchodźcy wiedzieli, że zostaną dłużej w Polsce. Na kolejnych spotkaniach było już blisko pięćdziesięcioro chętnych, co od organizatorów wymagało podzielenie uczestników na dwie grupy i zorganizowanie kolejnych zajęć w tygodniu.

– Zaczęliśmy uczyć podstaw komunikacji z dobrze opracowanego „Niezbędnika ukraińsko – polskiego”, który w przystępny sposób pozwalał opanować najważniejsze wyrażenia i zwroty w języku polskim. Mniej skupialiśmy się na po-

prawności gramatycznej, zwracając uwagę na przełamanie bariery językowej i zachęcenie do mówienia po polsku. Pewną trudnością był różnica w zapisie, ze względu na używaną w Ukrainie cyrylicę. Zaczynaliśmy więc od czytania polskich liter. Najwięcej trudności wywoływały polskie dwuznaki, jednolita wymowa „ó” i „u” czy „ch” i „h”. Sporym wyzwaniem stało się opanowanie głoski „ł” – mówi o szczegółach nauki Michał Stańczak, pracownik Biblioteki Pedagogicznej, polonista.

Nauka zaczynała się stopniowo od łatwych słów do prostych zdań niezbędnych w codziennej komunikacji w domu, u lekarza, w sklepie czy w urzędzie.

Wśród chętnych chcących nauczyć się języka polskiego byli piętnastoletni uczniowie, osoby dorosłe i seniorzy pamiętający jeszcze język polski z dzieciństwa. – Każda z grup wymagała nieco innego podejścia, tempa pracy czy liczby powtórzeń. Stopniowo, w naturalny sposób, wydzieliła się również część osób, które opanowywały język polski szybciej i wyraźnie odstawały od reszty. Stąd pomysł uruchomienia kolejnej grupy

i rozpoczęcia już sformalizowanego kursu na poziomie A1. Tym razem skorzystaliśmy z materiału przygotowanego przez Urząd do Spraw Cudzoziemców uzupełnionego o inne pomoce, które ułatwiają przyswajanie podstaw języka polskiego – mówi Michał Stańczak.

Agnieszka Grażul prowadząca także lekcje języka polskiego w Bibliotece Pedagogicznej podkreśla, że bardzo cieszy tak duże zainteresowanie kursami. – Choć to oznacza, że grupy są liczne, zróżnicowane zarówno wiekowo, jak i pod względem umiejętności lingwistycznych. Młodzież zwykle jest na bieżąco z nauką języków obcych, więc już na starcie ma ułatwienie w postaci lepszej znajomości alfabetu łacińskiego. Celem lekcji jest w pierwszej kolejności nabycie umiejętności związanych z rozumieniem, mówieniem, pisanem i czytaniem w języku polskim w odniesieniu do podstawowych sytuacji komunikacyjnych. Te natomiast są już nieco inne w przypadku nastolatków w wieku szkolnym i studentów, inne u osób, które chcą podjąć zatrudnienie, jeszcze inne u osób w wieku emerytalnym. Przede wszystkim za-

leży mi jednak, by nasi goście poznali język na tyle, aby mogli czuć się bezpiecznie i pewnie w polskojęzycznym otoczeniu – mówi Agnieszka Grażul.

Nie tylko nauka języka

Niezależnie od zajęć dla dorosłych, codziennie po południu w Bibliotece prowadzone są zajęcia edukacyjne dla dzieci: „Baw się czytaniem – czytaj z LEGO”, „Piaskowe opowieści” przy użyciu piasku kinetycznego czy zajęcia z podstaw programowania ozobotów. – Jednak analizując sytuację podjęliśmy decyzję o uruchomieniu dwa razy w tygodniu kolejnych zajęć językowych, tym razem dla dzieci. Na nauczanie języka polskiego przechodziły nie tylko przedszkolaki, ale i dzieci w wieku szkolnym. Uczestnicy zapoznawali się z najpiękniejszymi utworami literatury dziecięcej. Na zajęciach dzieci uczyły się słów w języku polskim związanych z tematyką zajęć. Mogły również pisać, rysować, lepić z plasteliny i wykonywać różne prace plastyczne. Języka polskiego chętnie uczyły się też mamy towarzyszące dzieciom. Starsze dzieci uczyły się zwrotów niezbędnych do posługiwania się w kontaktach z Polakami i słownictwa używanego w szkole – opowiada o szczegółach bibliotecznej oferty dyrektor Agnieszka Olczyk.

W bibliotece znalazły się też książki dla dzieci w języku ukraińskim. Początkowo były to wydruki z materiałów dostępnych w internecie, ale potem książki podarowane przez stronę ukraińską. Przygotowano także sześć stanowisk komputerowych dostosowanych do potrzeb gości z Ukrainy, wyposażonych w klawiatury z cyrylicą i oprogramowaniem w języku ukraińskim.

Zapotrzebowanie na naukę języka polskiego nie maleje. Obecnie prowadzone są dwa kursy dla dorosłych, pięć razy w tygodniu zajęcia edukacyjne i językowe dla dzieci. Biblioteka włącza się również w realizację nowego projektu we współpracy z MSCDN w Płocku, czyli polsko-ukraińskich zajęć integracyjno-kreatywnych. – Mamy nadzieję, że szeroka oferta naszej placówki ułatwi Gościom z Ukrainy funkcjonowanie w polskim społeczeństwie – mówi dyrektor Olczyk.

rad

Uchodźcy z Ukrainy mogą składać kolejne wnioski

Tym razem RKO

Na PUE ZUS jest już wniosek o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy dla uchodźców z Ukrainy. Ten mogą składać od soboty, 23 kwietnia. Wniosek można składać na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Formularz RKO-U w języku ukraińskim dostępny jest już na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

O dodatkowym wsparciu informuje prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. – Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie przyznawał i wypłacał dodatkowe wsparcie obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi. Rodzice mogą otrzymać nawet do 12 tysięcy złotych na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Rodzic dziecka może zdecydować czy chce otrzymywać RKO w wysokości 500 zł przez 24

miesiące, czy w wysokości 1 000 zł przez 12 miesięcy – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Jak dodaje profesor Uścińska, dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi udostępniony został specjalny wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy w języku ukraińskim (RKO-U). – Prawidłowe złożenie wniosku RKO-U na PUE ZUS, pozwoli na automatyczną jego obsługę i skróci czas przyznania świadczenia przez ZUS – mówi prof. Uścińska.

Do złożenia wniosku (RKO-U) niezbędny jest polski numer identyfikacyjny PESEL rodzica, jak i dziecka, na które wnioskuje o świadczenie, adres e-mail, polski numer telefonu, a także numer rachunku bankowego w Polsce. Wniosek RKO-U może być złożony wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

O rodzinny kapitał opiekuńczy można ubiegać się od pierwszego dnia miesiąca, w którym dziecko kończy 9. miesiąc, do końca miesiąca, w którym dziecko kończy 12. miesiąc. Jeśli wniosek zostanie złożony po miesiącu, w którym dziecko ukończy 12. miesiąc życia, kapitał zostanie pomniejszony o 500 zł za każdy miniony miesiąc od ukończenia przez dziecko 12 miesiąca.

Rodzinny kapitał opiekuńczy przysługuje od miesiąca złożenia wniosku. Co ważne uchodźcy z Ukrainy, którzy uzyskali numer

PESEL UKR w marcu 2022 r., nie muszą się martwić składając wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy w kwietniu, że świadczenie za marzec im przypadnie. Zakład przyzna im świadczenia również za marzec, tj. od miesiąca uzyskania numeru PESEL UKR. Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, jak i inne świadczenia z programu „Rodzinna 500 plus” przysługują uchodźcy w tym okresie, kiedy przebywa z dziećmi w Polsce.

RKO przekazany będzie na numer rachunku bankowego w Polsce, który zostanie podany we wniosku.

W sprawie rodzinnego kapitału opiekuńczego obywatele Ukrainy otrzymają pomoc w każdej placówce ZUS, podczas e-wizyty w ZUS, na infolinii pod numerem telefonu 22 444 02 55 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 18.00 lub za pośrednictwem e-maila wysłanego na adres ua@zus.pl.

rad



DLA PŁOCKA



**SOLIDARNI
Z UKRAINĄ**

СОЛІДАРНІ З УКРАЇНОЮ

**TYGODNIOWE ZAJĘCIA ARTYSTYCZNO
-JĘZYKOWE DLA DZIECI
Z UKRAINY W WIEKU 5-6 LAT W GODZINACH
09.00-12.00 LUB 12.00-15.00**

**ЩОТИЖНЕВІ МОВНІ ТА МИСТЕЦЬКІ
КУРСИ ДЛЯ ДІТЕЙ
З УКРАЇНИ ВІКОМ 5-6 РОКІВ
З 9.00 ДО 12.00 АБО З 12.00 ДО 15.00**

**KURS JĘZYKA POLSKIEGO
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH Z UKRAINY**

**КУРС ПОЛЬСКОЇ МОВИ
ДЛЯ ДІТЕЙ, УЧНІВСЬКОЇ МОЛОДІ
ТА ДОРΟΣЛИХ З УКРАЇНИ**

**ZAPISY: 4-5 MAJA W GODZINACH 16.00-18.00
OSOBISTIE W SIEDZIBIE CENTRUM EDUKACJI
PŁOCK, AL. F. KOBYLIŃSKIEGO 25**

**ЗАПИСИ: 4-5 ТРАВНЯ З 16.00 ДО 18.00
ОСОБИСТО В ЦЕНТРІ НАВЧАННЯ:
CENTRUM EDUKACJI SP. Z O.O
PŁOCK, AL. F. KOBYLIŃSKIEGO 25**

**UDZIAŁ W PROJEKCIE JEST BEZPŁATNY - DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ
PROJEKT TRWA W OKRESIE 9 MAJA – 1 LIPCA 2022 R.**

**УЧАСТЬ У ПРОЄКТІ БЕЗКОШТОВНА, УЧАСТЬ У ПРОЄКТІ ЗДІЙСНЮЄТЬСЯ
ЗГІДНО ПОСЛІДОВНОСТІ ПОДАНИХ ЗАЯВОК
ПЕРІОД РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОЄКТУ З 9 ТРАВНЯ - ДО 1 ЛИПНЯ 2022 Р.**

Punk, rock i metal rządziły kiedyś w Płocku

Taka była Nasza Epoka!

Jak wyglądało parę lat temu prawdziwe, płockie, rockandrollowe życie? Które koncerty były w trakcie przerywane, a za które czekały smutne konsekwencje, gdy tylko się zakończyły? Wszystko wiadomo dzięki cyklowi Pewna Forma Kultury, który powraca z odcinkiem Nasza Epoka. Na charakterystycznej żółtej kanapie ustawionej w sali widowiskowej Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki zasiadł kolejny, wyjątkowy gość, a do tego prawdziwy as, legenda punk rocka, znak epoki. Mowa o Wojciechu Wojdzie.

A jak mówimy Wojda, to od razu słyszymy Farben Lehre. Bo to on jest liderem i założycielem grupy. Damian Marciniak, prowadzący spotkanie w PFK znalazł jeszcze jedno określenie - ambasador kultury, co w roku, gdy Płock nosi miano Kulturalnej Stolicy Mazowsza jest bardzo adekwatne. Wojciech Wojda rozsławia Płock i to od wielu lat. Są na to twarde dowody!

Grupa FARBEN LEHRE powstała we wrześniu 1986 roku. Na swoim koncie ma 14 płyt studyjnych, 6 DVD oraz liczne kompilacje, a do tego wiele kultowych utworów. Najważniejsze to: „Anioły i demony”, „Dobranoc”, „Ferajna”, „Handel”, „Helikoptery”, „Egoiści”, „Judas”, „Ludzie we mgle”, „Matura”, „Nierealne ogniska”, „Spodnie z GS-u”, „Stacja Wolność” czy „Terror-

stan”. Lata mijają, a zespół wciąż gra blisko sto koncertów rocznie. Koncertuje w Polsce, jak i za granicą. Czasami też w doborowym towarzystwie. FL zagrali m.in. obok The Exploited, Die Toten Hosen, New Model Army, Toy Dolls, U.K. Subs, G.B.H., Vibrators czy Dritte Wahl. Podczas spotkania z cyklu „Pewna Forma Kultury” było więc co wspominać, jak również opowiadać swoje wersje zdarzeń.

– FL nie zawsze było rozpieszczane przez miasto, choć zawsze było z nim związane. Nie odwróciliśmy się. Zawsze podkreślaliśmy, skąd jesteśmy i byliśmy z tego dumni – mówił Wojciech Wojda.

Jak się zaczęło? Oczywiście w Płocku. Wojtek od zawsze mieszkał na os. Wielka Płyta. Wspomina, jak jako nastolatek

pojechał na koncert CLASSIX NOUVEAUX do Hali Gwardii w Warszawie. Były to lata 80. Po powrocie wiedział, że też chce grać. I nastąpił marzec 1983 roku. Odbyła się pierwsza próba jego pierwszego zespołu. Zaczęły się koncerty w Jagiellonce, gdzie grał covery grup Illusion i Flapjack. Potem organizował też koncerty dla płoczan na szerszą skalę. I to nie tylko w słynnym płockim LO. Za chwilę nastały lata, gdy metal, rock i punk rozwijały się w Płocku i rosły w siłę, obfitując powstaniem kolejnych zespołów. Obok Farben Lehre pod koniec lat 90. w Płocku i okolicach grały m.in. Aberation, Hazael, Rigor Mortis, Pandemonium, Rising Force, Ascaria, Alastor i wiele, wiele innych.

– Pierwszy koncert w Jagiellonce zagraliśmy nie jako Farben Lehre, ale jako Dada AK, czyli Awangarda Kryzysu. Tak tłumaczyliśmy ten skrót – wspomina Wojtek.

Koncerty szkolne były bardzo różne. Dziś po latach można się przyznać, że czasem na walkę z tremą, jak i w imię rockandrollowego życia były zakrapiane alkoholem. Do czego to doprowadziło? Raz Piotr Grodzicki, basista grał zawzięcie, przez cały koncert, choć wypiał się bas i w ogóle nie było go słychać. Koncert 13 października 1986 roku z okazji Dnia Nauczyciela zakończył się z kolei w atmosferze skandalu. Oficjalnie ustalono zagranie dwóch utworów. I tak się też stało, a potem ze sceny padło hasło, że zespół gra dalej, a komu się to nie podoba, to może wyjść. I wyszli wszyscy... nauczyciele. Finał takich działań mógł być jeden – dyrektorski dywanik.

Krzysztof Sieczkowski, jeden z muzyków grających w FL, przyniósł na spotkanie do POKiS-u dokument, o którym dziś mało kto pamięta. Z dnia 2 września 1990 roku. Jest to umowa z zespołem, że pieniądze za koncert będą wypłacane dopiero po koncercie. Był to sposób zabezpieczenia się, by niesforne muzyki zagrały do, co ustalono - od pierwszej do ostatniej piosenki. – Nie dostawaliśmy żadnych wielkich pieniędzy. Tak naprawdę nie było czym dzielić, ale umowa obowiązywała – wspominał Wojtek Wojda. Umowa określała też inne kwestie, jak np. dzień prób i ich godziny. Dla początkujących muzyków było to ważne. Dziś jest co wspominać.

Ogólnie działało się. Koncerty organizowane były nie tylko w Jagiellonce, ale też w dawnym Filipie, potem w Małachowiance, Metalowcu, Marabucie, od czasu do czasu w SDK-u, który raczej nie był chętny do tego, by organizować tam młodzieżowe koncerty z ciężką muzyką. Nie ma dziś w Płocku kina Diana, a tam odbył się słynny koncert Oddziału

Zamkniętego, a w kinie Przedwiośnie zagrała z kolei IRA. To znane polskie zespoły. Ale ciekawe, że podczas spotkania wspomniano płocki zespół, który zagrał tylko jeden koncert. Zresztą nawet go nie dokończył. Wybuchł bowiem skandal. Może też dlatego do dziś wszyscy go pamiętają. Chodzi o koncert zespołu Trucizna. Miał on miejsce w maju 1982. Zespół grał na jubileuszu 10-lecia Tygodnika Płockiego i wybrał na tę okazję utwór o jubileuszach, ale opisanych w wyjątkowo niecenzuralnych słowach.

Obok opowieści Wojtka Wojdy były i przerywniki muzyczne. To były prawdziwe smaczki. Na scenie wystąpił Krzysztof Kaliński. Dziś znany jest jako fotograf, ale był czas, że grał ze Strajkiem i - jak pokazał - nic z tamtego okresu nie zapomniał. Kolejny smaczek muzyczny przygotował Robert „Franek” Wudarski związany z kolejnym płockim zespołem Podwórkowi Chuligani. Specjalista od błyskawicznego pisania barwnych tekstów piosenek zapadających w pamięć. Muzyczny bank na scenie rozbił Grzegorz Drapkowski „Balon” z kolejnego płockiego zespołu Meduza. Farbenowski „Judas” w jego growlingowym wykonaniu to był po prostu majstersztyk.

Połączenie muzyki z ciekawostkami serwowanymi przez Wojciecha Wojdę dało niesamowity efekt. To był wehikuł czasu, który przeniósł wszystkich do płockiego życia sprzed zaledwie paru dekad, kiedy w Płocku rządził punk, rock i metal. – To nie była tylko muzyka tworzona przez zespoły. To był styl życia, emocje, wartości i łamanie barier – wspominał gość PFK. Co z tych czasów zostało? Może ktoś jeszcze ma składanki „Petrohałas”, na których znajdowały się utwory zespołów działających na naszym terenie? Środowisko muzyczne potrafiło się zintegrować. Były też możliwości, by takie wydawnictwa się ukazały. W to również zaangażowany był Wojciech Wojda.

Jednym z daniem działało się w Płocku wiele i warto sobie o tym przypomnieć. Z pewnością zadba o to „Pewna Forma Kultury”, czyli płocki muzyczny talk-show spod egidy POKiS-u. W stworzenie projektu zaangażowanych jest 36 osób. Na nagraniu kolejnego odcinka w sali POKiS była też pełna sala na widowni. Twórcy zadbali jednak, by każdy miał dostęp do tej wiedzy i smaczków, których nie uprzedzamy w naszym tekście. Musicie to sami obejrzyć. Materiał będzie dostępny w internecie, na kanale POKiS – playlista Pewna Forma Kultury (Nasza Epoka S02E02).

Blanka Stanuszkiewicz



POKiS

Ze świata: Włosi szukają sposobu ograniczenia szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Na kongresie kardiologów, który odbył się w połowie kwietnia we włoskiej Ligurii, stwierdzono, że e-papierosy i podgrzewacze tytoniu mogą pomóc w ograniczeniu chorób związanych z paleniem.

Fabio Bandini, dyrektor oddziału neurologii szpitala Villa Scassi w Genui, stwierdził, że alternatywne produkty, takie jak e-papierosy, mogą znacznie ograniczyć ryzyko chorób układu krążenia. Podkreślał, że chociaż uzależniający charakter nikotyny stanowi pewne ryzyko, e-papierosy i produkty do podgrzewania tytoniu stanowią znacznie mniejsze zagrożenie niż palenie, ponieważ nie zawierają tych samych, najbardziej toksycznych składników. Rzucenie palenia powinno być zatem oczywistym celem wszystkich palaczy, ale dla tych, którzy nie mogą tego zrobić, produkty alternatywne, których używanie nie wymaga spalania tytoniu, mogą znacznie ograniczyć ryzyko chorób układu krążenia.

Z kolei dr Alessandro Bina, kardiolog specjalizujący się w leczeniu ambulatoryjnym w Cagliari stwierdził, że – jako kardiolog ambulatoryjny – uważa za pragmatyczne podejście polegające na zaprzestaniu palenia lub (u osób, którym się to nie udaje) na zmniejszeniu szkód za pomocą podgrzewaczy tytoniu, dla których w badaniach klinicznych odnotowuje się 95-procentową redukcję szkodliwych substancji.

Zresztą do podobnych wniosków doszli kilka miesięcy temu naukowcy brytyjscy. W czterech klinikach przebadano 500 palaczy – wolontariuszy, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu GLO. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że w przypadku większości mierzonych biomarkerów,



redukcje szkód zdrowotnych zaobserwowane u tych osób były podobne do tych, które całkowicie przestały palić.

Podczas konferencji w Santa Margherita Ligure podkreślano, że w przypadku niepowodzenia całkowitego rozstania się z nikotynowym nałogiem, alternatywy dla palenia papierosów nie niwelują całkowicie ryzyka zdrowotnego, ale z pewnością prowadzą do jego zmniejszenia w porównaniu z tradycyjnym paleniem papierosów [1].

[1] <https://stream24.ilsole24ore.com/video/italia/congresso-cardiologi-liguria-prevenire-malattie-fumo/AE9wpURB>

Kształci studentów w Płocku od 55 lat

Jubileusz Politechniki Warszawskiej

Mówiąc o tej uczelni warto wiedzieć, że 40% studentów znajduje pracę podczas studiów pierwszego stopnia. Kolejnych 30% podejmuje pracę podczas studiów drugiego stopnia. Absolwenci są poszukiwani na rynku pracy i znajdują ją już trzy miesiące po ukończeniu studiów, czyli po wakacjach. Uczelnia uznana jest za najlepszą uczelnię techniczną w Polsce. Jest to również najlepsza uczelnia wśród pracodawców. Mowa o Politechnice Warszawskiej, której integralną częścią jest Filia w Płocku. Właśnie mija 55 lat od chwili utworzenia jej w Płocku.

Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku została utworzona dokładnie 18 kwietnia 1967 r. dla potrzeb rozpoczynającego swoją działalność kombinatu petrochemicznego MZRiP oraz powstających w latach sześćdziesiątych przedsiębiorstw takich jak Petrobudowa i FMZ. – *Była to pierwsza wyższa uczelnia na terenie północno-zachodniego Mazowsza. Naukowcy z Politechniki Warszawskiej wspierali rozwój rodzącej się przemysłu. Obok przemysłu uczelnia stanowiła kuźnię kadr dla gospodarki i administracji. Filia PW zawsze stanowiła ośrodek rozwoju kultury – przypomina informacje o powstaniu Filii PW w Płocku dr Łukasz Gościński z Biura Karier PW Filii w Płocku.* Politechnika Warszawska uznana jest za najlepszą uczelnię techniczną w Polsce. Jest to również najlepsza uczelnia wśród pra-

codawców. Filia w Płocku jest integralną częścią Politechniki Warszawskiej spełniając surowe standardy europejskiego szkolnictwa wyższego i światowych badań naukowych. Prowadzone w Płocku kierunki studiów: technologia chemiczna, mechanika i budowa maszyn, budownictwo, inżynieria środowiska i ekonomia odnoszą spektakularne sukcesy. W rankingu Perspektyw zajmują czołowe miejsca. Programy kształcenia dostosowywane są do wymagań gospodarki. Na kierunku ekonomia wprowadzono dwie nowe specjalności: finanse i rachunkowość oraz ekonomia biznesu. Uruchomiono również nowe studia podyplomowe Rachunkowość i podatki od podstaw. Kierunki techniczne również idą z duchem czasu. Wraz z PKN ORLEN, w ramach Mazowieckiej Doliny Wodowej, Politechnika Warszawska kształtuje rozwój technologii wodorowych. Programy kształcenia wzbogacane są o nowoczesną wiedzę o energetyce odnawialnej oraz produkcji, przechowywaniu, transporcie i dystrybucji wodoru. Programy te bazują na pozycji Politechniki Warszawskiej jako światowego lidera ogniw paliwowych, urządzeń które stają się główną technologią wykorzystującą wodór zarówno w motoryzacji, jak i energetyce. Planowane jest wprowadzenie kierunków związanych z informatyzacją przedsiębiorstw.

Misją Filii jest kształcenie kadr oraz wspieranie nowoczesną wiedzą i badaniami jednostek otoczenia gospodarczego. Uczelnia jest związana z miejscowym przemysłem, przedsiębiorstwami, administracją, jednostkami edukacyjnymi i kulturalnymi.

Obecnie Filia PW to nowoczesny kampus najlepszej uczelni technicznej w Polsce. Studenci i pracownicy korzystają ze wszystkich zasobów Politechniki, zarówno w Płocku, jak i w Warszawie. Zadania dydaktyczne i naukowo-badawcze realizowane są dzięki bardzo dobrze rozwiniętej infrastrukturze, w tym licznym, doskonale wyposażonym laboratoriom służącym zarówno celom dydaktycznym, jak i naukowemu. Uczelnia dysponuje również bi-

blioteką naukowo-techniczną z pełnym dostępem do bogatych zasobów bibliotecznych krajowych i zagranicznych. Politechnika jest częścią międzynarodowego konsorcjum ENHANCE – uniwersytetu europejskiego. Studenci w ramach partnerstwa mogą studiować na sześciu europejskich uniwersytetach. Wyjazdy za granicę są również możliwe w ramach programu Erasmus.

Bardzo istotną kwestią jest to, że zespoły Filii rozwinęły współpracę z zespołami Politechniki Warszawskiej oraz z innymi ośrodkami naukowymi. Aktualnie Filia współpracuje w ramach programów naukowych i dydaktycznych z wieloma zagranicznymi ośrodkami naukowymi oraz krajowymi uczelniami i instytucjami branżowymi. Filia współpracuje także z większością znaczących przedsiębiorstw i instytucji Płocka i regionu. Studenci mogą odbywać staże i praktyki u partnerów gospodarczych. Na potrzeby firm i wielu instytucji realizowane są prace badawcze, ekspertyzy, prowadzone są badania przemysłowe oraz prace dyplomowe. Partnerzy aktywnie wspierają działania Filii. Każdego roku prezesi współpracujących z Filią firm przyznają ponad kilkadziesiąt wyróżnień i nagród za prace badawczo-rozwojowe i prace dyplomowe zrealizowane na ich potrzeby. W PW Filii w Płocku działa również system stypendiów fundowanych przez przedsiębiorstwa dedykowanych wyłącznie studentom.

18 tysięcy absolwentów

W czasie 55 lat działalności mury Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku opuściło blisko 18 000 absolwentów, którzy stanowili i stanowią trzon kadry fachowców wielu przedsiębiorstw, pracując naukowo oraz zajmując eksponowane stanowiska w różnych podmiotach gospodarczych i społecznych.

Absolwenci doskonale radzą sobie na rynku pracy. Dane pokazują, że 40% studentów znajduje pracę podczas studiów pierwszego stopnia, kolejnych 30% po-

dejmuje pracę podczas studiów drugiego stopnia. Uczelnia umożliwia godzenie studiów i pracy zawodowej, ponieważ często studenci pracują zgodnie ze swoim kierunkiem studiów u swoich przyszłych pracodawców. Absolwenci Politechniki Warszawskiej są poszukiwani na rynku pracy i znajdują ją już trzy miesiące po ukończeniu studiów (czyli po wakacjach). Średnia pensja absolwenta Politechniki Warszawskiej kończących kierunki inżynierskie wynosi 7000 zł. Absolwenci w znaczącej większości pracują w organizacjach działających na rynku międzynarodowym. 75% absolwentów uważa, że dyplom Politechniki Warszawskiej ma pozytywny wpływ na ich szanse na rynku pracy i jest zadowolonych z ukończenia studiów na PW. A 70% osób ponownie wybrałoby studia na Politechnice Warszawskiej.

Kabaret VETO, Klub Filip

Przy okazji przypadającego właśnie jubileuszu 55-lecia nie można nie wspomnieć o bardzo wszechstronnej działalności studenckiej. W początkowym okresie w Uczelni działały: Teatr Studencki, Kabaret VETO, Klub Studencki Filip, Chór Akademicki, Studencki Zespół Pieśni i Tańca Filii PW w Płocku – obecnie zespół Tańca Ludowego Masovia działający pod patronatem Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Obecnie w Filii PW w Płocku, oprócz Samorządu Studentów i Samorządu Doktorantów, działają aktywnie Akademickie Centrum Kultury, Studenckie Centrum Nauki (zrzeszające wszystkie koła naukowe) i Akademicki Związek Sportowy. Studenci i pracownicy mogą korzystać z hali sportowej z pełnowymiarowym boiskiem do piłki ręcznej i siłowniami. Siatkówka, piłka nożna, badminton to tylko część możliwości spędzania wolnego czasu. Każdy ze studentów może mieszkać w Domu Studenckim „Wcześniak”. Uczelnia zapewni pomoc w formie stypendiów.

rad

Rybka u Babci
GRILLU! JEMY
W DŁUGI WEEKEND

30.IV-03.V
PŁOCK

GRILL! PIWO! MUZYKA!

Zapraszamy do smażalni „Rybka u Babci” na Starym Rynku w Płocku na nasze rybne specjały! W weekend serwujemy też kiełbaski, szaszłyki, karkówkę i inne frykasy z grilla. Do tego zimne piwo i gorącą muzykę! ŚWIĘTUJMY I GRILLUJMY RAZEM

SA-106-1



Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku została utworzona 18 kwietnia 1967 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Czeka cię teraz wiele szczęśliwych zbiegów okoliczności. Wenus radzi, abyś uwierzył w swoje zalety i śmiało rozpoczynał nowe sprawy. Mars sprawi, że pociągać cię będą sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się teraz tym, co daje szansę na awans i podwyżkę. Przez cały tydzień Jowisz zapewni ci powodzenie w sprawach finansowych.

BYK (21.04-21.05)

Baw się i nie martw niczym na zapas. Kto zapragnie powierzyć ci jakieś nowe obowiązki, może być zawiedziony. Lepiej nie obiecuj szefowi zbyt wiele, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów. Mimo tego szczęście będzie ci sprzyjać. Wszędzie spotkasz się z wielką życzliwością i wsparciem. Jowisz pomoże ci w trudnych sprawach, a Mars usunie wrogów z twojej drogi.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Czas, abyś i ty trochę pomyślał o sobie, a nie poświęcał się dla innych. Zbyt wiele odpowiedzialnych zadań może źle wpływać na twoje samopoczucie. W pracy pod żadnym pozorem nie wdawaj się w biurowe intrygi, ani nie powtarzaj plotek. Także w rodzinie nie daj się sprowokować do kłótni, bo możesz stać się ofiarą czyjejś gry. Bądź cierpliwy, a szczęście szeroko się do ciebie uśmiechnie.

RAK (22.06-22.07)

Serce zabije ci mocniej, a twoje artystyczne talenty rozkwitną. Byłe słowo czy gest będzie w stanie cię wzruszyć czy zainspirować do działania. Ty jednak nie daj się poganiać. Potrzebujesz więcej spokoju i czasu do namysłu. Jednak pewne sporne sprawy trzeba będzie w tym tygodniu wyjaśnić. Zrób to delikatnie, a w twoim otoczeniu zapanuje spokój i zgoda.

LEW (23.07-22.08)

Przed tobą bardzo dobry tydzień. Właśnie teraz będziesz miał najwięcej energii do flirtów i zabaw. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli oczywiście będziesz na bieżąco wypełniał swoje obowiązki. Uważaj, bo na jaw wyjść mogą czyjeś błędy i zaległości. W weekend życie towarzyskie pochłonie cię bez reszty, ale poświęć bliskiej osobie więcej czasu, bo to właśnie razem będziecie najlepiej się bawili.

PANNA (23.08-22.09)

Postaraj się o więcej cierpliwości i działaj gdy będziesz miał całkowitą pewność swoich racji. W tym tygodniu ktoś, kto dotychczas był grzeczny i miły, może pokazać pazurki. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i energii. Nowi ludzie i nowe emocje szybko zapełnią wolną przestrzeń w twoim życiu. W miłości twoje własne potrzeby będą dla ciebie najważniejsze.

WAGA (23.09-23.10)

Korzystaj z uroków życia. Wolnego czasu będzie więcej, a pracy i związanych z nią kłopotów trochę mniej. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szepczą twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy i nie wpadniesz w pułapkę. Jeśli się uczysz, to odniesiesz więcej sukcesów. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi.

SKORPION (24.10-22.11)

Nabierzesz sił, a twój optymizm udzieli się nawet największym ponurakom. Dziel się swoimi pomysłami, nie odkładaj ważnych spraw na później. W pracy zaczniesz rewolucję, która znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, to zwróć uwagę na szczegóły, a wygrasz więcej niż inni. W rodzinie wreszcie spokojnie.

STRZELEC (23.11-21.12)

Jowisz sprzyja zawodowym i finansowym sukcesom. Poważnie podejdiesz do swoich obowiązków, dotrzymasz terminów i zasłużysz na nagrodę. Nie obawiaj się mówić otwarcie o swoich sprawach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Zamiast być skromnym, odważnie przedstaw swoje zalety. W towarzystwie będzie weselej, dlatego przyjmij zaproszenie na sympatyczną imprezę.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Postanowisz szybko nadrobić zaległości w pracy lub w nauce. Wielkie zakupy i domowe porządki zostawisz na głowie pozostałych domowników. Ktoś będzie narzekać, zamiast być samodzielnym. W pracy także zapowiada się więcej zyskowych obowiązków, ale nie wahaj się dłużej i zaklep czas na mały urlop. Merkury pomoże ci teraz znaleźć odpowiednie biuro podróży.

WODNIK (21.01-20.02)

Pochłoną cię obowiązki i zawodowe sprawy. Nie narzekaj, bo więcej zarobisz. Pod koniec tygodnia czeka cię więcej towarzyskich spotkań i związanych z nimi zabawnych sytuacji. Twoim wrogiem są jednak plotki. Pilnuj swoich sekretów, bo ktoś może wykorzystać twoje wiadomości do swoich celów. Merkury radzi nie zwierzać się komuś, kto już raz cię zawiódł. Sprzyja ci za to szczęście w miłości.

RYBY (21.02-20.03)

Czas zerwać z nudą. Pociągać cię będą podróże, nawet te krótkie. Może warto zmienić zawodowe plany i wyjechać choćby na parę dni? Posłuchaj swojej intuicji i zrób to, co ci serce każe, ale pamiętaj, że musisz też wywiązać się z różnych obietnic i innych rodzinnych zobowiązań. Na szczęście Merkury pomoże ci negocjować i szukać pomocników do cięższych zadań.

ZUS napisze SMS, jeśli popełniłeś błąd we wniosku o RKO

Złożenie kilku wniosków na to samo dziecko lub nieprawidłowy PESEL dziecka - to najczęstsze błędy, jakie pojawiają się w złożonych wnioskach o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy. ZUS kontaktuje się z takimi wnioskodawcami w celu wyjaśnienia spraw.

W całej Polsce złożono już ok. pół miliona wniosków o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, z czego ponad 76 tysięcy w województwie mazowieckim. ZUS zauważył, że w niektórych formularzach pojawiały się błędy. To wpływa na wydłużenie realizacji złożonych dokumentów. W takich przypadkach ZUS kontaktuje się z osobą, która złożyła wniosek w celu wyjaśnienia danej sprawy. Jeśli jest konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z klientem, to na profilu PUE ZUS klienta urząd zamieszcza wezwanie do uzupełnienia wniosku. O wystawieniu takiego wezwania ZUS informuje poprzez sms i wiadomości na adres poczty elektronicznej.

Jakie błędy?

Zdarzają się sytuacje, w których rodzice lub opiekunowie złożyli po

kilka wniosków na to samo dziecko, często ze sprzecznymi danymi. W niektórych wnioskach występują również błędy w numerze PESEL dziecka. Najczęstszym błędem jest podanie zamiast numeru PESEL dziecka, na które ubiegają się o świadczenie, numeru PESEL innego członka rodziny. Rodzice podają również zamiast numeru PESEL, który dziecko ma nadany, dowód tożsamości lub inny dokument i załączają do wniosku odpis aktu urodzenia dziecka. W takiej sytuacji nie jest możliwe automatyczne sprawdzenie, czy dana osoba jest rodzicem dziecka na podstawie rejestru PESEL. Konieczne jest sprawdzenie aktu urodzenia przez pracownika. Złożone zostały także wnioski w bardziej skomplikowanych sprawach. Chodzi np. o sytuacje, kiedy rozwodzący się rodzice składają odrębne wnioski na to samo dziecko i nie mogą się w tej sprawie porozumieć.

Także dla uchodźców

Do ZUS wpływają już także pierwsze wnioski o RKO od uchodźców. Przez 3 dni Ukraińcy złożyli w całym kraju ponad 1,5 tys. formularzy, z czego ok. 300 dotyczy



Piotr Olewiński
Regionalny
Rzecznik
Prasowy

uchodźców w województwie mazowieckim. Dokument w języku ukraińskim jest dostępny od 23 kwietnia. Wniosek w tym przypadku można złożyć wyłącznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

Obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi, mają prawo do świadczenia podobnie jak Polacy. Rodzice mogą otrzymać nawet do 12 tysięcy złotych na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Rodzic dziecka może zdecydować, czy chce otrzymywać RKO w wysokości 500 zł przez 24 miesiące, czy w wysokości 1 000 zł przez 12 miesięcy.

Rodzinny kapitał opiekuńczy przysługuje od miesiąca złożenia wniosku. Co ważne, uchodźcy z Ukrainy, którzy uzyskali numer PESEL UKR w marcu 2022 r., nie muszą się martwić składając wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy w kwietniu, że świadczenie za marzec im przepadnie. Zakład przyzna im świadczenia również za marzec, tj. od miesiąca uzyskania numeru PESEL UKR. Warto dodać, że PESEL jest niezbędny, by móc otrzymać świadczenie.

Jednego dnia nikt jej nie chciał, a drugiego została gwiazdą Instagrama

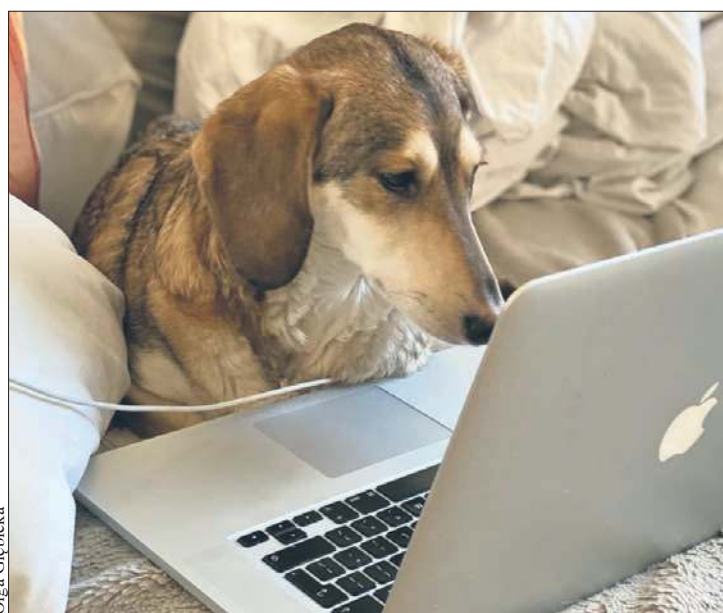
Fiona i jej wielkie, pieskie życie

To historia, która pokazuje, że cuda w życiu się zdarzają i to nawet w tak beznadziejnym przypadku, gdy chodzi o psa przywiązanego do drzewa w lesie, czekającego na pewną śmierć. Fiony jednego dnia nikt nie chciał, a drugiego została gwiazdą Instagrama. To jest dopiero wspaniałe, choć pieskie życie...

Zacznijmy jednak od początku. Pamiętacie, jak pisaliśmy o suczce przywiązanej do drzewa w lesie w Borowiczkach Pieńkach? Czekająca na pewną śmierć. Przypadkiem przechodził jednak tamtędy pan Andrzej. Uwolnił psinę, która ze strachu uciekła, ale jednocześnie cały czas szła za mężczyzną. Pan Andrzej stwierdził, że nie może jej tak zostawić. Nie było to łatwe. Nikt nie chciał mu pomóc w schwyтaniu zwierzęcia. I wtedy zdarzył się kolejny szczęśliwy zbieg okoliczności. Mieszkający w pobliżu Marcin „Różal” Różalski nie doszedł, że zabrał się do działania, to jeszcze udostępnił smycz, szelki, a do tego podwózkę.

Tak suczka trafiła pod opiekę Płockiego Towarzystwa Pomocy Zwierzętom ARKA. Została przebadana przez weterynarza. Okazało się, że ma 2 lata i jest w niezłej kondycji. Znalazła też bezpieczne schronienie i dom tymczasowy. Jak tymczasowy, tzn. że na chwilę. Tak rozpoczęło się poszukiwanie na stałe kochającego, nowego właściciela.

I znalazł się. Ale to jeszcze nie koniec tej historii. Do naszej redakcji trafił e-mail od kobiety, która postanowiła zaadoptować psiaka. – *Adoptowaliśmy Fionkę z fundacji Arka na początku lu-*



Olga Głębička

tego, 25 stycznia, czyli dzień znalezienia Fiony w lesie, to symboliczne urodziny naszej Fiony, bo dostała wtedy drugie życie. Nadal jest Fioną, ale już niewystraszoną, tylko z każdym dniem pogodniejszą i pełną życia – pisze do nas z Warszawy Olga Głębička.

Okazało się też, że Fionka jest obecnie gwiazdą Instagrama. Ma tam swoje konto „Parerasy”. Dzieli je razem ze swoim adopcyjnym psubratem Ramelem. Przedstawieni są tam jako Ramen - paręras szkocki i Fiona - paręras płocki szorstkonosy. Są też aspirującymi food psinfluencerami z nosami do dobrego kontentu. Słyną z testowania kanap i miłości do podróży. Warto zajrzeć na to konto. Przekonacie się, jacy to modele. Może też przekonacie się do tego, że warto przygarnąć psa, któ-

ry w życiu dużo przeszedł. – *Jesteśmy wdzięczni za każdy dzień z tym małym wulkanem miłości – przekonuje Olga Głębička, zachęcając wszystkich do adopcji niechcianych zwierzątek.*

Przy okazji napiętnujemy też zostawianie psów w lesie na pastwę losu. Cuda się zdarzają, ale nie zawsze. Porzucenie zwierzęcia i to jeszcze w tak okrutny sposób poprzez przywiązanie do drzewa, skazując go na śmierć głodową lub zamarznięcie jest przestępstwem. Przypominamy o treści Art. 9a Ustawy o Ochronie Zwierząt, który mówi, iż „osoba, która napotka porzuconego psa lub kota, w szczególności pozostawionego na uwięzi, ma obowiązek powiadomić o tym najbliższe schronisko dla zwierząt, straż gminną lub Policję”. **BS**

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

3 maja – Maria, Antonina,
4 maja – Monika, Florian
5 maja – Irena, Waldemar,
6 maja – Judyta, Jan,
7 maja – Gizela, Ludomiła,
8 maja – Wiktor, Stanisław,
9 maja – Maria, Grzegorz.

Jest w roku taki dzień,
W którym smutki idą w cień,
Więc z okazji tego dnia
Posłuchaj co ci życzyć ja:
Dużo zdrowia i radości,
Szczęścia w życiu i miłości,
Moc najpiękniejszych wrażeń
I spełnienia wszystkich marzeń.
Przemysławowi Domelowi
życzenia przesyłają koledzy.

Wstałaś dziś rano,
jeszcze piękniejsza.
O rok starsza, o rok mądrzejsza.
Dzisiaj jest twój wielki dzień,
twoje urodziny.
Przyjmij, więc życzenia
od swojej rodziny.

Dużo zdrowia, jeszcze więcej miłości.
Niech uśmiech zawsze
na twojej twarzy gości.
Dla **Ewy Sztreker** życzenia
przygotowali znajomi.

Korzystając z okazji
tego dnia magicznego,
chcę ci życzyć
wszystkiego najlepszego.
Życzę ci marzeń spełnionych,
spokojnych, jak i szalonych.
Pamiętaj, że życie bez kobiet
nie ma logicznego sensu.
Wszystkiego najlepszego dla
Jakuba Robaka od przyjaciółek.

Wszystkiego najlepszego dla
najwspanialszej solenizantki! Dzie-
kuję ci, że zawsze mogę na tobie
polegać. Niech całe dobro, które
czynisz ludziom, wróci do ciebie ze
zdwojoną siłą i sprawi, że poczujesz
ciepło w sercu. Niech promienie
słońca zawsze i wszędzie
towarzyszą ci w życiu.
Życzenia **Monice Malanowskiej**
ślą znajomi.

W dniu twoich urodzin
życzę ci
entuzjazmu nastolatka,
zapału dziecka
i doświadczenia staruszka.
Niech życie upłynie ci tak,
abyś niczego nie żałował.
Dla **Artura Siemiątkowskiego**
życzenia przygotowała znajoma.

Bądź taka jaką jesteś, niech cię
lata nie zmieniają, niech przyszłość
przyniesie ci same niespodzianki,
o resztę się nie martw – byłaś, jesteś
i bądź sobą!
Paulinie Wadowskiej życzenia
przesłały koleżanki.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

„Rowerowy maj” po raz piąty

Już po raz piąty uczniowie płockich podstawówek wezmą udział w kampanii „Rowerowy Maj” i będą przyjeżdżać na zajęcia na rowerach, rolkach i hulajnogach. Akcja zapoczątkowana w Gdańsku poprzez zabawę z elementami rywalizacji promuje zdrowy styl życia oraz ekologiczne środki transportu.

W tegorocznej edycji weźmie udział 15 płockich placówek (SP 1, 2, 5, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22 i 23), które walczyć będą o tytuł najbardziej rowerowej szkoły. Kampania potrwa od 4 do 31 maja. Rywalizacja odbywa się na 3 poziomach: indywidualnym, klasowym oraz szkolnym. Dla najaktywniejszych uczestników przewidziane są nagrody.

W ubiegłym roku w kampanii „Rowerowy maj” wzięli udział uczniowie dziewięciu płockich podstawówek – nr 5, 11, 12, 13, 15, 17, 20, 21 i 22 – przesiedli się na rowery, hulajnogi i rolki w drodze do szkoły. W ubiegłym roku aktywnie jeździło 1976 uczestników, co dało łącznie 46 434 przejazdów, chociaż „Rowerowy Maj” nieco różnił się od poprzednich edycji. Zasady zabawy dostosowano do hybrydowego działania polskiej oświaty. Dzieci tak jak zawsze musiały jeździć do szkoły na rowerze,



Wyniki tegorocznej kampanii „Rowerowy maj” poznamy z pewnością na początku czerwca

hulajnodze lub rolkach, a w czasie nauki zdalnej otrzymywały punkty za przejazdy do dowolnego celu trwające minimum 30 minut.

W ubiegłorocznej edycji kampanii „Rowerowy maj” wśród klas najlepsze wyniki osiągnęły: Szkoła Podstawowa nr 5 – klasa II B; Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 – klasa I A; Szkoła Podstawowa nr 12 – klasa I C; Szkoła Podstawowa nr 13 – klasa II A; Szkoła Podstawowa nr 15 – klasa I A; Szkoła Podstawowa nr 17 – klasa II C; Szkoła Podstawowa nr 20 – klasa II A; Szkoła Podstawowa nr 21 – klasa III A; Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 – klasa II A. Najlepsze rowerowe szkoły: III nagroda – Szkoła Podstawowa nr 15, II nagroda – Szkoła Podstawowa nr 5, nagroda główna – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 11.

W Płockiej Filii Politechniki

Bezpłatna pomoc psychologiczna

Pracownicy, doktoranci i studenci Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku mogą korzystać ze wsparcia psychologicznego. Wszystkie oferowane formy pomocy realizowane są bezpłatnie. Porad udziela Aneta Borowska.

W ramach wsparcia zapewnione są rozmowy wspierające, motywujące, terapeutyczne. Udzielana jest pomoc psychologiczna z zastosowaniem różnych form działania psychologicznego, ukierunkowanego na rozwój człowieka. Osoby potrzebujące pomocy uzyskują taką w rozwiązywaniu sytu-

acji traumatycznych i kryzysowych. Program pomocy zapewnia także psychoedukację. Udzielane będą konsultacje i informacje na temat innych możliwości specjalistycznej pomocy.

Pomocy udziela Aneta Borowska, absolwentka psychologii w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Obecnie szkoli się na czteroletnim akredytowanym szkoleniu w Instytucie Analizy Grupowej w Raszowie. Doświadczenie zawodowe zdobyła w angielskim domu opieki z osobami starszymi i zaburzonymi psychicznie. W Polsce podczas warsztatów terapii zajęciowej z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, w środowiskowym domu

samopomocy z osobami zaburzonymi psychicznie. Prowadziła także indywidualne i grupowe zajęcia z uczniami szkoły podstawowej i średniej. Pracowała jako psycholog w Ośrodku Rehabilitacyjnym, w którym prowadziła indywidualne zajęcia z dziećmi z różnymi niepełnosprawnościami, a także udzielała pomocy psychologicznej ich rodzicom i opiekunom.

Osoby zainteresowane korzystaniem z pomocy psychologicznej mogą kontaktować się z Anetą Borowską drogą elektroniczną, e-mail: aneta.borowska@pw.edu.pl, lub osobiście w gmachu Mechaniki pok. 68.

rad

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Wiosenne liście

Leonardo da Vinci tak wieloma sferami życia się interesował, iż pewnie nikogo nie zdziwi, że to on jako pierwszy dokonał opisu systemów ulistnienia roślin (układ liści na łodydze). Ulistnienie nie jest przypadkowe, lecz regularne i charakterystyczne dla określonych gatunków. Usytuowanie liści umożliwia im optymalne wykorzystanie światła (bez wzajemnego ocieniania się). Wyróżniamy dwa typy ulistnienia: skrętoległe i okółkowe. Jednak nie tylko układ liści na łodydze fascynował Leonarda da Vinci, ale też ich budowa. W tym celu zbierał liście i robił ich woskowe odlewy, dzięki czemu mógł obserwować zachodzące w nich zmiany. Studiował rośliny, ponieważ chciał je jak najbardziej rzetelnie przedstawić w swoich obrazach. Najbardziej fascynujące było to, że nie posiadał uniwersyteckiego wykształcenia, a jego liczne odkrycia i wynalazki wynikały jedynie z chęci zrozumienia świata.

Wiosna ruszyła pełną parą, pojawiają się młode liście, które możemy podziwiać, badać (jak samouk Leonardo) i oczywiście jeść, bowiem teraz są najsmaczniejsze (i nie konkurują z owocami).



Piotr Chudzyński

Tarta z rabarbarem

- Skład:**
- kruche ciasto
- 80 g masła;
 - 200 g mąki;
 - 50 g mielonych orzechów laskowych;
 - 50 g cukru pudru;
- masa
- 500 g rabarbaru;
 - 220 g cukru;
 - 1 cytryna;
 - 1 łyżka mąki ziemniaczanej;
 - 1 jajko;
 - 1 żółtko;
 - 200 g gęstej, tłustej śmietany.

Wykonanie:

Ze składników na ciasto zagniatamy elastyczne ciasto, które owijamy folią spożywczą i na pół godziny umieszczamy w lodówce. Myjemy rabarbar, kroimy w 1-centymetrowe cząstki i zasypujemy na 5 minut (100 g) cukrem. Następnie gotujemy rabarbar na małym ogniu, w 4 łyżkach zimnej wody rozrabiamy mąkę ziemniaczaną i dodajemy do masy rabarbarowej. Dokładnie myjemy cytrynę. Ocieramy z niej skórkę oraz wyciskamy sok. Skórkę i sok dodajemy do masy owocowej. Natłuszczone formę do tarty (28 cm) i obsypujemy mąką. Rozwałkowujemy ciasto i wykładamy nim formę do tarty. Podpiekamy ciasto przez ok. 20 minut w piekarniku rozgrzanym do 200 st. C. W czasie, kiedy piecze się ciasto, przygotowujemy masę jajeczną. W misce ucieramy jajko i żółtko z 120 g cukru. Masa jajeczna powinna stać się puszysta i dopiero wówczas dodajemy gęstą śmietanę. Na podpieczone ciasto przekładamy masę owocową, na którą wylewamy masę śmietanowo-jajeczną. Zapiekamy ciasto przez kolejne ok. 25 minut w piekarniku rozgrzanym do 180 st. C. Ciasto serwujemy w temperaturze pokojowej.

Typowo wykształcone liście służą roślinom do przeprowadzenia procesu fotosyntezy (proces odżywiania się roślin). Jednak ogromne zróżnicowanie budowy liści pozwala im oprócz funkcji odżywczej pełnić wiele dodatkowych ról, np. obronną, ochronną czy spichrzową. Przykładowo u berberysu część liści uległa przekształceniu w ciernie, aby chronić owoce przed zjedzeniem przez zwierzęta (człowiek sobie z nimi radzi i potrafi z owoców berberysu robić dzemy). Zielone listki cebuli (służące nam od wiosny do jesieni za szczypiorek) produkują substancje odżywcze, które gromadzą na okres zimy w liściach spichrzowych. To one stanowią podstawową roślinę przyprawową w naszej kuchni.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Niesamowite wizje w SP 23. Czy się spełnią?

Dzieciaki zmieniają Podolszyce

W wyjątkowo ciekawy sposób w Szkole Podstawowej nr 23 świętowano przyłączenie Podolszyc do Płocka. Były warsztaty Lego, warsztaty ekologiczne, pokazy nowoczesnych, energooszczędnych instalacji i budowa hoteli dla pszczół. Z tej okazji przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych zaproponowali także swoje rozwiązania dla tej części miasta. Między innymi z klocków Lego.

Dla tych, którzy nie pamiętają, albo nie wiedzą, małe przypomnienie. Dokładnie 40 lat temu Podolszyce stały się jednym z płockich osiedli. To wydarzenie w uroczysty sposób świętowano w Szkole Podstawowej nr 23, która jest pierwszą szkołą wybudowaną w tej części miasta.

Do nauczycieli i uczniów z SP 23 dołączyły przedszkolaki, licealiści, wykładowcy i studenci Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami w Płocku, strażacy z OSP Podolszyce. Wszyscy skoncentrowani na jednym: zaproponowaniu ciekawych, ekologicznych i potrzebnych mieszkańcom inwestycji przyszłości. Ale także poznawaniu zasad pozwalających ciekawie i zdrowo projektować swoją przyszłość. – *To wydarzenie dla nas stało się okazją do wyjątkowego świętowania. Przypomnienia historii tej części Płocka, a zarazem rozbudzania u dzieci i młodzieży świadomości ekologicznej, która zaowocuje ciekawymi rozwiązaniami. Takimi, które będą w przyszłości tu realizowane za lat 50, 100. Dziś mamy okazję nie tylko poznać wizje młodych płoczan w tej kwestii, ale także zadziałać edukacyjnie, aby były to wizje przyjazne dla ludzi, środowiska, tworzące miejsca dla wszystkich grup: młodych, seniorów, artystów, pasjonatów spacerów.*



D. Ossowski

Czekamy na efekty i propozycje, których dziś tu z pewnością będzie wiele – mówi Liliana Tomaszewska, dyrektor SP 23 w Płocku.

Jej zdaniem najważniejszą inwestycją jest budowa sceny, na której mogłyby zaistnieć zespoły, teatry, grupy młodzieżowe. – *Ale wiem, że na Podolszycach mocno działa grupa seniorów, skupiona w różnych klubach, której też przyda się miejsce do zaprezentowania swoich talentów artystycznych – mówi dyrektor Tomaszewska.*

Więcej zielonych terenów, hotele dla pszczół

No i rzeczywiście kilkuset młodych projektantów ma różne pomysły. A wśród nich jeszcze więcej zielonych terenów, budek lęgowych dla ptaków, drzew, tras spacerowych, a także domów z energooszczędnymi instalacjami. Nie zabrakło też pomysłów, aby na Podolszycach były kafejki internetowe i metro. – *Rocznicowe wydarzenia stały się impulsem do tego, by młodzi ludzie, którzy za kilka, kilkanaście lat będą podejmowali decyzje dotyczące miejsca, w którym mieszkają, wypowiedzieli się już teraz. I pokazali, jakie ich zdaniem są Podolszyce przyszłości. Mamy nadzieję, że wśród uczestników dzisiejszego wyda-*

zenia są przyszli inżynierowie, którzy w murach Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku zdobędą wiedzę merytoryczną, pozwalającą im realizować się zawodowo, projektując inwestycje dla Płocka, dla Podolszyc – mówił dr Piotr Gryspanowicz, pracownik naukowy Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku (uczelnia jest współorganizatorem wydarzenia).

Szkolne warsztaty połączone z przypomnieniem historii Podolszyc to także okazja do promocji wiedzy technicznej. – *Tego rodzaju zajęcia, spotkania, dla najmłodszych, póki co w formie zabawy, może będą zachętą do tego, by w przyszłości wybrali oni studia na Politechnice Warszawskiej. Z zainteresowaniem dziś obserwujemy, jak angażują się w przygotowane zajęcia. Myślę, że część tych pomysłów można będzie w przyszłości zrealizować. Taka inspiracja, innowacyjne myślenie są zapowiedzią tego, że nie zabraknie dobrych, ciekawych pomysłów, projektów – mówiła dr hab. Renata Walczak, prorektor Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, profesor uczelni.*

Warsztaty były także okazją dla najmłodszych do odkrycia swoich talentów. Dla starszych sprecyzowania swoich decyzji dotyczących dalszej edukacji. Stąd w SP

23 jak równy z równym budowali i przedszkolacy, i uczniowie szkół podstawowych oraz szkół średnich. – *Jeśli dziś młodym ludziom zaszczytamy tego bakcyła twórczości, chęci poznawania, to Podolszyce przyszłości będą wyjątkowe, jeszcze bardziej zielone, z miejscami do wypoczynku, treningów, spacerów – dzielił się swoimi wyobrażeniami o przyszłości tego osiedla Piotr Gryspanowicz.*

Czy wśród tych pomysłów są możliwe do realizacji? Zastępca prezydenta Płocka Piotr Dyśkiewicz przyznaje, że nieograniczona jest wyobraźnia młodych ludzi i z pewnością może wskazać kierunki działania. – *I nawet jeśli będzie to trudne do wykonania w tej chwili, to może nadać kierunek rozwojowi Podolszyc w przyszłości. Dziś z pewnością dzieci nam wskażą, czego brakuje – mówił Piotr Dyśkiewicz, dodając, że najbliższe plany miasta dla tej części Płocka to rozbudowa i modernizacja ulic, w tym najbliższa ulica Wandy Chrostowskiej. Także dalszy rozwój bazy rekreacyjno-sportowej. – Jestem mieszkańcem Podolszyc i wiem, że dużą bolączką dla mieszkańców jest wyjazd. Rozmawiamy z Generalną Dyрекcją Dróg i mam nadzieję, że ta inwestycja będzie się jak najszybciej realizowała, bo jest istotna dla mieszkańców Podolszyc i całego Płocka – przedstawiał plany dotyczące inwestycji w tym rejonie miasta Piotr Dyśkiewicz.*

Samochód z restauracją, kawiarenka internetowa i metro

Plany i pomysły młodych ludzi są bardzo odważne, bo ich budowle z LEGO to nie tylko super nowoczesne szpitale czy samochody z restauracjami wewnątrz. Niektórzy myślą o tym, by były tu domy ogrzewane i sterowane specjalnymi, energooszczędnymi instalacjami. – *Chciałabym, żeby było takie super ekologiczne metro i dużo alejek spacerowych. Myślę, że można połączyć nowoczesne technologie, aby były ekologiczne.*

I może wyjść coś naprawdę fajnego – mówiła Ala z klasy VI SP 23 w Płocku.

Jak tworzyć ekologiczne Podolszyce przyszłości? Tego uczestnicy warsztatów mogli dowiedzieć się od współorganizatorów z Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Płocku, którzy przygotowali warsztaty z upcyklingu, segregowania odpadów. Odbył się konkurs na mistrza segregacji, a warsztatom towarzyszyła wystawa „Moje Ekomiasto – Twoja wizja miasta, które żyje w zgodzie z naturą”. – *Zaczynamy od podstawowych spraw, które powinny być codziennością, czyli właściwa segregacja odpadów. Mamy ciekawy sposób, w formie gry planszowej, na sprawdzenie wiedzy z zakresu edukacji ekologicznej. Kolejny to działanie w przestrzeni miejskiej. Prezentujemy jeden z bardzo ciekawych projektów, jakim jest budowa hoteli dla pszczół. Dzieci i młodzież z naturalnych surowców budują takie poznając technikę ich przygotowania, przeznaczenie i w końcu znaczenie ich obecności w przestrzeni miejskiej. Czyli takimi małymi krokami poznajemy i uczymy się, co dobrego można zrobić wokół siebie, w najbliższym otoczeniu wzbudowując w nie elementy typowo przyrodnicze, jak ścieżki edukacyjne, budki lęgowe dla ptaków, budki dla kotów wolno żyjących – mówiła Katarzyna Struzik, wiceprezes zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Płocku.*

O tym, że technologia, zwłaszcza ta nowoczesna, idzie w parze z ekologią, mówili studenci Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku z działających w uczelni kół naukowych, którzy przez zabawę pokazali, jak wiele dobrego nauki ściśle niosą. Jak nowoczesne technologie, choćby te związane z odnawialnym i źródłami energii, energooszczędnymi instalacjami idą w parze z ekologią i warto je bliżej poznać, a w przyszłości zastosować.

Partnerem wydarzenia jest samorząd województwa mazowieckiego. **Teresa Radwańska-Justyńska**

PUZIKI, czyli płocki pomysł na...

Twórcze lekcje języka polskiego

W Płocku wystartowały PUZIKI, czyli pierwsze w Płocku zajęcia dla ukraińskich dzieci, podczas których uczą się języka polskiego w formie twórczej zabawy. Spotkania rozwijające umiejętności językowe, emocjonalne i społeczne prowadzą doświadczeni nauczyciele z Polski i Ukrainy. W tym samym czasie rodzice i opiekunowie dzieci poznają podstawy języka polskiego na zajęciach dla dorosłych.

Twórcze zajęcia nauki języka polskiego dla dzieci oraz jednoczesna nauka polskiego dla dorosłych to część projektu MaKi (Mazowieckie Kluby Integracyjne), realizowanego przez Samorząd Województwa

Mazowieckiego, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Biblioteki Pedagogiczne na Mazowszu. – *W najbliższym czasie wystartują także kursy języka polskiego online (dla osób, które nie mogą dojechać do Płocka) oraz zajęcia dla ukraińskich dzieci, podczas których otrzymają wsparcie w odrabianiu zadań domowych. Lekcje poprowadzą nauczyciele ukraińscy i polscy, wykładowcy akademicy, trenerzy kreatywności – mówi Michał Stańczak, specjalista ds. promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku.*

Jako pierwsze wystartowały PUZIKI, czyli Polsko-Ukraińskie Zajęcia Integracyjno-Kreatywne. – *Tu uczniowie ukraińscy rozwijają swoje umiejętności językowe, emocjonalne, społeczne i intelektualne w formie zabawy. Spotkania realizowane*

są w oparciu o scenariusze zajęć twórczych, odpowiednio zmodyfikowanych pod kątem potrzeb małych uczestników – mówi o szczegółach projektu Michał Stańczak.

Prowadzący pomagają dzieciom w wieku 8-12 lat wyzwalać twórczą aktywność i działać wspólnie w atmosferze bezpieczeństwa i akceptacji. Zajęcia poprowadzą polscy trenerzy twórczości, z wieloletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi, oraz nauczyciele ukraińscy. Prowadzący zajęcia mówią, że dzięki temu uczestnicy będą czuli się swobodnie, a tym samym łatwiej przyswoją polskie słownictwo i gramatykę.

Zajęcia to także okazja, by podczas integracji dzieci przełamywały swoją nieśmiałość, budowały zaufanie i naturalnie rozwijały swoje talenty oraz umiejętności językowe. Nauczają się także szanować własne



Biblioteka Pedagogiczna w Płocku

poglądy, wzbogacą zasób wiedzy o otaczającym je świecie oraz słownictwo. – *Ucząc języka polskiego z pomocą twórczych zabaw, chcemy także uaktywnić płynność myślenia, wrażliwość na problemy, oryginalność. Warto podkreślić, że wspólna nauka poprzez twórczą zabawę wyzwała wiele pozytywnych emocji – zaznacza Michał Stańczak.*

Zajęcia organizowane są w poniedziałki i środy w godz. 16.30-18.00 w MSCDN Wydział w Płocku. W tym samym czasie, w sali obok, odbywają się zajęcia z nauki języka polskiego dla rodziców i opiekunów małych uczestników PUZIKÓW.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne. **rad**



ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy na zamówienie - obrazy olejne na płótnie, portrety malowane ze zdjęć, pejzaże, obrazy realistyczne, kopie obrazów znanych autorów. Milena Olesinska 601-698-355. milenaolesinska@wp.pl www.iobrazy.com.pl

894962

DOM I OGRÓD

MEBLE

Wykonamy meble na wymiar. Między innymi: meble kuchenne, pokojowe, szafy przesuwne lub klasyczne otwierane, zabudowy skosów i wnęk, meble biurowe. Pracujemy na następujących materiałach płyty laminowane, mdf, fronty lakier/mat. Tel. 577-557-826.

1006409

OGRÓD

Profesjonalne środki opryski na boby Bobromix. Sprzedaż wysyłkowa sklep internetowy Atexim pod adresem http://www.hurtopryski.pl

992611

OPAL / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy
- EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-12

OLEJ NAPĘDOWY
OPALOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

ekoterm^o

24 268 55 79

ORLEN

505 108 300

Olej napędowy

Ekoterm Plus

PROMOCJA

SA-14

Pompy Ciepła.

Jako firma instalacyjna zajmujemy się szczegółowym audytem energetycznym, instalacją, formalnościami, a także pozyskaniem dofinansowania i kredytu dla naszych Klientów. Realizację wykonujemy kompleksowo wraz z demontażem starego źródła. 798-795-614.

1005499

SPRZEDAM drewno opałowe, kominkowe, obładry sosnowe i liściaste. 662-062-396.

959260

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

963748

ELEKTRONIKA / AGD

AGD

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

1007248

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 13 Pro, iPhone 13, iPhone 13 Pro Max, Samsung Galaxy. Aby uzyskać więcej informacji i innych produktów, skontaktuj się z: salesinut@gmail.com

914939

Apple iPhone, Samsung Galaxy, Huawei, PlayStation. Oferujemy zniżki na zakupy hurtowe, a inne telefony mamy na magazynie. Aby uzyskać więcej informacji skontaktuj się z nami: melectsale@gmail.com

994961

Apple iPhone, Samsung Galaxy, Huawei, PlayStation. Telefony są w 100% oryginalne, fabrycznie nowe, fabrycznie odblokowane z gwarancją producenta. Telefony są kompatybilne i współpracują ze wszystkimi sieciami na świecie. melectsale@gmail.com

987821

iPhone 13 Pro, 675 euro, iPhone 13 Pro Max, 780 euro, iPhone 12 Pro, 470 euro. Oferujemy zniżki na zakupy hurtowe, a inne telefony mamy na magazynie. Sprzedawcy detaliczni i osoby prywatne, skontaktuj się z nami przez EMAIL: zaydsphone-slttd@gmail.com

938469

Oferujemy najlepszą sprzedaż detaliczną i hurtową online i zapewniamy 100% satysfakcji i dostawy. vtechelectronicseurop77@gmail.com

868055

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

Miałeś szkodę na pojeździe likwidowaną na podstawie kosztorysu naprawy? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

951534

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

812242

MOTORY/SKUTERY/QUADY

MOTOCYKL kupię

każdy. 507-539-879.

987106

ROWERY I AKCESORIA

Sprzedam rower MAXIM, używany, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. 501-219-919.

1008280

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO kupię każde.
507-539-879.

987104

AUTO kupię uczciwie. 601-321-167.

945278

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

926339

GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAZE WZMOCNIONE

23-683-10-85 24-368-32-17

46-880-50-31 54-233-81-41

509-574-644 505-526-036

www.konstal-garaze.pl

SA-58

Chcesz sprzedać auto? Sprzedaj bez

pośredników! Centrum Ogłoszeń

zaprasza. Tylko my wystawimy

Państwa ofertę w najlepszych serwi-

sach ogłoszeniowych z rabatem 50%

za emisję. Szybko, tanio i wygod-

nie. Warto! Zadzwoń pn-pt w godz.

8-18, tel. 506-223-033.

910010

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

948502

KUPIĘ auta: osobowe, dostawcze, ciężarowe, całe, sprawne, uszkodzone, sprowadzone, każdy stan. 698-115-981.

1006574

FIRMA SKUPUJE AUTA

osobowe • dostawcze • ciężarowe

dobre i powypadkowe

za ładne i sprawne

płacimy najwięcej

dojeżdżamy - gotówka od ręki

tel. 884-793-888

www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!

Firma z doświadczeniem! 24/h

SA-19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

971865

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Miałeś szkodę po nawałnicy? Ubezpieczyciel miga Ci się z zapłatą odszkodowania? ZADZWOŃ: tel. 600 590 511.

888057

SPRZEDAM
1/2 bliźniaka na osiedlu
Otolíńska, Płock.
601-295-648.

1001643

Sprzedam nowo wybudowany dom w spokojnej okolicy - Osiedle IKS. Duża działka 984 mkw. Powierzchnia użytkowa domu to 134 mkw. Garaż jedno stanowiskowy w bryle budynku. Taras zadaszony. Przepiękna okolica, oaza spokoju. Dom położony jest w Sierpcu. 570-335-444.

1001796

DZIAŁKI

PRZYJMĘ ziemię w dzierżawę. Warunki do uzgodnienia. 504-952-011.

939975

Chcesz sprzedać nieruchomość? Sprzedaj bez pośredników! Centrum Ogłoszeń zaprasza. Tylko my wy-

stawimy Państwa ofertę w najlepszych serwisach ogłoszeniowych z rabatem 50% za emisję. Szybko, tanio i wygodnie. Czynne pn-pt godz. 8-18, tel. 506-223-033.

910005

Kompleks działek budowlanych w spokojnej okolicy, blisko większych ośrodków miejskich, 15 minut od Płocka. 20 działek budowlanych o powierzchniach od 707 mkw. do 1358 mkw. Cena od 29 900 PLN. Zapraszamy do kontaktu. Katarzyna Garstka 698 957 312.

966485

Poszukujemy gruntów do dzierżawy pod elektrownię fotowoltaiczną: powierzchnia od 1,5 ha do 300 ha, grunt klasy IV-V-VI, linia SN max 500 m od granicy. Kontakt – tel. 690 900 368, biuro@megapv.pl

1006145

Sprzedam działkę ROD w Radziwiu o powierzchni 400 mkw. z murowaną, podpiwniczoną altaną. Liczne nasadzenia: drzewa i krzewy. Na działce jest szambo, hydrofor i WC. 662-530-358.

1005436

Sprzedam działkę RODO na ogródkach działkowych BUDOWLANI, ul. Dobrzyńska o pow. 300 mkw. z domkiem murowanym, prąd założony. Cena 35000 zł do negocjacji. 508-217-639.

1005712

Sprzedam działkę z lasem 21100 mkw., warunki zabudowy. Żurawin, Skrwa 500 m, 150000 zł. 606-405-005.

976263

Wydzierżawię na 29 lat grunty pod budowę farmy fotowoltaicznej. Minimum 1,5 ha, poza terenami chronionymi. Płatne 15 tys. za 1 hektar rocznie. Kontakt z numerem działki: 508 383 960.

1000874

LOKALE I BIURA

Drobin. Sprzedam budynek 2-kondygnacyjny na cele działalności handlowo-usługowej, biurowej. Powierzchnia użytkowa około 150 mkw. z witrzynami, wnętrze umożliwiające prowadzenie każdego typu działalności. Do własnej aranżacji. Całkowita pow. 225 mkw. 535-902-007.

914486

Wynajmę powierzchnie biurowe od 18 mkw., cena od 45 zł/m2 netto, WEKTRA HOLDING, Otolíńska 21. Bezpłatny parking dla najemców, dostęp do wynajmowanych powierzchni 24/7, ochrona, monitoring. W cenę wchodzi media. Tel. 24 367 54 99. Zapraszamy:)

852462

Wynajmę salę konferencyjną na dni i godziny w biurowcu Wektra Holding przy ul. Otolíńskiej 21 w Płocku. 25 zł netto/godz., 150 zł netto/dzień. Zapraszamy! (024) 367-54-99.

950325

MIESZKANIA

NOCLEGI dla firm. 668-39-30-88.

932558

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

1007799

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 25 zł, mieszkania, kawalerki. 536-519-599.

1007798

SPRZEDAM kawalerkę 22,5 mkw. 603-864-871.

1002425

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

939716

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

934501

SPRZEDAM ciągnik C-355 z ładowaczem czołowym. 669-115-125.

1007157

SPRZEDAM ciągnik Ferguson 690 z przednim napędem + tur, stan dobry; koła kpl. do C-330, C-360 z gwiazdą 9,5x32. 507-708-893.

1002496

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, termin wycielenia 18 czerwca. Nowe Grabie, okolice Gębina. Kontakt pod numerem 506-850-420.

1002813

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

951963

SPRZEDAM opryskiwacz Hardi Typ P18/5/1 Nr 89, rok 1998, pojemność 1200 l, rozkładany i podnoszony hydraulicznie, szerokość 18 m, stan b.dobry. Cena 6900 zł. 601-314-029.

998882

Sprzedam prasę Welger 245 profi 2014 r. walcową, zamki, wyposażona w pełny rotor, noże, siatka i sznurek, opuszczana podłoga, centralne smarowanie, komputer, wałek szerokokątny. 58 tys. zł. Tel. 609-372-586.

1002563

Sprzedam prasowijarkę New Holland, 100% sprawna, gotowa do pracy, rotor, noże, siatka, centralne smarowanie, komputer., książka, tanio 56500 zł okazja! Tel. 609-372-586.

1007627

Sprzedam sadzarkę czeską 2 rzędy, zaprawiarkę nasion Gustafson, czyszczalnię nasion Petkus, rozsiewacz Piast 3 tony, prasę Welger rp 12 s walcową, przyczepę HL 6 ton wywrotkę, tel. 606-416-482.

1002904

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam 30 szt balotów słomy 120x120, przechowywana w stodole. 798-561-476.

1002303

SPRZEDAM siano, sianokiszonkę. 600-646-945.

1001164

SKUP
TRZODY
I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-9

STU PŁOCK sp. z o.o.
Płock, ul. Przemysłowa 21
 www.stuplock.pl stuplock@poczta.onet.pl
 24 262-97-11, 607-774-737

**WULKANIZACJA
 SERWIS OGUMIENIA**

dla samochodów: osobowych, dostawczych i ciężarowych
 wymiana i przechowywanie opon,
 wyważanie komputerowe oraz geometria kół,
 pogłębianie bieżnika.

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 7-18, sobota 7-15.

BEZ KOLEJEK

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
 Nr WP/34 - zapraszamy poniedziałek - piątek 6-22, sobota 7-15

Wykonujemy badania techniczne wszystkich pojazdów łącznie z ADR.

**Burmistrz Miasta
 i Gminy Gąbin**

Informuje, że w dniu 29 kwietnia 2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie przy ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gabin.pl wywieszony został na okres 21 dni, wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Piaski gmina Gąbin, składającej się z działek ewidencyjnych o numerach 338, 345/2, 345/3, 345/1 o łącznej powierzchni 3,94 ha przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
 tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

STIHL

**CAŁY ASORTYMENT
 NA RATY RRSO 0%**

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
 Promocja obowiązuje od 02.04. do 30.06.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH
 DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

**WYRÓŻNIJ
 OGŁOSZENIE
 DROBNE
 W INTERNECIE
 I W GAZECIE**

**tp.com.pl
 /ogloszenia**

**TWOJE OGŁOSZENIE
 GAZETOWE W RAMCE,
 ORAZ NA GŁÓWNEJ
 STRONIE WWW.TP.COM.PL**

**Ponad
 500
 ogłoszeń drobnych**

Biuro Ogłoszeń
 09-400 Płock
 ul. Stary Rynek 27
 tel. 24 262-77-66

**tygodnik
 PŁOCK**

WÓJT GMINY BRUDZEŃ DUŻY

**OGŁASZA PIERWSZY PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
 NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK BUDOWLANYCH**

położonych w miejscowości **TURZA MAŁA**, stanowiących własność Gminy Brudzeń Duży oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 99/5 o pow. 1333 m²
- cena wywoławcza brutto - 36 039,00 zł
- Słownie: trzydzieści sześć tysięcy trzydzieści dziewięć złotych.
- wadium - 3 604,00 zł, postąpienie - 360,00 zł.
- działka nr 98/4 o pow. 983 m²
- cena wywoławcza brutto - 32 103,00 zł
- Słownie: trzydzieści dwa tysiące sto trzy złote.
- wadium - 3 210,00 zł, postąpienie - 321,00 zł.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się 17 maja 2022 r. o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym przy ulicy Toruńskiej 2, pokój nr 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rzecz Gminy Brudzeń Duży w gotówce, nie później niż na trzy dni przed dniem przetargu tj. **do 13.05.2022 r. (włącznie)** na rachunek Gminy Brudzeń Duży Bank Spółdzielczy „Mazowsze” O/ Brudzeń nr 57 9042 1042 0550 0374 2000 0190.

Szczegółowych informacji o przetargu można uzyskać w Referacie Inwestycji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, telefon 24 360 47 39, jak również na stronie internetowej www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Wyslij SMS na numer 79567
 Wpisz prefiks: **TPL.**
 Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np.:
TPL.16. Sprzedam mieszkanie.
Tel. 262-77-66.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	ELEKTRONIKA - 5	NIERUCHOMOŚCI - 16	RÓŻNE - 21
AUTO - MOTO - 2	FINANSE - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	FOTO-VIDEO - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	HANDEL - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	KOMIS-LOMBARD - 9	WYNAJME - 16D	TURYSTYKA
TRANSPORT - 2D	KREDYTY - 10	ZAMIENIĘ - 16E	I WYPOCZYNEK - 22
BIZNES - 3	MASZyny I URZĄDZENIA - 11	NOCLEGI - 17	UROCZYSTOŚCI - 23
BUDOWLANE - 4	MATRYMONIALNE - 12	OPAL - 18	ZGUBY - 24
KUPIĘ - 4A	MEBLE - 13	PRACA - 19	ZWIERZĘTA - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ - 13A	DAM - 19A	ZA DARMO - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM - 13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	MEDYCYNA - 14	ROLNICZE - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE I URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	NAUKA - 15	KUPI - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Orlen Wisła Płock pokonała Kadetten Schaffhausen - 33:31

Mały krok do Final Four

Pilkarze ręczni Orlen Wisły wygrali z Kadetten w BBC Arena w szwajcarskim Schaffhausen 33:31 (19:18) w pierwszym ćwierćfinałowym spotkaniu Ligi Europejskiej. Stawką dwumeczu jest awans do Final Four rozgrywek. Rewanżowy pojedynek zostanie rozegrany 3 maja w Płocku.

Od awansu do Final Four dzielą Orlen Wisłę tylko dwa spotkania - 120 minut gry. Rywalem w ćwierćfinale płockiego zespołu jest wice mistrz Szwajcarii Kadetten Schaffhausen. W swojej historii obydwa zespoły rozegrały cztery spotkania. Trzy z nich, w tym dwa w poprzednim sezonie, wygrali Nafciarze.

Szwajcarski zespół jeszcze nie przegrał w swojej hali w tym sezonie żadnego meczu Ligi Europejskiej.

Przez pierwszy kwadrans mecz był wyrównany. Obie drużyny grały niemal bez bramkarzy i obrony. Adam Morawski nie obronił żadnej piłki, tak samo jak Kristian Pilipovic. W 15. min był remis 9:9, żadna z drużyn nie zdołała odskoczyć na więcej niż jedną bramkę. Ostatni remis w spotkaniu, 11:11 drużyny zanotowały w 18. min. Potem zaczął bronić Morawski, a dzięki zatrzymaniu kilku akcji, w 23. min Orlen Wisła prowadziła 16:12 i 4-bramkową przewagę utrzymywała do 27. min.

Niestety końcówkę ploczanie przegrali, pogubili się w obronie, nie udawało się pokonać Ignacio Garcíę Biosca, który wszedł do bramki za Pilipovica i do szatni schodzili prowadząc zaledwie 19:18. Morawski

na swoim koncie miał 4 obrony na 22 rzuty, Biosca 2 na 8 rzutów, a Pilipovic 1 na 12 prób zawodników Orlen Wisły.

W płockiej szatni w przerwie spotkania musiała być spora burza, bo po wyjściu na parkiet Orlen Wisła szybko wróciła do 4-bramkowej przewagi (22:18 w 33. min). Przede wszystkim pilkarze poprawili grę w obronie, skuteczniejszy też był Morawski i w efekcie przy stanie 25:20 dla Nafciarzy w 37. min trener Kadetów Adalsteinn Eyjolfsson poprosił o przerwę w grze, co niewiele zmieniło w ich grze.

Po trzecim kwadransie spotkania Orlen Wisła powiększyła przewagę do 6 goli, ale gospodarze zdołali zniwelować różnicę do pięciu, a momentami nawet do czterech oczek.

Pięć minut przed końcem spotkania o czas poprosił Xavi Sabate

i w 54. min, po okresie znakomitej skuteczności Dimy Żytnikowa, na tablicy był wynik 27:33. Chwilę później, przy wyniku 28:33 ostatnią przerwę w grze zadysponował szkoleniowiec Kadetów, co przyniosło w efekcie gola dla gospodarzy.

W 59. min niecelnie rzucił Przemysław Krajewski, za to skutecznie pograli gospodarze i przy stanie 31:33 ponownie o czas poprosił Sabate. Znowu Orlen Wisła fatalnie rozegrała, tym razem końcówkę spotkania, tracąc sporą przewagę.

Drugi mecz rewanżowy z Kadetten Schaffhausen, który zadecyduje o awansie do Ligi Europejskiej, zostanie rozegrany 3 maja w płockiej Orlen Arenie. Początek wyznaczono na godz. 20.45.

Kadetten: Kristian Pilipovic, Ignacio Garcia Biosca – Samuel

Zehnder 7, Torben Matzken 3, Dmitrij Kuttel, Joal Canellas 7, Erik Schmidt 3, Jonas Schopper 3, Donat Bartok 2, Michał Kusio, Filip Novak, Marvin Lier 1, Maksymilian Gerbi, Luka Maros 3, Jonas Schelker 2, Nik Tominec

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski, Admir Ahmetasevic – Michał Daszek 2, Marek Dačko, Tin Lucin 4, Jan Jurecic, Abel Sergio 2, Leon Susnja, Zoltan Szita 4, Przemysław Krajewski 1, Mirsad Terzic, Lovro Mihic 6, Niko Mindegia 5, Dmitri Żytnikow 5, Mark Kosorotov 4.

Pozostałe wyniki meczów ćwierćfinałowych: SL Benfica – Gorenje Velenje 36:29 (16:18), HBC Nantes – SC Magdeburg 25:28 (13:11), RK Nexse – GOG 32:27 (16:14).

Jol.

Jeśli tak mają wyglądać mecze Nafciarzy, to trybuny na pewno będą pewne

Miłe złego początku, a koniec... radosny

Ostatni mecz 30. kolejki Ekstraklasy był tak naładowany emocjami, jak chyba żaden w tej serii rozgrywek. Mimo że Wisła Płock jest już pewna utrzymania, to nie odpuściła swojej imienniczce z Krakowa do ostatniego gwizdka, mimo że ten wybrzmiał dopiero w 11. min doliczonego czasu. Nafciarze wygrali, pokazali, że są groźni, choć walczą o przysłowiową pietruszkę i mecze z ich udziałem powinny być grane w najlepszym czasie antenowym. Poniedziałkowy mecz pewnie nie miał zbyt dużej widowni, ale niech zajęte ten, kto w Wisłę Pavola Stano nie wierzy.

Niestety z przyczyn technicznych dopiero dziś na łamach Tygodnika Płockiego możemy się cieszyć ze zwycięstwa 4:3 nad krakowską Wisłą. A było to bez wątpienia jedno z tych spotkań, które każdy sympatyk piłki nożnej powinien obejrzeć. Emocje były przez 101 minut, wszystko tam się mogło zdarzyć. I zdarzyło.

Zaczęli z impetem gospodarze, ale trudno się dziwić, dla nich to było niezmiernie ważne spotkanie. Choć trudno w to uwierzyć, to od kilku tygodni Biała Gwiazda zajmowała miejsce w strefie spadkowej i kibice wierzyli, że po meczu z Nafciarzami wzbije się do góry.

Na szczęście płocka Wisła nie kalkulowała, tylko wykorzystywała sytuacje, które sobie stworzyła. Nie było ich dużo, za to prawie wszystkie zakończone bramkami. W 9. min padła pierwsza bramka. Po dośrodkowaniu Aleksandra Pawlaka piłkę na lewej stronie przyjął Marko Kolar, który dograł do Mateusza Szwocha, a ten do Piotra Tomasika. Piłka uderzona sprzed linii 16 metrów, na dodatek słabszą prawą nogą Piotra, trafiła do siatki.

Na drugiego gola kibice płockiej drużyny nie czekali zbyt długo. Po sparowaniu na słupkę przez Kamińskiego mocnego strzału z dystansu Georgiya Tsitaishvilego, goście zebraли piłkę i od razu popędzili

bytego w tym sezonie, wyprowadzając Nafciarzy na prowadzenie 3:1.

Po zmianie stron gospodarze postawili wszystko na jedną kartę. Ta determinacja nie była skuteczna do 57. min, choć były sytuacje, gdy ci-



Wisła Płock

z kontrą. Jorginho dograł z prawej strony do niepilnowanego Łukasza Sekulskiego, a ten soczystym uderzeniem pokonał Pawła Kieszka i wyprowadził swoją drużynę na dwubramkową prowadzenie.

W 20. min gracze Białej Gwiazdy domagali się rzutu karnego, po tym jak w polu karnym na murawie padł Luis Fernandez, ale sędzia po konsultacji z VAR-em nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki.

W 27. min krakowianie złapali wreszcie kontakt, kiedy po akcji Sebastian Ring pokonał Krzysztofa Kamińskiego. Gospodarze ruszyli do ataku, ale płocki bramkarz nie dawał szans rywalom.

W 41. minucie o zagranej głową przez Kristiana Vallo piłkę w środku pola powalczył Sekulski. Futbolówka znalazła się u Jorginho, a następnie u Kolar, który wystawił ją świetnie wbiegającemu w pole karne Sekulskiemu. Napastnik wykorzystał sytuację i zaliczył 13. gola zdo-

łnienie kibiców mocno wzrastało. Obejrzelśmy bowiem sytuację, gdy długą piłkę w pole karne zagrywał jeden z płockich zawodników. Za chwilę jednak można było odetchnąć z ulgą, bo Kamiński ze stoickim spokojem kończył takie sytuacje.

Biała Gwiazda ponownie złapała kontakt w 57. min. Po rzucie rożnym Tsitaishvilego piłkę do siatki skierował Elvis Manu, który wszedł na boisko w drugiej połowie. Nie da się ukryć, że od tego momentu krakowianie zaczęli dominować na murawie, nie pozwalali płockim zawodnikom na wyjście z ich połowy. Za to gospodarze poczuli, że mogą jeszcze doprowadzić do wyrównania.

I doprowadzili w 72. min. Najpierw Tsitaishvili przeniósł piłkę nad wychodzącym z bramki Kamińskim, a futbolówkę z bliska, mimo ofiarnej interwencji obrońców, dobił Zdenek Ondrasek, wyrównując tym samym stan meczu.

Ten wynik bardziej cieszył gospodarzy, bo jak wiadomo, płocka Wisła albo wygrywa, albo przegrywa. Tylko trzy mecze w 30. kolejkach zakończyły się zdobyciem 1. punktu. Właśnie dlatego można się było spodziewać emocji.

Sędzia doliczył 5 min. do regulaminowego czasu gry, ale mecz był dłuższy o 11 min. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego Filip Lesniak zdecydował się na strzał z kilkunastu metrów, jednak trafił w dobrze ustawionego Pawła Kieszka. Golekier gospodarzy odbił futbolówkę przed siebie, a całą akcję wyczyścili obrońcy. Arbiter konsultował jeszcze, czy nie było w tej sytuacji po drodze zagrania ręką Elvisa Manu i ostatecznie dopatrzył się nieprzepisowego kontaktu.

Tego momentu Manu na pewno nie zapomni do końca życia. Trudno powiedzieć, dlaczego, zupełnie bez sensu, podniósł rękę do lecącej piłki. Choć zdjęcia na powtórkach nie były zbyt wyraźne, to jednak widać było, że opuszkami palców zawodnik Białej Gwiazdy musnął futbolówkę.

Arbiter po długich konsultacjach z VAR-em wskazał na 11. metr. Do piłki podszedł Mateusz Szwoch i kompletnie zmylił krakowskiego bramkarza ratując 3 punkty dla Nafciarzy. Do końca akcji Manu leżał na murawie i można przypuszczać, że płakał. Na głowę naciągnął koszulkę, by nikt nie widział jego łez i wstydu. To było wręcz surrealistyczne zakończenie tego pojedynku.

Kolejny mecz Nafciarze rozegrali w niedzielę, 1 maja, walcząc o kolejne punkty w ramach 31. kolejki Ekstraklasy w wyjazdowym meczu przeciwko Bruk-Bet Termalica Nieciecza. Właśnie relacji z tego meczu nie znajdują czytelnicy w tym numerze Tygodnika, ale obiecujemy, że będzie w następnym, jeśli tylko emocje będą podobne.

Wisła Kraków: Paweł Kieszek – Sebastian Ring (74 Dawid Szot), Maciej Sadlok, Marko Poletanović, Zdenek Ondrasek, Georgiy Tsitaishvili (82 Dor Hugi), Konrad

Gruszkowski, Enis Fazlagić (46 Elvis Manu), Michał Frydrych, Luis Fernandez, Stefan Savić (46 Momo Cissé).

Wisła Płock: Krzysztof Kamiński – Adam Chrzanowski, Jorginho, Mateusz Szwoch, Kristian Vallo (79 Igor Drapiński), Łukasz Sekulski (69 Damian Michalski), Marko Kolar (61 Filip Lesniak), Jakub Rzeźniaczak, Piotr Tomasik (79 Patryk Tuszyński), Aleksander Pawlak, Dominik Furman (79 Dusan Lagator).

Po meczu Pavol Staňo (Wisła Płock) powiedział: – *Trzeba powiedzieć, że byliśmy na bardzo dobrym meczu, gdzie obydwie drużyny świetnie się prezentowały. Moim zdaniem my lepiej, w drugiej połowie Wisła Kraków zaczęła naciskać i wyglądało na to, że będziemy mieć problemy. Uważam, że naprawdę takie mecze się bardzo ciężko gra. Troszeczkę mi żal. Jestem trenerem drużyny, która wygrała, ale wiem, jakie są emocje. Pełny respekt dla drużyny Wisły Kraków, która walczyła i pracowała na zwycięstwo. Z drugiej strony uważam, że pokazaliśmy kawał dobrej piłki. Wygraliśmy oczywiście bramką w doliczonym czasie gry, która nas bardzo cieszy i wracamy z trzema punktami. Jestem bardzo zadowolony z postawy mojej drużyny.*

Jerzy Brzeczka (Wisła Kraków): – *Myślę na pewno, że to był szalony mecz. Niestety dla nas niezakończony happy-endem. Jeżeli chodzi o pierwszą połowę, nie do końca zrealizowaliśmy to, co chcieliśmy, wiedząc, że drużyna Wisła Płock rozgrywa piłkę od bramkarza. Troszeczkę w pressingu źle się poruszaliśmy i to spowodowało, że Wisła Płock w pierwszej połowie stworzyła trzy sytuacje, trzy strzały i zdobyła trzy bramki. W drugiej połowie dokonaliśmy zmian i zmieniliśmy troszeczkę ustawienie. Na pewno należą się chłopakom duże słowa uznania za to, co zrobili w drugiej połowie. Wyciągnęliśmy ten wynik na 3:3. Nie chcę dyskutować o rzucie karnym, nie chcę dyskutować o wcześniejszych sytuacjach. Z mojej perspektywy na pewno nam też powinien być odgwiezany jeden rzut karny, ale nie mamy szczęścia. Mam nadzieję, że w tych ostatnich czterech spotkaniach to szczęście po naszej stronie będzie większe.*

Jola Marciniak

Mamy bilety na mecz
Wisła Płock – Warta Poznań

Kto pierwszy, ten wygrywa

Tygodnik Płocki wspólnie z Wisłą Płock zaprasza czytelników do wspólnej zabawy. Mamy cztery bilety na najbliższy, sobotni mecz na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34, Wisła Płock – Warta Poznań. Są chętni?

W sobotę, 7 maja o godz. 15.00 na płockim stadionie rozpocznie się przedostatni mecz PKO Ekstraklasy. Wisła Płock podejmie Wartę Poznań. Przypomnijmy, że właśnie z Wartą wygraliśmy pierwszy mecz na wyjeździe w tym sezonie. Jest szansa, by Warta powiększyła do czterech liczbę zespołów, z którymi Wisła wygrała obydwa spotkania w tym sezonie. Dwukrotnie Nafciarze pokonali tylko: Pogoń Szczecin, Wisłę Kraków i Jagiellonię Białystok.

Wyniki w tych spotkaniach były bardzo różne. Nie biorąc pod uwagę spotkania z Bruk Bet Termalika Nieciecza, który odbył się 1 maja,

Wisła jest na piątym miejscu pod względem strzelonych goli. Wiele z nich do dziś kibice pamiętają i są z pamięci odtworzyć przebieg akcji.

Tylko w jednym meczu tego sezonu Wisła wygrała z rywalem 2:1, ale wszystkie bramki strzelili Nafciarze. Jaki to mecz i kto zdobywał gole?

To nasze pytanie konkursowe. Osoby, które znają odpowiedź, powinny w środę, 4 maja o godz. 10.00 wysłać e-maila na adres: jola.marciniak@tp.com.pl. Cztero pierwszych czytelników wygra bilet na sobotni mecz ligowy z Wartą Poznań.

Czekamy na odpowiedzi i zapraszamy na trybuny. Wisła Płock jest jedną z tych drużyn, które mogą zaskoczyć w każdym spotkaniu. Zdarzają się mecze bez historii, ale większość jest taka, że długo zostają w pamięci. Choćby dlatego warto obejrzeć mecz z udziałem Wisły Pawła Stano na żywo, z trybun stadionu.

Jol.

Młodzicy SKF Wisła Płock awansowali do 1/8 MP

Filip Szczepański MVP turnieju

W Czersku drużyna młodzików Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Wisła Płock walczyła o awans do 1/8 finałów Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Choć musieli przelknąć gorycz porażki w pierwszym meczu, to potem już tylko wygrywali.

Turniej 1/16 finałów Mistrzostw Polski, był jednym z ośmiu rozegranych w ostatni kwietniowy weekend. Płocczanie, w obecności 150 widzów, nie zaczęli zbyt dobrze. Przegrali po zaciętym pojedynku tylko jedną bramką z Dwójką Czersk 20:21 (10:10).

Drużyna wystąpiła w składzie: Ostrowski 5, Resiak 4, Szczepański 4, Wochowski 3, Baczyński 2, Dolny 1, Pawlata 1, Koziński, Raczkowski, Szarkowski, Tyc, Fleming, Grobelski, Reszczyński, Salata – Fortuna, Szczałuba.

W drugim spotkaniu płocczanie także rozegrali zacięty mecz, ale tym razem to oni, a nie MOKS Słoneczny Stok Białystok cieszyli się ze zwycięstwa. Drużyna SKF wygrała 29:27 (13:13).

O pierwsze punkty dla zespołu walczyli: Szczepański 8, Wochowski 6, Ostrowski 5, Resiak 4, Pawlata 2, Baczyński 1, Dolny 1, Grobelski 1, Fleming, Koziński, Raczkowski, Reszczyński, Salata – Fortuna, Szczałuba, Tyc.



Drużyna młodzików

ski, Reszczyński, Salata – Fortuna, Szczałuba, Tyc.

Sukcesem płockiej drużyny zakończyło się także trzecie spotkanie 1/16 finałów. Płocczanie, już w gazie, pokonali MKS Truso I Elbląg 28:21 (16:10).

Tym razem na parkiecie dobrze spisywali się: Resiak 6, Szczepański 6, Wochowski 6, Ostrowski 5, Dolny 2, Pawlata, Baczyński 1, Tyc 1, Fleming, Grobelski, Koziński, Szarkowski, Raczkowski, Raczyński, Salata – Fortuna, Szczałuba.

Dzięki dwóm zwycięstwom płocka drużyna znalazła się w 1/8 Mistrzostw Polski Młodzików, a Filip

Szczepański został najlepszym zawodnikiem turnieju.

Młodzicy wyjechali do Czerska dzięki wsparciu finansowemu PKN ORLEN, podobnie będzie z wyjazdem na 1/8 finałów, które odbędą się już w najbliższy weekend.

6 maja drużyna SKF Wisła Płock zmierzy się z MKS I Poznań, a w drugiej parze zagrają MKS Padwa I Zamość i Orzeł I Opolę. W sobotę, 7 maja płocczanie powalczą o zwycięstwo z Padwą Zamość, a w niedzielę z Orłem Opolę. Dwie pierwsze drużyny awansują do ćwierćfinału Pucharu ZPRP Młodzików, czyli Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej.

Jol.

I turniej eliminacyjny Orlen Mini Mistrzostw Świata Płock 2022

W Duninowie najlepsza Holandia

W ostatni kwietniowy weekend, w Duninowie rozegramy został I turniej eliminacyjny Orlen Mini Mistrzostw Świata Płock 2022. Pierwsze miejsce z kompletem siedmiu zwycięstw wywalczyła sobie reprezentacja Holandii, czyli Młoda Włocławianka, drugie miejsce zajęła Tunezja - SSM Wisła Płock, a trzecie, ostatnie miejsce premiowane awansem do wielkiego finału zawodów przypadło ekipie Senegalu - Stocznio-wca Płock. Kolejne spotkania te trzy drużyny rozegrają 12 czerwca na stadionie Stocznio-wca.

Podczas turnieju w Duninowie odbył się także event Sportowe Serce Dla Ukrainy. Organizatorzy zaprosili do wspólnej zabawy i integracji ukraińskie dzieci wraz z matkami. Jak łatwo sobie wyobrazić, wszyscy świetnie się bawili i chętnie chwytając obecnie wojny na Ukrainie. Jeden z ukraińskich chłopców - Maks zagrał w meczu turniejowym reprezentując barwy Arabii Saudyjskiej.

Organizatorzy za naszym pośrednictwem przekazują ogromne podziękowania dla całej społeczności gminy Duninów za ciepłe i serdeczne przyjęcie wszystkich uczestników turnieju. Dziękując wójtowi gminy Duninów - Mirosławowi Krysiakowi, gminie Łąck, prezesowi Wisły Nowy Duninów - Janowi Szymkowiakowi, Justynie Stefańskiej, kierownik GOK Katarzynie Ludwiczak, Agnieszce Paradowskiej, strażakom z OSP Nowy Duninów, Fala Nowy Duninów, Stowarzyszeniu Wola Brwileńska, Natalii Sobeckiej - niezastąpionej tłumaczce, a także wszystkim wolontariuszom,



którzy pomagali animować zajęcia sportowe, plastyczne, gry i zabawy dla ukraińskich dzieci.

Sponsorem Tytułarnym projektu sportowego Orlen Mini Mistrzostwa Świata Płock 2022 jest PKN ORLEN, patronat nad imprezą piłkarską objął Polski Związek Piłki Nożnej #Łączynaspilką.

Event dla rocznika 2011 i młodszych rozegrany został system 7x7, czas gry 1 x 20 minut. W turnieju wzięło udział osiem zespołów, które zagrały mecze każdy z każdym, łączny czas gry w eliminacjach 140 minut.

Wyniki spotkań: Senegal – Brazylia 7:1, Tunezja – Arabia Saudyjska 4:0, Anglia – Chorwacja 6:0, Kostaryka – Holandia 0:2, Chorwacja – Brazylia 1:0, Tunezja – Senegal 1:0, Arabia Saudyjska – Holandia 0:3, Kostaryka – Anglia 0:0, Holandia – Tunezja 1:0, Senegal – Chorwacja 3:1, Brazy-

lia – Kostaryka 1:9, Arabia Saudyjska – Anglia 0:2, Senegal – Holandia 1:2, Kostaryka – Chorwacja 5:0, Anglia – Tunezja 0:3, Brazylia – Arabia Saudyjska 0:1, Kostaryka – Senegal 1:1, Anglia – Holandia 1:5, Chorwacja – Arabia Saudyjska 2:4, Brazylia – Tunezja 0:15, Senegal – Anglia 2:1, Arabia Saudyjska – Kostaryka 0:4, Holandia – Brazylia 6:0, Chorwacja – Tunezja 0:8, Arabia Saudyjska – Senegal 1:4, Anglia – Brazylia 2:5, Tunezja – Kostaryka 3:1, Holandia – Chorwacja 3:1.

Przypomnijmy, jakie drużyny kryły się pod nazwami państw uczestniczących w Mistrzostwach Świata: Brazylia (Wisła Nowy Duninów), Arabia Saudyjska (Delta Słupno), Chorwacja (Football Education Academy Gostynin/Łąck), Tunezja (Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock Biali), Kostaryka (Magic Łęczycza),

Anglia (Sports Academy Łochowo), Holandia (Młoda Włocławianka Włocławek) oraz Senegal (Stocznio-wca Płock Niebiescy).

Jak widać, nie zawsze wygrywali faworyci, często padały zaskakujące wyniki, ale najważniejsza była znakomita zabawa.

Do Drużyny Gwiazd Grupy A Orlen Mini Mistrzostw Świata Płock 2022 wybrani zostali: Piotr Jędrzejewski (Wisła Nowy Duninów - Brazylia), Damian Kowalski (Delta Słupno - Arabia Saudyjska), Filip Rybicki (Football Education Academy Gostynin/Łąck - Chorwacja), Ivan Szulczenko (Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock Biali - Tunezja), Oleg Dośpiał (Magic Łęczycza - Kostaryka), Antek Jędrzejewski (Sportis Academy Łochowo - Anglia), Kuba Szymański (Młoda Włocławianka Włocławek - Holandia) i Adam Jasionowski (Stocznio-wca Płock Niebiescy - Senegal).

Partnerami Orlen Mini Mistrzostw Świata Płock 2022 są: Płocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej /MZPN Delegatura Płock, Starostwo Powiatowe w Płocku, Stocznio-wca Płock, EL-Kons-Bud Grzegorz Błaszczewicz, Gmina Nowy Duninów, Wisła Nowy Duninów, Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Drobinie, MO-SiR Sierpc, Sierpc - Miasto ze smakiem, KP Orkan Sochaczew, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Braci Jeziorowskich w Płocku oraz Gazmot Płock. Partnerem technicznym jest Team-Sport Płock, a jednym z partnerów medialnych - Tygodnik Płocki.

W Sierpcu 14 maja zagrają drużyny: Szwajcaria (Akademia Piłkarska MKS Kasztelan Sierpc), Maroko (Stocznio-wca Płock Biali), Argentyna (Amator Maszewo), Hiszpania (LKS Rosanów), Serbia (KS Focus Płock), Meksyk (MŁKS Łomża rocznik 2011), Australia (Zdrój OSiR Ciechocinek), Ghana (APC Ciechanów).

Trzeci turniej zaplanowano na 28 maja, a odbędzie się na stadionie w Drobinie. Zagrają: Belgia (Pegaz Drobin), USA (Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock Niebiescy), Japonia (Zryw Bielsk), Ukraina (Uczniowski Klub Sportowy GOL Brodnica), Kamerun (LKS ŚWIT Staroźreby), Niemcy (Stegny Wysogród), Japonia (Zryw Bielsk), Portugalia (Funfutbol).

4 czerwca organizatorzy zapraszają do Sochaczewa, gdzie wystąpią: Korea Płd. (KP Orkan Sochaczew), Katar (Centrum Szkolenia Piłkarskiego w Rybnie), Ekwador (GLKS Polonia Radzanowo), Iran (MKS Błękitni Gąbin), Francja (Zjednoczeni Stryków), Urugwaj (EMKA Skierniewice (dziewczęta), Kanada (Akademia Piłkarska Będaków), Dania (Marcovia Marki).

Awans do wielkiego finału ORLEN Mini Mistrzostw Świata Płock 2022 wywalczą sobie po 3 najlepsze ekipy z każdej rundy grupowej. W finale wystąpi 12 ekip, a turniej odbędzie się 12 czerwca na obiekcie KS Stocznio-wca Płock.

Jol.

Tabela grupy A

drużyna	punkty	b. meczowy	b. bramkowy
1. Holandia	21	7:0:0	22-3 (+19)
2. Tunezja	18	6:0:1	34-2 (+32)
3. Senegal	13	4:1:2	18:8 (+10)
4. Kostaryka	11	3:2:2	20-7 (+13)
5. Anglia	7	2:1:4	12-15 (-3)
6. Arabia Saudyjska	6	2:0:5	6-19 (-13)
7. Chorwacja	3	1:0:6	5-19 (-24)
8. Brazylia	3	1:0:6	7-41 (-34)

7 maja o godz. 10.00 zapraszamy na V Płocki Piknik Olimpijski

Rok jubileuszowy

Po dwóch latach przerwy spowodowanej ogólnoswiatową pandemią, do kalendarza imprez sportowych w Płocku powraca Płocki Piknik Olimpijski. W tym roku będzie to już piąta edycja tej imprezy, a i okazji do świętowania są szczególne.

powszechnie znane. Wystarczy powiedzieć, że na płockiej przystani wioślarskiej wychowało się 12 Olimpijczyków, w tym 5 medalistów igrzysk olimpijskich.

Kolejne „olimpijskie” jubileusze przypadające w tym roku to: 50-lecie udziału pierwszych sportowców rodem z Płocka w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku. Byli to: Je-

ków Górskiego” w Monachium -1972,

30-lecie zdobycia brązowego medalu olimpijskiego płockich wioślarzy: Wojciecha Jankowskiego, Michała Cieślaka, Tomasa Tomiaka i Jacka Streicha podczas Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie -1992,

20-lecie działalności Płockiego Klubu Olimpijczyka, który od 20 lat wytrwale promuje w Płocku ideę olimpizmu organizując szereg imprez sportowo-rekreacyjnych dla młodzieży szkolnej, osób dorosłych i z niepełnosprawnościami ruchowymi. Z tej okazji, na przystani jubilat - Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, w dniu 7 maja o godzinie 10.00 zorganizowany będzie V Płocki Piknik Olimpijski połączony z tradycyjnym otwarciem sezonu wioślarskiego.

W programie można znaleźć: w części oficjalnej - okolicznościowe wystąpienia organizatorów i zaproszonych gości; promocję jednodniówki pt. „Płoccy sportowcy na olimpijskim szlaku”, wręczenie wyróżnień i dyplomów dla zasłużonych ludzi sportu w Płocku; odczytanie „Apelu Olimpijskiego”; podniesienie bandery PTW oraz flagi olimpijskiej na maszt; otwarcie sezonu wioślarskiego.

W części piknikowej na sympatyków sportu czekać będzie poczęstunek, zwiedzanie wystawy „Od Zulusów do Igrzysk Olimpijskich”, konkursy dla młodzieży szkolnej (zawody na ergometrach wioślarskich, przeciąganie liny, sztafety biegowe, konkurs wiedzy olimpijskiej); regaty wioślarskie, spotkanie pokoleń ludzi sportu w Płocku,

Organizatorzy do udziału w pikniku zaprosili także przebywającą w Płocku młodzież z Ukrainy.

Sponsorem V Płockiego Pikniku Olimpijskiego jest PKN ORLEN. Wydanie jednodniówki i organizację imprezy dofinansowano także ze środków budżetowych Gminy Miasta Płock.

Jol.

Już są znani wszyscy europejscy uczestnicy Mistrzostw Świata 2023

Czekamy na ostatnie drużyny

Od 10 do 29 stycznia 2023 roku, aż w dziewięciu szwedzkich i polskich miastach, rozegrane zostaną Mistrzostwa Świata w piłkę ręczną 2023. Obok gospodarzy - Polski i Szwecji, udział w imprezie już zapewniło sobie 13 państw europejskich.

W sumie w mistrzostwach świata wezmą udział 32 zespoły. Znamy już 24 uczestników. Nadal pozostało osiem wolnych miejsc, ale do rozegrania Mundialu pozostało jeszcze wiele tygodni.

Z tygodnia na tydzień jest coraz mniej niewiadomych, ale znani są już wszyscy uczestnicy z Europy. Rozegrane zostały rewanżowe spotkania barażowe, których zwycięzcy dołączyli do listy zespołów na przyszłoroczne mistrzostwa.

Europę w mistrzostwach świata będą reprezentować: dwie drużyny gospodarzy: Polska i Szwecja oraz Hiszpania, Francja, Norwegia, Belgia (znalazła się na liście uczestników bez konieczności rozgrywania play offów, w których miała rywalizować z Rosją), Węgry, Chorwacja, Serbia, Islandia, Niemcy, Portugalia, Czarnogóra oraz Macedonia Północna.

Uczestnikiem mistrzostw będzie także Dania, czyli zwycięzca Mistrzostw Świata 2021 rozgrywanych w Egipcie, gdzie pokonała Szwecję 26:24 i zapewniła sobie bilet na przyszłoroczne zawody.

Na pewno atrakcyjność zawodów ucierpi z powodu braku kilku reprezentacji na największej przyszłorocznej imprezie piłki ręcznej. Nie będzie Holendrów, którzy liczyli na drugi w historii awans na MŚ, ale w meczu rewanżowym ulegli Portugalczykom. Nie będzie też Słowenów oraz Czechów, którzy zostali pokonani, odpowiednio przez Serbię i Macedonię Północną.

Brak Czechów oznacza także, że w mistrzostwach nie weźmie udziału trener Orlen Wisły Xavi Sabate, który od kilku miesięcy prowadzi reprezentację naszych południowych sąsiadów.

Mistrzostwa świata w Polsce i Szwecji odbędą się w dniach 11-29 stycznia 2023 roku w 9 miastach. W Polsce: w Płocku, Krakowie, Katowicach i Gdańsku, w Szwecji: w Sztokholmie, Jonkopingu, Göteborgu, Kristianstad oraz Malmö.

Na razie pewne występu na mistrzostwach jest 15 krajów europejskich oraz pięć z Azji: Katar, Bahrajn, Arabia Saudyjska, Korea Południowa, Iran, czterech z Ameryki Południowej: Brazylia, Argentyna, Chile, Urugwaj.

Jak podaje IHF, kolejnych pięć zespołów wywalczy kwalifikacje podczas eliminacji w Afryce, które odbędą się od 22 czerwca do 2 lipca w Maroku i jeden zespół z Ameryki Północnej, wyłoniony w turnieju zaplanowanym na dni od 26 lipca do 1 sierpnia. Poza tym IHF przyzna dwóm drużynom dzikie karty do mistrzostw.

Jol.



D. Oskowski

50 lat - płockich sportowców na olimpijskim szlaku,
50 lat - od zdobycia złotego medalu olimpijskiego przez Jerzego Krasę,
30 lat - od zdobycia brązowego medalu olimpijskiego przez zawodników PTW

V PŁOCKI PIKNIK OLIMPIJSKI

OTWARCIE SEZONU WIOŚLARSKIEGO

7 MAJA 2022 - GODZ. 10:00 PŁOCK, PRZYSTAŃ PTW

CHWAŁA PŁOCKIM OLIMPIJCZYZKOM

NA PIKNIK PŁOCKI OLIMPIJCZYCY ZAPRASZAJĄ MŁODZIEŻ Z UKRAINY

W programie:

Część oficjalna:	Część piknikowa:
- okolicznościowe wystąpienia - promocja jednodniówki "Płoccy sportowcy na olimpijskim szlaku" - wręczenie wyróżnień i dyplomów - odczytanie "Apelu Olimpijskiego" - podniesienie flagi olimpijskiej i bandery PTW - otwarcie sezonu wioślarskiego	- poczęstunek, zwiedzanie wystawy "Od Zulusów do Igrzysk Olimpijskich" - konkursy dla młodzieży szkolnej z udziałem młodzieży z Ukrainy - regaty wioślarskie - spotkanie pokoleń ludzi sportu

SPONSOR
V PŁOCKIEGO PIKNIKU OLIMPIJSKIEGO
ORLEN

IMPREZA DOFINANSOWANA PRZEZ
GMINĘ MIASTA PŁOCK
PŁOCK

PARTNERZY:

Płocki Klub Olimpijczyka

W 2022 roku swój wielki jubileusz, 140 lat działalności, będzie obchodzić Płockie Towarzystwo Wioślarskie - najstarszy klub sportowy w Płocku, drugi najstarszy klub sportowy, po Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim, w Polsce. Zaslugi PTW Płock dla polskiego i płockiego sportu są

rzy Kraska - piłka nożna, wychowanek KS „Masovia” Płock oraz wioślarze - wychowankowie PTW Płock: Grzegorz Stellak i Sławomir Maciejowski,

50-lecie zdobycia złotego medalu przez Jerzego Krasę w olimpijskim turnieju piłki nożnej razem z drużyną „Or-

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 32. kolejka, 7 maja, godz. 15.00:

Wisła Płock – Warta Poznań, 6 maja, godz. 18.00: Radomiak Radom – Zagłębie Lubin, godz. 20.30: Legia Warszawa – Górnik Zabrze,

7 maja, godz. 17.30: Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin, godz. 20.00: Wisła Kraków – Jagiellonia Białystok,

8 maja, godz. 12.30: Lechia Gdańsk – Stal Mielec, godz. 15.00: Raków Częstochowa – Cracovia, godz. 17.30: Piast Gliwice – Lech Poznań.

9 maja, godz. 18.00: Górnik Łęcz-

na – Bruk-Bet Termalica Nieciecza. **IV liga**, 26. kolejka, 7 maja, godz. 14.00:

Wisła II Płock – Huragan Wołomin,

7 lub 8 maja: Świt Starożreby – Narew 1962 Ostrołęka, Makowianka Maków Mazowiecki – Stocznowiec Płock, Żabkovia Żabki – KS CK Troszyn, Żbik Nasielsk – Escola Varsovia Warszawa, AP Marcovia Marki – Mławianka Mława, MKS Przasnysz – Wkra Żuromin, Sokół Serock – Unia Warszawa, Drukarz Warszawa – Hutnik Warszawa.

Liga okręgowa, 20. kolejka, 7 lub 8 maja:

Mazur Gostynin – Unia Iłów, Orzeł Golezdyn – Skra Drobin, Sparta Mochowo – Skrwa Łukomie,

Start Proboszczewice – Stegny Wyszogród, Kasztelan Sierpc – Unia Czeremno, Delta Słupno – Zryw Bielsk, Błękitni Gąbin – Amator Maszewo.

Klasa „A”, 17. maja, 7 lub 8 maja:

Wisła Nowy Duninów – Wicher Cieszewo, Szopen Sanniki – Błyskawica Lucień, Polonia Radzanowo – ULKS Ciółkowo, Pogoń Słupia – Zjednoczeni Bulkowo, Zorza Szczawin Kościelny – Huragan Bodzanów, Orkan Sochaczew – GKS Góra.

Klasa „B”, 16. kolejka, 7 lub 8 maja:

Wisła III Płock – Sparta Nowe Miszewo, Wisła Główna-Sobowo – Mazowia Słubice, Lwówianka Lwówek – pauzuje.

III liga kobiet, 17. kolejka, 7 lub 8 maja:

Zamłynie Radom – Wisła Płock, Zły Warszawa – PTC Pabianice, Astoria Szczerców – Jantar Ostrołęka, Ekosport Białystok – Stomilanki II Olsztyn, Włóknarz Konstantynów Łódzki – WAP Warszawa, Forty Piątnica – MUKS Tomaszów Mazowiecki.

Piłka ręczna

Liga Europejska, mecz rewanżowy 1/4 finału, 3 maja, godz. 20.45:

Orlen Wisła – Kadetten Schaffhausen.

Superliga, 25. kolejka, 10 maja, godz. 18.00:

Chrobry Głogów – Orlen Wisła. Przedostatnia kolejka rozgrywek. W ostatniej, 24 maja mają się

spotkać Orlen Wisła i Łomża Vive Kielce. Nie jest wykluczone, że ten termin również zostanie przełożony.

I liga kobiet, 20. kolejka, 7 maja:

grupa A: Jutrzenka Płock – Sambor Teczew, KS Kościerzyna – SMS ZPRP II Płock,

grupa C: SMS ZPRP I Płock – MKS Karczew.

I liga mężczyzn, 21. kolejka, 7 maja:

grupa A: Mazur Sierpc – SMS ZPRP I Kwidzyn, SKF KPR Sparta Oborniki – SMS ZPRP II Płock,

grupa C: AZS UW Warszawa – Orlen Wisła II Płock, SMS ZPRP I Płock – Włóknarz Konstantynów.

Panowie rozegrają przedostatnią kolejkę rozgrywek. Ostatnia została zaplanowana na 14 maja.

Jol.

Wiosna...

Ten optymistyczny tytuł wynika z obserwacji dokonanej dzisiaj rano. Obudziłem się, wyjrzałem za okno, a tam drzewka w ogródku całe w bieli. No, ładnie! Znowu przymrozek. To była pierwsza myśl. A patrzyłem bez okularów. Dokładny ogląd skorygował to stwierdzenie. To nie przymrozek. Drzewka pokryły się kwiatami! Szok! Przyznaj Szanowni Czytelnicy, że natura nas nie rozpieszcza. Zwłaszcza pod względem ekonomicznym. Nie chciała, żeby na Mierzei Wiślanej był przekop i kosztowało nas to parę ładnych miliardów. Nas? A kto płaci za państwowe inwestycje? Tak! „Pani płaci, pan płaci, my płacimy”. Złota myśl inżyniera Mamonia... A teraz bez litości do nie pozwalając na wyłączenie ogrzewania i tym samym obniżenia kosmicznych rachunków za gaz. I co na to Greta Thunberg? Nic, milczy... Czyżby w Szwecji panował jakiś mikroklimat? A może w ramach jakiegoś „Szwedzkiego Ładu” tamtejsze państwo nadopiekuńcze rekompensuje obywatelom wzrost cen surowców energetycznych zawiązką? Tak czy inaczej powiało optymizmem i maturzyści mogą po cichu liczyć, że natura sobie o nich przypomni i kasztany na czwartego maja jednak zakwitną!



To tyle w kwestii klimatu, ale wiosna to nie tylko pora roku. To także runda wiosenna rozgrywek futbolowej „ekstraklasy”. Runda szczególnie, bo ostatnia przed występem naszej reprezentacji na katarskim Mundialu. Co prawda udział graczy z rodzimej „ekstraklasy” w występach mundialowych reprezentacji będzie co najwyżej symboliczny. Może któryś z nich zasiądzie na ławce rezerwowych w którymś z meczów? Oby nie był to tylko mecz „o honor”! Tak na marginesie, z terminarza mundialowego wynika, że ewentualne spotkanie „o honor” to byłaby potyczka z Argentyną. Nie jest dobrze!

Ale wróćmy do „ekstraklasy”, bo tutaj sytuacja jest nadzwyczaj interesująca i jeszcze do niedawna trudna do wyobrażenia. Nie dość, że o tytuł trwa zacięta walka między trzema zespołami i jest wysoce prawdopodobne, że tak będzie do ostatniej kolejki, to jeszcze wśród tej trójki dwa to absolutni nowicjusze. Nie dość, że nigdy tytułu mistrzowskiego nie zdobyli, to nie było takiego sezonu, że mieli na to realne szanse do samego końca rozgrywek. I o ile klub ze Szczecina jest na najwyższym szczeblu rozgrywek zadomowiony od lat, to ten spod Jasnej Góry można uznać za prawdziwego nowicjusza. A to co się dzieje na górze

tabeli to niejedyna anomalia tegorocznych rozgrywek. Równie zaskakująca jest pozycja trójki zespołów, które przez całe lata dominowały w rodzimym futbolu i mają na koncie w sumie ponad trzydzieści mistrzowskich tytułów. O innych sukcesach, również na arenie europejskiej nie wspominając. Kiedy my, starzy kibice patrzymy na ligową tabelę, to mamy wrażenie, że świat stanął na głowie. Legia, Górnik, Wisła (ta z Krakowa) w strefie spadkowej? Jednocześnie? To przecież tak, jakby w Hiszpanii o utrzymanie walczyły w jednym sezonie Real, Barcelona i Atletico!

Co się dzieje? Gdzie szukać przyczyn tych anomalii? Oczywiście to robota dla fachowców. Ja mogę tylko snuć rozważania jako kibic – amator. Na przykład porównywać politykę zatrudnienia szkoleniowców. W czołówce mamy Raków i Pogoń, w których pracują rekordziści „ekstraklasy” pod względem ciągłości zatrudnienia. Odpowiednio sześć i pięć lat. Pytanie za złotówkę. Ilu szkoleniowców zatrudniał w tym samym okresie klub ze stolicy? A ten spod Wawelu? Może to jest częścią odpowiedzi na pytanie? No tak, ale klub z Poznania też za bardzo od tych dwóch nie odstaje, a jest w trójce walczących o mistrzostwo... Cóż, jedna jaskółka wiosny nie czyni (że pozwolę sobie pozostać w formule dzisiejszego tekstu).

Jerzy Ogonowski

FELIETONY Ogonowski | Kopec

Co za niefrasobliwość

Muszą się mieć z pyszną obrońcy praworządności, którzy tak wierzyli w nieskazitelną byleż pierwszą prezes Sądu Najwyższego w zaciętych bojach o uczciwość sędziów i niezawisłość sądów, bowiem nieskazitelną i uczciwą pani w święta wielkanocne zawiódła wielbicieli, wykazując się razem z mężem, także uczciwym sędzią, nadzwyczajnym brakiem spostrzegawczości na drodze S8 w okolicach Zambrowa, nie zatrzymując się w sytuacji „bycia świadkiem” wypadku drogowego. Szanowna Pani była pasażerem, więc mogła rzeczywiście mieć oczy zamknięte, ale kierowca, jej mąż, sędzia przecież, powinien był zauważyć niezwykle wydarzenia, które z niebywałą dramaturgią rozgrywały się w bardzo bliskim sąsiedztwie ich samochodu, tym bardziej że motocykl, któremu czcigodni sędziowie najprawdopodobniej zajęli drogę, gonił ich samochód już bez kierowcy dosyć długo i bardzo blisko, a nawet wyprzedził w pewnym momencie, wznosząc przy tym tumany dymu. No cóż, nie wiem, jak sobie poradzi z tym problemem nasza niezawisła policja, a także nasze sądy, szczególnie te niezawisłe, bo wiadomo, kto jak kto, ale sędziowie to już chyba najlepiej znają te wszystkie kruczki prawne i wiedzą, jak się



wybronić nawet z takiej sytuacji. Co innego my, zwykli zjadacze chleba, w podobnym położeniu pewnie nie znaleźlibyśmy słów, żeby się wytłumaczyć z takiej niefrasobliwości.

Z pyszną muszą się mieć także gorący zwolennicy szczypawkowania w czasie niedawnej pandemii, które najpierw miało chronić przed zakażeniem, z czasem przed zachorowaniem, potem już tylko przed ciężkim przebiegiem choroby, a na końcu nie chroniło przed niczym, ale rząd zrobił zapasy na tyle duże, że wystarczyłoby nawet po 5 dawek dla każdego rodaka z naszej topniejącej w oczach populacji (w lutym i marcu mieliśmy ponoć najniższy przyrost naturalny po wojnie). No cóż, musiała za tym stać albo ogromna naiwność, że Polacy pokornie schylił głowę i poddadzą się eksperymentowi bez szemrania, albo rozkazy szły z bardzo wysokiej góry i nasz suwerenny rząd nie miał wyjścia, albo dowody wdzięczności były tak atrakcyjne, że nie dało się inaczej. W każdym razie dostawcy chcą realizować kolejną transzę zamówienia, a tu nie ma na nią chętnych. No i będą teraz wielkie gniewy, w których nasz kraj ma reprezentować międzynarodowa kancelaria prawna na wysokim poziomie, bo też i chodzi o miliardowe sumy. Jakis

poseł zawiadomił ponoć prokuraturę w tej sprawie, ale czy znajdzie zrozumienie w naszych niezawisłych instytucjach egzekwowania sprawiedliwości?

Na domiar złego w tych dniach firma BioNTech opublikowała sprawozdanie roczne, z którego, jak donosi redaktor Gadowski, wynikają dosyć niespodziewane wnioski, mogące przyprawić zwolenników szczypawkowania, takich jak ja, o niemały zawrót głowy. W raporcie czytamy m.in.: „Firma BioNTech nie może zagwarantować ani skuteczności, ani bezpieczeństwa stosowania szczepionek”, „skuteczność, profil działań niepożądanych i trwałość odpowiedzi immunologicznej są nieprzewidywalne”, „kwestie bezpieczeństwa i roszczenia dotyczące obrażeń ciała lub śmierci wynikających ze stosowania naszej szczepionki mogą być nieznane”. Ciekaw jestem, czy to szczere wyznanie poruszy tych wszystkich naszych rodaków, którzy w okresie pandemii zamiast głowy nosili na karku telewizor? Tak więc widzimy, że rząd tańczył z nami wesołego oberka przez całą pandemię, a teraz się okazuje, że oberek wcale nie był wesoły. Może dlatego śmierć dr. Zbigniewa Hałata, byłego wiceministra i Głównego Inspektora Sanitarnego, który jako jeden z pierwszych tak trzeźwo punktował niefrasobliwość rządu i w tej sprawie, umknęła uwadze naszych wolnych mediów.

Wiesław Kopec

Adwokat radzi



Odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności

Prawomocny wyrok sądu karnego, w którym oskarżony został skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności, nie zawsze musi oznaczać natychmiastowe skierowanie do zakładu karnego. Istnieje bowiem możliwość odłożenia w czasie pobytu w zakładzie karnym - skazany może starać się o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności. Ustawodawca przewidział również możliwość odroczenia wykonania kary ograniczenia wolności. Takiej możliwości nie ma jednak w przypadku kary grzywny, albowiem skazany na karę grzywny może starać się o możliwość rozłożenia jej na raty.

Obligatoryjne odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Kodeks Karny Wykonawczy różnicuje przypadki, kiedy sąd musi obowiązkowo orzec o odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności, a kiedy jest to z jego strony jedynie fakultatywne.

Zgodnie z artykułem 150 Kodeksu Karnego Wykonawczego, wykonanie kary pozbawienia wolności w wypadku choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby uniemożliwiającej wykonywanie tej kary sąd odracza obligatoryjnie do czasu ustania przeszkody. Za ciężką chorobę uznaje się taki stan skazanego, w którym umieszczenie go w zakładzie karnym może zagrażać życiu lub spowodować dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo. W takim przypadku Sąd powinien podjąć decyzję po przeprowadzeniu opinii biegłych, którzy ocenią stan zdrowia skazanego.

Fakultatywne odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Z kolei fakultatywnie sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności, jeżeli natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki, a w stosunku do skazanej kobiety ciężarnej oraz osoby skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem sąd może odroczyć wykonanie kary na okres do 3 lat po urodzeniu dziecka.

Wspomniane przesłanki podlegają każdorazowo ocenie Sądu, a pozytywne uwzględnienie wniosku każdorazowo zależeć będzie od konkretnych okoliczności danej sprawy. W orzecznictwie przykładowo wskazywano, że brak możliwości kontynuowania nauki może być uznany za „ciężki skutek” w myśl art. 151 § 1 Kodeksu Karnego Wykonawczego, ale tylko wówczas, gdy natychmiastowe wykonanie kary powoduje przerwanie edukacji, której koniec lub jej wyodrębniony fragment (klasa, semestr) jest nieodległy. Nadto uzasadnieniem odroczenia kary mogą być także konieczność zapewnienia opieki innym członkom rodziny ze względu na ich wiek, chorobę lub kalectwo, gdy opieki tej nie mogą zapewnić inne osoby, czy też konieczność uregulowania ważnych spraw zawodowych, osobistych lub majątkowych.

Dodatkowo Sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze do roku, jeżeli liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekracza w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów. Odroczenia na tej podstawie nie udziela się skazanym, którzy dopuścili się przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia, skazanym w warunkach recydywy, a także skazanym za przestępstwa określone w art. 197-203 Kodeksu karnego popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych.

Ile trwa odroczenie wykonania kary?

W przypadku obligatoryjnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby – odroczenie trwa do ustania przyczyny uniemożliwiającej wykonywanie kary z powodów zdrowotnych.

Natomiast w sytuacjach fakultatywnego odroczenia wykonania kary, sąd może odroczyć karę pozbawienia wolności na okres do roku, a w stosunku do skazanej kobiety ciężarnej oraz osoby skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem – na okres do 3 lat po urodzeniu dziecka. Jednocześnie Kodeks nie określa minimalnego okresu, na jaki zostaje odroczone wykonanie kary pozbawienia wolności.

Przy czym odroczenie może być udzielone kilkakrotnie, jednak jego łączny czas nie może przekroczyć powyżej wskazanych okresów. Okres odroczenia biegnie od dnia wydania pierwszego postanowienia w tym przedmiocie.

Kiedy można złożyć wniosek o odroczenie wykonania kary?

Orzekanie przez Sąd o odroczeniu wykonania kary jest możliwe do momentu rozpoczęcia wykonania kary przez skazanego. Zatem w przypadku, gdy skazany złożył wniosek w tym przedmiocie do sądu, lecz ten nie zdążył go rozpoznać przed tym jak wnioskodawcę doprowadzono do zakładu karnego, jego wniosek zostanie przekazany do sądu penitencjarnego i potraktowany jako wniosek o przerwę w wykonaniu kary. Dlatego też ze złożeniem wniosku o odroczenie wykonania kary nie należy zwlekać. Najlepiej uczynić to wkrótce po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, albowiem prawomocne orzeczenie podlega niezwłocznemu wykonaniu.

Dodatkowo złożenie wniosku o odroczenie kary nie wstrzymuje jej wykonania. Sąd może jednak postanowić o wstrzymaniu wykonania wyroku do czasu rozpoznania wniosku o odroczenie kary, dlatego też warto złożyć wraz z wnioskiem o odroczenie kary wniosek o wstrzymanie wykonania kary.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606225243
biuro@kancelariawach.pl

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.